

Sygn. akt VI Ka 381/15

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 listopada 2015 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

<b>Przewodnicząca:</b>	<b>SSO Natalia Burandt (spr.)</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSO Irena Linkiewicz</b> <b>SSO Elżbieta Kosecka - Sobczak</b>
<b>Protokolant</b>	<b>st.sekr.sądowy Joanna Prabucka - Ochniak</b>

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Mirosławy Mazurek

po rozpoznaniu dnia 19 listopada 2015r., w E.

sprawy:

S. C. (1) s. J. i Z., ur. (...) w B.

G. Ł. s. H. i M., ur. (...) w B.

T. Z. (1) s. R. i M., ur. (...) w B.

P. W. (1) s. K. i J., ur. (...) w B.

oskarżonych o czyny z art. 279 § 1 kk i inne

na skutek apelacji wniesionych przez: oskarżonego S. C. (1) i jego obrońcę, oskarżonego G. Ł. i jego obrońcę, obrońcę oskarżonego T. Z. (1) i obrońcę oskarżonego P. W. (2)

od wyroku Sądu Rejonowego w B.

z dnia 18 czerwca 2015 r., sygn. akt II K 670/13

I. uchyla zaskarżony wyrok w punkcie V i na mocy art. 5 § 1 pkt 4 kpw w zw. z art. 45 § 1 kw umarza postępowanie o te wykroczenia,

II. uchyla zaskarżony wyrok w punkcie XIV i na mocy art. 5 § 1 pkt 4 kpw w zw. z art. 45 § 1 kw umarza postępowanie o to wykroczenie,

III. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części,

IV. zwalnia oskarżonych S. C. (1), G. Ł., T. Z. (1) i P. W. (2) w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, zaś w części umarzającej kosztami procesu obciąża Skarb Państwa,

V. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz: Kancelarii Adwokackiej adw. P. S. (1) kwotę 516,60 zł. brutto tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu S. C. (1) z urzędu w postępowaniu odwoławczym, Kancelarii Adwokackiej adw. M. K. (1) kwotę 516,60 zł. brutto tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu G. Ł. z urzędu w postępowaniu odwoławczym, Kancelarii Adwokackiej adw. E. G. kwotę 516,60 zł. brutto tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu T. Z. (1) z urzędu w postępowaniu odwoławczym, oraz Kancelarii Adwokackiej adw. A. K. (1) kwotę 516,60 zł. brutto tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu P. W. (2) z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt VI Ka 381/15

## UZASADNIENIE

**S. C. (1)** oskarżony został o to, że:

I. w okresie od 30 kwietnia do 2 maja 2013 roku w miejscowości K. woj, (...) (...) działając wspólnie i w porozumieniu J. S. (1), dokonał kradzieży z włamaniem do koparki (...) w ten sposób, że po uprzednim podważeniu kładki metalowej zabezpieczającej korek wlotu paliwa dostał się do wnętrza zbiornika paliwa skąd zabrał w celu przywłaszczenia około 200 litrów oleju napędowego o wartości 1100zł na szkodę firmy (...) z siedzibą w B., przy czym czynu tego dokonał przed upływem 5- ciu lat od odbycia w okresie od 27.04.2006r do 27.12.2010r 4 lat i 8 m-cy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 13.12.2004r sygn. akt II K 335/04 za czyny z art. 281 § 1 kk, art. 279 § 1 k.k., art. 284 § 1 kk, to jest o czyn z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

II. w nocy z 13 na 14 maja 2013 roku w miejscowości (...) gm. B., działając wspólnie i w porozumieniu z J. S. (1), z terenu zakładu stolarskiego zabrał w celu przywłaszczenia ok. 50 litrów oleju napędowego o wartości 400zł na szkodę E. B. przy czym czynu tego dokonał przed upływem 5- ciu lat od odbycia w okresie od 27.04.2006r do 27.12.2010r 4 lat i 8 m-cy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 13.12.2004r sygn. akt IIK 335/04 za czyny z art. 281 §1 kk, art. 279 § 1 k.k., art. 284 § 1 k.k, to jest o czyn z art. 278 § 1kk w zw. z art. 64 § I k.k,

III. w nocy z 17 na 18 czerwca 2013 roku przy ul. (...) w B. woj. (...) (...) działając wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą, dokonał kradzieży z włamaniem do samochodu ciężarowego marki D. o nr rej. (...) w ten sposób, że po uprzednim przecięciu przewodu paliwowego, zabrał w celu przywłaszczenia około 70 litrów oleju napędowego o wartości 350zł na szkodę firmy (...) z siedzibą w Ś., przy czym czynu tego dokonał przed upływem 5- ciu lat od odbycia w okresie od 27.04.2006r do 27.12.2010r 4 lat i 8 m-cy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 13.12.2004r sygn. akt IIK 335/04 za czyny z art. 281 § 1 kk, art. 279 § 1 k.k., art. 284 § 1 k.k, to jest o czyn z art. 279 § 1 k.k. w zw, z art. 64 § 1 k.k.

IV. w nocy z 30 czerwca na 1 lipca 2013 roku z terenu firmy (...) przy ul. (...) we F., (...) (...) działając wspólnie i w porozumieniu z K. J. i G. Ł. dokonał kradzieży z włamaniem do koparko-ładowarki (...) 4CX w ten sposób, że po uprzednim zerwaniu korka wlotu paliwa dostał się do wnętrza zbiornika paliwa, skąd zabrał w celu przywłaszczenia około 50 litrów oleju napędowego o wartości 285zł na szkodę Przedsiębiorstwa (...) w E., przy czym czynu tego dokonał przed upływem 5- ciu lat od odbycia w okresie od 27.04.2006r do 27.12.2010r 4 lat i 8 m-cy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 13.12.2004r sygn. akt IIK 335/04 za czyny z art. 281 § 1 kk, art. 279 § 1 k.k., art. 284 § 1 k.k, to jest o czyn z art. 279 § k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k,

V. w nocy z 30 czerwca na 1 lipca 2013 roku z terenu firmy (...) przy ul. (...) we F., warśnińsko- (...), działając wspólnie i w porozumieniu z K. J. i G. Ł. usiłował dokonać kradzieży z włamaniem do samochodu ciężarowego marki V. o nr rej. (...) i S. o nr rej. (...) w ten sposób, że po uprzednim zerwaniu korka wlotu paliwa dostał się do wnętrza zbiornika paliwa, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z nieustalonych przyczyn, czym działał na szkodę C. D., przy czym czynu tego dokonał przed upływem. 5- ciu lat od odbycia w okresie od 27.04.2006r do 27.12.2010r 4 lat i 8 m-cy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 13.12.2004r sygn. akt IIK 335/04 za czyny z art. 281 § 1 kk, art. 279 § 1 k. k., art. 284 § 1 k.k, to jest o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

VI. w okresie od 1 do 4 lipca 2013 roku przy ul. (...) w B., woj. (...) - (...) działając wspólnie i w porozumieniu z J. S. (1), A. K. (2) oraz J. M. (1), zabrał w celu przywłaszczenia przyczepę samochodową typu N. N-410 o nr rej. (...) wartości 2.000 zł na szkodę Z. S. (1), przy czym czynu tego dokonał przed upływem 5- ciu lat od odbycia w okresie od 27.04.2006r do 27.12.2010r 4 lat i 8 m-cy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 13.12.2004r sygn. akt II K 335/04 za czyny z art. 281 § 1 kk, art. 279 § 1 k.k., art. 284 § 1 k.k, to jest o czyn z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k,

VII. w nocy z 5 na 7 lipca 2013 roku z terenu zakładu torfowego H.-L. w miejscowości R. gm. G. woj. (...) - (...), działając wspólnie i w porozumieniu z K. J. i G. Ł., dokonał kradzieży z włamaniem do koparki marki V. w ten sposób, że po uprzednim ukręcenia zamka korka wlotu paliwa dostał się do wnętrza zbiornika paliwa skąd zabrał w celu przywłaszczenia około 170 litrów oleju napędowego o wartości 765zł na szkodę firmy (...) z siedzibą w P., przy czym czynu tego dokonał przed upływem 5- ciu lat od odbycia w okresie od 27.04.2006r do 27.12.2010r 4 lat i 8 m-cy, kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 13.12.2004r sygn. akt IIK 335/04 za czyny z art. 281 § 1 kk, art. 279 § 1 k.k., art. 284 § 1 k.k. to jest o czyn z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k,

VIII. w nocy z 6 na 7 lipca 2013 roku w miejscowości (...) gm, M. woj. (...) - (...), działając wspólnie i w porozumieniu z T. Z. (1), K. J., G. Ł. i P. W. (1) dokonał kradzieży z włamaniem do sklepu (...), skąd zabrał celem przywłaszczenia pieniądze w kwocie 1.700zł, artykuły spożywcze i chemiczne, wyroby alkoholowe, wszystko o łącznej wartości 3.700zł działając w ten sposób na szkodę D. F., przy czym czynu tego dokonał przed upływem 5ciu lat od odbycia w okresie od 27.04.2006r do 27.12.2010r 4 lat i 8 m-cy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 13.12.2004r sygn. akt IIK 335/04 za czyny z art. 281 § 1 kk, art. 279 § 1 k.k., art. 284 § 1 k.k. to jest o czyn z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k,

IX. w nocy z 11 na 12 lipca 2013 roku przy ul. (...) w B. woj. (...) - (...) działając wspólnie i w porozumieniu z K. J., P. W. (1), T. Z. (1) i J. M. (1) w krótkich odstępach czasu z góry powziętego zamiaru dokonał kradzieży z włamaniem do pojazdów i tak:

- po uprzednim ukręceniu zamka korka wlotu paliwa zamontowanego w samochodzie marki C. (...) o nr rej. (...) dostał się do wnętrza zbiornika paliwa skąd zabrał w celu przywłaszczenia około 20 litrów oleju napędowego,

- po uprzednim ukręceniu zamka korka wlotu paliwa zamontowanego w koparko-ładowarce marki J. (...) dostał się do wnętrza zbiornika paliwa skąd zabrał w celu przywłaszczenia około 30 litrów oleju napędowego,

- po uprzednim podważeniu metalowego korka wlotu paliwa zamontowanego w samochodzie marki M. o nr rej. (...) dostał się do wnętrza zbiornika paliwa skąd zabrał w celu przywłaszczenia około 30 litrów oleju napędowego, skutkiem, czego starty w łącznej szkodzie ok.470zł poniósł J. S. (2), przy czym czynu tego dokonał przed upływem 5- ciu lat od odbycia w okresie od 27. (...) do 27.12.2010r 4 lat i 8 m-cy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 13.12.2004r sygn. akt IIK 335/04 za czyny z art. 281 § 1 kk, art. 279 § 1 k.k., art. 284 § 1 k.k, to jest o czyn z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 kk,

X. w nocy z 11 na 12 lipca 2013 roku przy ul (...) w B. woj, (...) - (...), w krótkich odstępach czasu z góry powziętego zamiaru działając wspólnie i w porozumieniu z P. W. (1) i T. Z. (1) usiłował dokonać kradzieży z włamaniem do pawilonu handlowego w ten sposób, że po uprzednim odgięciu metalowej blachy zabezpieczającej okno i wybiciu szyby dostał się do jego wnętrza, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na brak mienia będącego w jego zainteresowaniu, a następnie usiłował dokonać kradzieży z włamaniem do stojącego obok pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...) w ten sposób, że po uprzednim zerwaniu trzech metalowych kłódek zabezpieczających drzwi tylne pojazdu dostał się do jego wnętrza, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na brak mienia będącego w jego zainteresowaniu, działając w ten sposób na szkodę L. B., przy czym czynu tego dokonał przed upływem 5- ciu lat od odbycia w okresie od 27.04.2006r do 27. (...) 4 lat i 8 m-cy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sadu Rejonowego w B. z dnia 13.12.2004.r sygn. akt IIK 335/04 za czyny z art. 281 § 1 kk, art. 279 § 1 k.k., art. 284 § 1 k.k, to jest o czyn z art. 13 § 1kk. w zw. z art. 279 § 1kk w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k. k,

**XI.** w nocy z 11 na 12 lipca 2013 roku w miejscowości G. gm. B., woj. (...) -- (...), w krótkich odstępach czasu z góry powziętym zamiarem działając wspólnie i w porozumieniu z T. Z. (1), K. J. i P. W. (2), dokonał kradzieży z włamaniem do pomieszczenia gospodarczego w ten sposób, że po uprzednim zerwaniu kłódki zabezpieczającej drzwi dostał się do jego wnętrza skąd zabrał w celu przywłaszczenia dwa plastikowe pojemniki z olejem hydraulicznym w ilości łącznej około 50 litrów, które z nieznanymi przyczynami porzucił w pobliskim miejscu, a następnie usiłował dokonać kradzieży z włamaniem do kolejnych pięciu pomieszczeń gospodarczych w każdym z przypadków w ten sposób, że po uprzednim zerwaniu kłódek mocujących drzwi dostał się do ich wnętrza, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na brak mienia będącego w jego zainteresowaniu działając na szkodę A. G., przy czym czynu tego dokonał przed upływem 5- ciu lat od odbycia w okresie od 27.04.2006r do 27.12.2010r 4 lat i 8 m-cy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 13.12.2004r. sygn. akt III 335/04 za czyny z art. 281 § 1 kk, art. 279 § 1 k.k., art. 284 § 1 k.k, to jest o czyn z art. 279 § 1 k,k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

**XII.** w nocy z 11 na 12 lipca 2013 roku w miejscowości (...) gm. B. woj, (...) - (...), działając wspólnie i w porozumieniu z T. Z. (1), K. J. i P. W. (2) z pojazdu typu Quad zabrał celem przywłaszczenia akumulator 12V 28AH oraz 10 litrów paliwa o łącznej wartości 280zł na szkodę A. G., przy czym czynu tego dokonał przed upływem 5- ciu lat od odbycia w okresie od 27.04.2006r do 27.12.2010r 4 lat i 8 m-cy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 13.12.2004r sygn. akt 11K 335/04 za czyny z art. 281 § 1 kk, art. 279 § 1 k.k., art. 284 § 1 k.k, to jest o czyn z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 k.k,

**X.** w nocy z 14 na 15 lipca 2013 roku przy ul. D. w B. woj. (...) - (...) działając wspólnie i w porozumieniu z G. Ł. i J. M. (1) dokonał kradzieży z włamaniem do samochodu ciężarowego marki V. o nr rej. (...) w ten sposób, że po uprzednim ukręceniu zamka korka wlotu paliwa dostał się do wnętrza zbiornika paliwa skąd zabrał w celu przywłaszczenia około 50 litrów oleju napędowego o wartości 270zł. na szkodę firmy (...) z siedzibą w P., przy czym czynu tego dokonał przed upływem 5- ciu lat od odbycia w okresie od 27.04.2006r do 27.12.2010r 4 lat i 8 m-cy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 13.12.2004r sygn. akt IIK 335/04 za czyny z art. 281 § 1 kk, art. 279 § 1 k.k., art. 284 § 1 k.k, to jest o czyn z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 kk,

**XIV.** w okresie od 25 czerwca 2013 roku do 26 czerwca 2013 roku w m. R., gm. P., waj. (...) - (...) działając wspólnie i w porozumieniu z K. J. i A. K. (2) po uprzednim demontażu zabrał w celu przywłaszczenia zamontowanej na pojeździe typu laweta marki F. (...) o nr rej. (...) 6-sio tonowej wyciągarki elektrycznej wartości 1000 zł. na szkodę Z. D., przy czym czynu tego dokonał przed upływem 5- ciu lat od odbycia w okresie od 27. (...) do 27.12.2010r 4 lat i 8 m-cy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 13.12.2004r. sygn. akt IIK 335/04 za czyny z art. 281 § 1 kk, art. 279 § 1 k.k., art. 284 § 1kk, to jest o czyn z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k,

**XV.** w okresie czasu od 27 czerwca 2013 roku do dnia 28 czerwca 2013 roku, w m. R., gm. P., woj. (...) - (...) z K. J. i J. M. (1) z terenu ogródków działkowych znajdujących się w sąsiedztwie budynku nr (...) zabrał w celu przywłaszczenia parasol ogrodowy, hamak na drewnianym stelażu, 4 szt, krzesel dziecięcych, rozkładany fotel metalowy oraz 2 szt. ścianek bocznych od pawilonu, wszystko o łącznej wartości 300 zł. na szkodę E. D., przy czym czynu tego dokonał przed upływem 5- ciu lat od odbycia w okresie od 27.04.2006r do 27.12.2010r 4 lat i 8 m-cy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 13.12.2004r sygn. akt II K 335/04 za czyny z art. 281 § 1 kk, art. 279 § 1 k.k., art. 284 § 1 k.k, to jest o czyn z art. 278 § 1 k.k. w zw, z art. 64 § 1 k.k,

**XVI.** w nocy z 10 na 11 lipca 2013 roku w miejscowości C. gm. P. woj. (...) - (...), działając wspólnie i w porozumieniu z K. J. i J. M. (1) dokonał kradzieży z włamaniem do zbiornika paliwa ciągnika siodłowego rn-k I. (...) o nr rej. (...) w ten sposób, że po uprzednim ukręceniu zamkniętego korka wlewu zbiornika z jego wnętrza zabrał w celu przywłaszczenia olej napędowy w ilości 100 litrów o wartości 530zł czym działał na szkodę K. B., przy czym czynu tego dokonał przed upływem 5- ciu lat od odbycia w okresie od 27,04.2006r do 27,12.2010r 4 !at i 8 m-cy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 13,12.2004r sygn. akt IIK 335/04 za czyny z ark. 281 § 1 kk, art. 279 § 1 k.k., art. 284 § 1 k.k, to jest o czyn z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k,

**XVII.** w dniu 27 czerwca 2013 roku w B., woj. (...) - (...), działając wspólnie z T. Z. (1) pomógł w zbyciu piły spalinowej marki (...) T- (...) o wartości 679 zł wiedząc, że została ona uzyskana za pomocą czynu zabronionego, przy czym czynu tego dokonał przed upływem 5- ciu lat od odbycia w okresie od 27.04.2006r do 27.12.2010r 4 lat i 8 m-cy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 13.12.2004r sygn. akt II K 335/04 za czyny z art. 281 § 1 kk, art. 279 § 1 k.k., art. 284 § 1 k.k, to jest o czyn z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k,

**XVIII.** w miesiącu czerwiec / lipiec 2013 roku w B., woj. (...) - (...), działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru wielokrotnie udzielił P. W. (1) substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ilości służącej do jednorazowego zażycia, przy czym czynu tego dokonał przed upływem 5- ciu lat od odbycia w okresie od 27.04.2006r do 27.12.2010r 4 lat i 8 m-cy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 13.12.2004r sygn. akt II K 335/04 za czyny z art. 281§1 kk, art. 279§ 1 kk, art. 284§1 kk, art. 46 ust. 1 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i inne, to jest o czyn z art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

**G. Ł.** oskarżony został o to, że:

I. nocy z 6 na 7 lipca 2013 roku w miejscowości (...) gm. M. woj. (...) - (...), działając wspólnie i w porozumieniu z T. Z. (1), P. W. (2), K. J. i S. C. (1) dokonał kradzieży z włamaniem do sklepu spożywczo-przemysłowego GS, skąd zabrał celem przywłaszczenia pieniądze w kwocie 1.700zł, artykuły spożywcze i chemiczne, wyroby alkoholowe, wszystko o łącznej wartości 3.700zł działając w ten sposób na szkodę D. F., przy czym czynu tego dopuścił się działając w warunkach powrotu do przestępstwa tj. będąc uprzednio skazanym wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w B. sygn. akt IIK 854/11 z dnia 27 lutego 2012 roku za przestępstwa, z art. 158§ 1 kk w zw. z art. 64§ 1 kk i z art. 291 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i inne, na karę łączną 1 roku i 5 m-cy pozbawienia wolności, która odbył w okresach od 02.11.2009r. do 23.11.2009r., od 28.11.2009r. do 07.05.2010r., od 02.11.2010r. do 19.05.2011r, i od 26.11.2011r, do 12.04.2012r, to jest o czyn z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k,

II. w nocy z 5 na 7 lipca 2013 roku z terenu zakładu torfowego H.-L. w miejscowości R. grn. G. woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z S. C. (1) i K. J. dokonał kradzieży z włamaniem do koparki marki V. w ten sposób, że po uprzednim ukręceniu zamka korka wlotu paliwa dostał się do wnętrza zbiornika paliwa skąd zabrał w celu przywłaszczenia około 170 litrów oleju napędowego o wartości 765 zł. na szkodę firmy (...) z siedzibą w P., przy czym czynu tego dopuścił się działając w warunkach powrotu do przestępstwa tj. będąc uprzednio skazanym wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w B. sygn. akt II K 854/11 z dnia 27 lutego 2012 roku za przestępstwa, z art. 158 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i z art. 291 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i inne, na karę łączną 1 roku i 5 m-cy pozbawienia wolności, która odbył w okresach od 02.11.2009r. do 23.11.2009r., od 28.11.2009r. do 07.05.2010r., od 02.11.2010r. do 19.05.2011r. i od 26.11.2011r, do 12.04.2012r., to jest o czyn z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k,

III. w nocy z 30 czerwca na 1 lipca 2013 roku z terenu firmy (...) przy ul. (...) we F.. (...) - (...) działając wspólnie i w porozumieniu z S. C. (1) i K. J. dokonał kradzieży z włamaniem do koparko-ładowarki (...) 4CX w ten sposób, że po uprzednim zerwaniu korka wlotu paliwa dostał się do wnętrza zbiornika paliwa skąd zabrał w celu przywłaszczenia około 50 litrów oleju napędowego o wartości 285zł na szkodę Przedsiębiorstwa (...) w E., przy czym czynu tego dopuścił się działając w warunkach powrotu do przestępstwa tj. będąc uprzednia skazanym wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w B. sygn. akt II K 854/11 z dnia 27 lutego 2012 roku za przestępstwa, z art. 158 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i z art. 291 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i inne, na karę łączną 1 roku i 5 m-cy pozbawienia wolności, którą odbył w okresach od 02.11.2009r, do 23.11.2009r., od 28.11.2009r. do 07.05.2010r., od 02.11.2010r. do 19.05.2011r. i od 26.11.2011r. do 12.04.2012r, to jest o czyn z art. 279 § 1 k.k. w zw, z art. 64 § 2 k.k,

IV. w nocy z 30 czerwca na 1 lipca 2013 roku z terenu firmy (...) przy ul. (...) S we F.. warrnińsko- (...) działając wspólnie i w porozumieniu z S. C. (1) i K. J. usiłował dokonać kradzieży z włamaniem do samochodu ciężarowego marki V. o nr rej. (...) i S. o nr rej. (...) w ten sposób, że po uprzednim zerwaniu korka wlotu paliwa dostał się do wnętrza zbiornika paliwa lecz zamierzonego celu nie osiągnął z nieustalonych przyczyn, czym działał na szkodę C. D., to jest o czyn z art. 279 § 1 k.k. w zw, z art. 64 § 2 k.k,

V. w nocy z 14 na 15 lipca 2013 roku przy ul. (...) w B. woj. (...) - (...) działając wspólnie i w porozumieniu z S. C. (1) i J. M. (1) dokonał kradzieży z włamaniem do samochodu ciężarowego marki V. o nr rej. (...) w ten sposób, że po uprzednim ukręceniu zamka korka wlotu paliwa dostał się do wnętrza zbiornika paliwa skąd zabrał w celu przywłaszczenia około 50 litrów oleju napędowego o wartości 270zł na szkodę firmy (...) z siedzibą w P., przy czym czynu tego dopuścił się działając w warunkach powrotu do przestępstwa tj. będąc uprzednio skazanym wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w B. sygn. akt II K 854/11 z dnia 27 lutego 2012 roku za przestępstwa z art. 158 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i z art. 291 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i inne, na karę łączną 1 roku i 5 m-cy pozbawienia wolności, która odbył w okresach od 02.11.2009r. do 23.11.2009r., od 28.11.2009r. do 07.05.2010r., od 02.11.2010r. do 19.05.2011r. i od 26.11.2011r. do 12.04.2012r., to jest o czyn z art. 279 § 1kk. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

VI. dnia 8 lipca 2013 roku przy ul. (...) (...) w B. z mieszkania zabrał celem przywłaszczenia telewizor plazmowy 32 cale (...) o wartości 1200 zł na szkodę T. B., przy czym czynu tego dopuścił się działając w warunkach powrotu do przestępstwa, tj. będąc uprzednio skazanym wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w B. sygn. akt IIK 854/11 z dnia 27 lutego 2012 roku za przestępstwa, z art. 15 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i z art. 291 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i inne, na karę łączną 1 roku i 5 m-cy pozbawienia wolności, która odbył w okresach od 02.11.2009r. do 23.11.2009r., od 28.11.2009r. do 07.05.2010r., od 02.11.2010r. do 19.05.2011r. i od 26.11.2011r. do 12.04.2012r., to jest o czyn z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

**T. Z. (1)** oskarżony został o to, że:

I. w nocy z 10 na 11 lipca 2013 roku w miejscowości C. gm. P. woj, (...) - (...), działając wspólnie i w porozumieniu z P. W. (1) i A. K. (2) usiłował dokonać kradzieży z włamaniem do sklepu spożywczo-przemysłowego w ten sposób, że przy użyciu nieustalonego narzędzia podważył zamki w drzwiach wejściowych, lecz zamierzonego celu nie osiągnął ze względu na załączenie się alarmu w sklepie, czym działał na szkodę T. W. (1), przy czym czynu tego dokonał przed upływem 5- ciu lat od odbycia w okresie od 27.07.2010r do 03.06.2011r 11 m-cy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 19.05.2010r sygn. akt IIK 137/10 za czyny z art. 279 § 1 k.k, to jest o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k,

II. w nocy z 11 na 12 lipca 2013 roku przy ul. (...) w B. woj. (...) - (...) działając wspólnie i w porozumieniu z S. C. (1), P. W. (1), K. J. i J. M. (1) w krótkich odstępach czasu z góry powziętego zamiaru dokonał kradzieży z włamaniem do pojazdów i tak:

- po uprzednim ukręceniu zamka korka wlotu paliwa zamontowanego w samochodzie marki C. (...) o nr rej. (...) dostał się do wnętrza zbiornika paliwa skąd zabrał w celu przywłaszczenia około 20 l. oleju napędowego,

- po uprzednim ukręceniu zamka korka wlotu paliwa zamontowanego w koparko-ładowarce marki J. (...) dostał się do wnętrza zbiornika paliwa skąd zabrał w celu przywłaszczenia około 30 litrów oleju napędowego, - po uprzednim podważeniu metalowego korka wlotu paliwa zamontowanego w samochodzie marki M. o nr rej. (...) dostał się do wnętrza zbiornika paliwa skąd zabrał w celu przywłaszczenia około 30 litrów oleju napędowego, skutkiem czego straty w łącznej szkodzie ok.470 zł. poniósł J. S. (2), przy czym czynu tego dokonał przed upływem 5- ciu lat od odbycia w okresie od 27.07.2010r do 03.06.2011r 11 m-cy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 19.05.2010r sygn. akt IIK 137/10 za czyny z art. 279 § 1 k.k, to jest o czyn z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k,

**III.** w nocy z 14 na 15 lipca 2013 roku w miejscowości R. gm. B. woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z K. J. i P. W. (2) w krótkich odstępach czasu z góry powziętego zamiaru dokonał kradzieży z włamaniem do koparek i tak:

- po uprzednim podważeniu metalowego korka wlotu paliwa zamontowanego w koparce marki J. (...) dostał się do wnętrza zbiornika paliwa skąd zabrał w celu przywłaszczenia około 50 litrów oleju napędowego,

- po uprzednim podważeniu metalowego korka wlotu paliwa zamontowanego w koparce marki L. (...) dostał się do wnętrza zbiornika paliwa skąd zabrał w celu przywłaszczenia około 100 litrów oleju napędowego,

skutkiem, czego straty w łącznej szkodzie 1.000 zł. poniósł B. D. i P. S. (2), przy czym czynu tego dokonał przed upływem 5ciu lat od odbycia w okresie od 27.07.2010r do 03.06.2011r 11 m -cy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 19.05.2010r sygn. akt IIK 137/10 za czyny z art. 279 § 1 k.k, to jest o czyn z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k,

IV. w nocy z 11 na 12 lipca 2413 roku przy ul. (...) w B. woj. (...) - (...), w krótkich odstępach czasu z góry powziętego zamiaru działając wspólnie i w porozumieniu z P. W. (1) i S. C. (1) usiłował dokonać kradzieży z włamaniem do pawilonu handlowego w ten sposób, że po uprzednim odgięciu metalowej blachy zabezpieczającej okna i wybiciu szyby dostał się do jego wnętrza, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na brak mienia będącego w jego zainteresowaniu, a następnie usiłował dokonać kradzieży z włamaniem do stojącego obok pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...) w ten sposób, że po uprzednim zerwaniu trzech metalowych kłódek zabezpieczających drzwi tylne pojazdu dostał się do jego wnętrza, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na brak mienia będącego w jego zainteresowaniu, działając w ten sposób na szkodę L. B., przy czym czynu tego dokonał przed upływem 5- ciu lat od odbycia w okresie od 27.07.2010r do 03.06.2011r 11 m-cy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 19.05.2010r sygn. akt II 137/10 za czyny z art. 279 § 1 kk, to jest o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 kk,

V. w nocy z 6 na 7 lipca 2013 roku w miejscowości (...) grn. M. woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z S. C. (1), K. J., G. Ł. i T. W. (2) dokonał kradzieży z włamaniem do sklepu spożywczy-przemysłowego GS, skąd zabrał celem przywłaszczenia pieniądze w kwocie 1.700 zł., artykuły spożywcze i chemiczne, wyroby alkoholowe, wszystko o łącznej wartości 3.700zł działając w ten sposób na szkodę D. P., przy czym czynu tego dokonał przed upływem 5 -- ciu lat od odbycia w okresie od 27.07.2010r do 03.06.2011r 11 m-cy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 19.05.2010r sygn. akt IIK 137/10 za czyny z art. 279 § 1 k.k, to jest o czyn z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k,

VI. w nocy z 11 na 12 lipca 2013 roku w miejscowości G. gm. B. woj. (...) - (...), w krótkich odstępach czasu z góry powziętego zamiaru, działając wspólnie i w porozumieniu z S. C. (1), K. J. i P. W. (1) dokonał kradzieży z włamaniem do pomieszczenia gospodarczego w ten sposób, że po uprzednim zerwaniu kłódki zabezpieczającej drzwi dostał się do jego wnętrza skąd zabrał w celu przywłaszczenia dwa plastikowe pojemniki z olejem hydraulicznym w ilości łącznej około 50 litrów które z nieznanymi przyczynami porzucił w pobliskim miejscu, a następnie usiłował dokonać kradzieży z włamaniem do kolejnych pięciu pomieszczeń gospodarczych w każdym z przypadków w ten sposób, że po uprzednim zerwaniu kłódek mocujących drzwi dostał się do ich wnętrza, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na brak mienia będącego w jego zainteresowaniu działając na szkodę A. G., przy czym czynu tego dokonał przed upływem 5- ciu lat od odbycia w okresie od 27.07.2010r do 03.06.2011r 11 m-cy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 19.5.2010r sygn. akt III 137/10 za czyny z art. 279§ 1 kk, to jest o czyn z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 12 kk. w zw. z art. 64 § 1 k.k,

VII. w nocy z 11 na 12 lipca 2413 roku w miejscowości (...) gm. B. woj. (...) - (...), działając wspólnie i w porozumieniu z S. C. (1), K. J. i P. W. (1) z pojazdu typu Quad zabrał celem przywłaszczenia akumulator (...) oraz 10 litrów paliwa o łącznej wartości 280zł na szkodę A. G., przy czym czynu tego dokonał przed upływem 5- ciu lat od odbycia w okresie od 27.07.2010r do 03.06.2011r 11 m--cy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 19.05.2010r sygn. akt II K 137/10 za czyny z art. 279§ 1 kk, to jest o czyn z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k,

VIII. w dniu 27 czerwca 2013 roku w B., woj. (...) - (...), działając wspólnie z S. C. (1) pomógł w zbyciu piły spalinowej marki (...) T- (...) o wartości 679 zł. wiedząc, że została ona uzyskana za pomocą czynu zabronionego, przy czym czynu tego dokonał przed upływem 5- ciu lat od odbycia w okresie od 27. (...) do 03.06.2011r 11 m-cy kary pozbawienia wolności. orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 19.05.2010r sygn. akt 11K 137/10 za czyny z art. 279 § 1kk, to jest o czyn z art. 291 § 1 k.k, w zw. x art. 64 § 1 k.k,

IX. w miesiącu czerwiec/lipiec 2013 roku w B., woj, (...) - (...), działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru wielokrotnie udzielił P. W. (1) substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ilości służącej do jednorazowego zażycia to jest o czyn z art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii.

**P. W. (1)** oskarżony został o to, że:

I. w nocy z 10 na 11 lipca 2013 roku w miejscowości C. gm. P. woj, (...) - (...), działając wspólnie i w porozumieniu z T. Z. (1) i A. K. (2) usiłował dokonać kradzieży z włamaniem do sklepu spożywcze-przemysłowego w ten sposób, że przy użyciu nieustalonego narzędzia podważył zamki w drzwiach wejściowych, lecz zamierzonego celu nie osiągnął ze względu na załączenie się alarmu w sklepie, czym działał na szkodę T. W. (1), przy czym czynu tego dokonał przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 24.11.2008r do 26.03.2012r kary pozbawienia wolności, orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w B. sygn. akt II K 69/07 za czyny z art. 280 § 1 k.k., art. 279 § 1 k.k., to jest o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

II. w nocy z 11 na 12 lipca 2013 roku przy ul. (...) w B. woj. (...) - (...) działając wspólnie i w porozumieniu z S. C. (1), T. Z. (1), K. J. i J. M. (1) w krótkich odstępach czasu z góry powziętego zamiaru dokonał kradzieży z włamaniem do pojazdów i tak:

- po uprzednim ukręceniu zamka korka wlotu paliwa zamontowanego w samochodzie marki C. (...) o nr rej, (...) dostał się do wnętrza zbiornika paliwa skąd zabrał w celu przywłaszczenia około 20 litrów oleju napędowego,

- po uprzednim ukręceniu zamka korka wlotu paliwa zamontowanego w koparko-ładowarce marki J. (...) dostał się do wnętrza zbiornika paliwa skąd zabrał w celu przywłaszczenia około 30 litrów oleju napędowego,

- po uprzednim podważeniu metalowego korka wlotu paliwa zamontowanego w samochodzie marki M. o nr rej. (...) dostał się do wnętrza zbiornika paliwa skąd zabrał w celu przywłaszczenia około 30 litrów oleju napędowego,

skutkiem, czego straty w łącznej szkodzie ok. 470 zł poniósł J. S. (2), przy czym czynu tego dokonał przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 24.11.2008r do 25.03.2012r. kary pozbawienia wolności, orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w B. sygn.. akt II K 69/07 za czyny z art. 280 § 1 kk, art. 270 § 1 kk, to jest o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

III. w nocy z 11 na 12 lipca 2013 roku przy ul. (...) w B. woj. (...) - (...), w krótkich odstępach czasu z góry powziętego zamiaru usiłował dokonać kradzieży z włamaniem do pawilonu handlowego w ten sposób, że po uprzednim odgięciu metalowej blachy zabezpieczającej okno i wybiciu szyby dostał się do jego wnętrza, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na brak mienia będącego w jego zainteresowaniu, a następnie usiłował dokonać kradzieży z włamaniem do stojącego obok pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...) w ten sposób, że po uprzednim zerwaniu trzech metalowych klódek zabezpieczających drzwi tylne pojazdu dostał się do jego wnętrza, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na brak mienia będącego w jego zainteresowaniu, działając w ten sposób na szkodę L. B., przy czym czynu tego dokonał przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 24.11.2008r do 26.03.2012r kary pozbawienia wolności, orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w B. sygn. akt II K 69/07 za czyny z art. 280 § 1 kk, art. 279 § 1 kk, to jest o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

IV. w nocy z 26 na 27 czerwca 2013 roku przy ul. (...) w B. woj. (...), dokonał kradzieży z włamaniem do pomieszczenia gospodarczego w ten sposób, że po uprzednim zerwaniu kłódki zabezpieczającej drzwi, dostał się do jego wnętrza skąd zabrał w celu przywłaszczenia pilę spalinową marki (...) T- (...) oraz kanister z ok.10 litrami oleju napędowego wszystko o łącznej wartości 700 zł. działając w ten sposób na szkodę M. K. (2) i C. K., przy czym czynu tego dokonał przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 24.11.2008r do 26.03.2012r kary pozbawienia wolności, orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w B. sygn. akt IIK 69/07 za czyny z art. 280 § 1 kk, art. 279 § 1 kk, to jest o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.



V. w nocy z 26 na 27 czerwca 2013 roku przy ul (...). G. w B. woj, (...), usiłował dokonać kradzieży z włamaniem do pomieszczenia gospodarczego w ten sposób, że po uprzednim zerwaniu kłódki zabezpieczającej drzwi, dostał się do jego wnętrza, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na brak mienia będącego w jego zainteresowaniu działając w ten sposób na szkodę S. W. (1), przy czym czynu tego dokonał przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 24.11.2008r do 26.03.2012r kary pozbawienia wolności, orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w B. sygn. akt IIK 69/07 za czyny z art. 280 § 1 kk, art. 279 § 1 kk, to jest o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k,

VI. w nocy z 26 na 27 czerwca 2013 roku przy ul PL (...) w B. woj. (...), usiłował dokonać kradzieży z włamaniem do pomieszczenia gospodarczego w ten sposób, że po uprzednim zerwaniu kłódki zabezpieczającej drzwi, dostał się do jego wnętrza, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na brak mienia będącego w jego zainteresowaniu działając w ten sposób na szkodę J. T., przy czym czynu tego dokonał przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 24.11.2008r do 26.03.2012r kary pozbawienia wolności, orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w B. sygn. akt IIK 69/07 za czyny z art. 280§1kk, art. 279§ 1 kk, to jest o czyn z art. 13 § 1 k.k, w zw. z art. 279 § 1 k.k, w zw. z art. 64 § 1 kk,

VII. w nocy z 6 na 7 lipca 2013 roku w miejscowości (...) gm. M. woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z T. Z. (1), K. J., G. Ł. i S. C. (1) dokonał kradzieży z włamaniem do sklepu spożywczo-przemysłowego GS, skąd zabrał celem przywłaszczenia pieniądze w kwocie 1.700zł, artykuły spożywcze i chemiczne, wyroby alkoholowe, wszystko o łącznej wartości 3.700zł działając w ten sposób na szkodę D. F., przy czym czynu tego dokonał przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 24.11.2008r do 26.03.2012r kary pozbawienia wolności, orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w B. sygn. akt II K 69/07 za czyny z art. 280§1 kk, art. 279 § 1 kk, to jest o czyn z art. 279 § 1 k.k, w zw. z art. 64 § 1 k.k.

**Sad Rejonowy w B.**, wyrokiem z dnia 18 czerwca 2015r. w sprawie o sygn. akt II K 670/13

I. oskarżonego **S. C. (1)** uznał za winnego popełnienia czynów zarzucanych mu:

- w pkt IV aktu oskarżenia, z tym ustaleniem, iż wartość zabranego mienia wyniosła kwotę 281,50 złotych, zaś oskarżony dopuścił się powyższego czynu przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 27.04.2006r do 27.12.2010r kary 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w B. z dnia 13.12.2004r w sprawie IIK 335/04 obejmującym m.in. kary jednostkowe orzeczone za czyny z art. 279 § 1 k.k, w zw. z 64§1 k.k. w sprawach II K 286/03 oraz II K 395/03 i czyn ten zakwalifikował z art. 279 § 1 k.k w zw. z art. 64§2 k.k.,

- w pkt V aktu oskarżenia, przy czym oskarżony dopuścił się powyższego czynu przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 27.04.2006r do 27.12.2010r kary 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w B. z dnia 13.12.2004r w sprawie IIK 335/04 obejmującym m.in. kary jednostkowe orzeczone za czyny z art. 279 § 1 k.k. w zw. z 64§1 k.k. w sprawach II K 286/03 oraz II K 395/03 i czyn ten zakwalifikował z art. 13§ 1 kk w zw. z art. 279 § 1 k.k w zw. z art. 64§2 k.k.,

- w pkt VII aktu oskarżenia, z tym ustaleniem, iż wartość zabranego mienia wyniosła 957,10 złotych, zaś oskarżony dopuścił się powyższego czynu przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 27.04.2006r do 27.12.2010r kary 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w B. z dnia 13.12.2004r w sprawie II K 335/04 obejmującym m.in. kary jednostkowe orzeczone za czyny z art. 279 § 1 k.k. w zw. z 64§1 k.k. w sprawach II K 286/03 oraz II K 395/03 i czyn ten zakwalifikował z art. 279 § 1 k.k w zw, z art. 64§2 k.k.,

- w pkt VIII aktu oskarżenia, z tym ustaleniem, iż wartość zabranego mienia wyniosła 6641 złotych na szkodę Gminnej Spółdzielni (...) w M. zaś oskarżony dopuścił się powyższego czynu przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 27.04.2006r do 27.12.2010r kary 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w B. z dnia 13.12.2004r w sprawie II K 335/04 obejmującym m.in. kary jednostkowe orzeczone za czyny z art. 279 § 1 k.k. w zw. z 64§1 k.k. w sprawach II K 286/03 oraz II K 395/03 i czyn ten zakwalifikował z art. 279 § 1 k.k w zw, z art. 64§2 k.k,

- w pkt IX aktu oskarżenia, z tym ustaleniem, iż wartość zabranego mienia wyniosła kwotę 450,40 złotych , zaś oskarżony dopuścił się powyższego czynu przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 27.04.2006r do 27.12.2010r

kary 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w B. z dnia 13.12.2004r w sprawie IIK 335/04 obejmującym m.in. kary jednostkowe orzeczone za czyny z art. 279 § 1 k.k. w zw. z 64§1 k.k. w sprawach II K 286/03 oraz II K 395/03 i czyn ten zakwalifikował z art. 279 § 1 k.k w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64§2 k.k,

- w pkt X aktu oskarżenia, z tym ustaleniem, iż oskarżony dopuścił się powyższego czynu przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 27.04.2006r. do 27.12.2010r kary 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w B. z dnia 13.12.2004r w sprawie IIK 335/04 obejmującym m.in. kary jednostkowe orzeczone za czyny z art. 279 § 1 k.k. w zw. z 64§1 k.k. w sprawach II K 286/03 oraz II K 395/03 i czyn ten zakwalifikował z art. 13§1 kk w zw. z art, 279 § 1 k.k w zw, z art. 12 kk w zw. z art. 64§2 k.k,

- w pkt XI aktu oskarżenia z tym ustaleniem, iż oskarżony dopuścił się powyższego czynu przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 27.04.2006r do 27.12.2010r kary 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w B. z dnia 13.12.2004r w sprawie IIK 335/04 obejmującym m.in, kary jednostkowe orzeczone za czyny z art. 279 § 1 k.k, w zw. z 64§1kk. w sprawach II K 256/03 oraz II K 395/03 i czyn ten zakwalifikował z art. 279 § 1 k.k w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64§2 k.k,

- w pkt XIII aktu oskarżenia, z tym ustaleniem, iż wartość zabranego mienia wyniosła 281,50 złotych a oskarżony dopuścił się powyższego czynu wspólnie i w porozumieniu z J. M. (1), a także przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 27.04.2006r do 27.12.2010r kary 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w B. z dnia 13.12.2004r w sprawie IIK 335/04 obejmującym m.in. kary jednostkowe orzeczone za czyny z art. 279 § 1 kk w zw. z 64§1 k.k. w sprawach II K 286/03 oraz II K 395/03 i czyn ten zakwalifikował z art. 279 § 1 k.k w zw. z art. 64§2 k.k,

- w pkt XVI aktu oskarżenia, z tym ustaleniem, iż wartość zabranego mienia wyniosła 563 złotych a oskarżony dopuścił się powyższego czynu przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 27.04.2006r do 27.12.2010r kary 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w B. z dnia 13.12.2004r w sprawie IIK 335/04 obejmującym m.in. kary jednostkowe orzeczone za czyny z art. 279 § 1 k.k. w zw. z 64§1 k.k. w sprawach II K 286/03 oraz II K 395/03 i czyn ten zakwalifikował z art. 279 § 1 k.k w zw. z art. 64§2 k.k,

oraz przyjmując, że oskarżony działał w warunkach ciągu przestępstw określonego w art. 91 §1 kk za to na podstawie art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64§2 kk w zw. z art. 91 §1 k.k. skazał go na karę **4 (czterech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;**

II. oskarżonego **S. C. (1)** uznał za winnego popełnienia czynów zarzucanych mu

- w pkt II aktu oskarżenia, z tym ustaleniem, iż oskarżany działał wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą oraz że ilość zabranego mienia wynosi 80 litrów a jego wartość kwotę 450,40 złotych, zaś oskarżony powyższego czynu dopuścił przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 27. (...) do 27.12.2010r kary 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w B. z dnia 13.12.2004r w sprawie IIK 335/04 obejmującym m.in. kary jednostkowe orzeczone za czyny z art, 279 § 1 k.k. w zw. z 64§1 kk. w sprawach II K 286/03 oraz II K 395/03 i czyn ten zakwalifikował z art. 278 §1 k.k, w zw, z art. 64 §1 k.k,

- w pkt VI aktu oskarżenia, z tym ustaleniem, iż oskarżany działał nieustalonego dnia w okresie od 1-4 lipca 2013r. wspólnie i w porozumieniu z J. M. (1) oraz dwiema innymi nieustalonymi osobami oraz że wartość zabranego mienia wynosi kwotę 1647 złotych, zaś oskarżony powyższego czynu dopuścił przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 27.04.2006r do 27.12.2010r kary 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w B. z dnia 13.12.2004r w sprawie IIK 335/04 obejmującym m.in. kary jednostkowe orzeczone za czyny z art. 279 § 1 k.k. w zw, z 64§1 k.k. w sprawach II K 286/03 oraz II K 395/03 i czyn ten zakwalifikował z art. 278 §1 k.k. w zw. z art. 64 §1 k.k,

- w pkt XIV aktu oskarżenia, z tym ustaleniem, iż wartość zabranego mienia wynosi 699 złotych, zaś oskarżony powyższy czyn popełnił wspólnie i w porozumieniu z K. J. i inną nieustaloną osobą oraz przed upływem 5 lat od odbycia

w okresie od 27.04.2006r do 27.12.2010r kary 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w B. z dnia 13.12.2004r w sprawie (...) obejmującym m.in. kary jednostkowe orzeczone za czyny z art. 279 § 1 kk w zw. z 64§1 kk w sprawach II K 286/03 oraz II K 395/03 i czyn ten zakwalifikował z art. 278 §1 k.k. w zw. z art. 64 §1 k.k,

oraz przyjmując, że oskarżany działał w warunkach ciągu przestępstw określonego w art. 91 §1 kk za to na podstawie art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 91 §1 k.k. skazał go na karę **roku i 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności;**

**III.**oskarżonego **S. C. (1)** uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt XVII aktu oskarżenia, przy czym wartość pilarki wynosi 509 złotych a oskarżony powyższego czynu dopuścił się przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 27.04.2006r do 27.12.2010r kary 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w B. z dnia 13.12.2004r w sprawie II K 335/04 obejmującym m.in. kary jednostkowe orzeczone za czyny z art. 279 § 1 kk w zw. z 64§1 k.k. w sprawach II K 286/03 oraz II K 395/03 i czyn ten zakwalifikował z art. 291 § 1 k.k, w zw. z art. 64 §1 k.k. i za to na podstawie art. 291 §1 k.k. skazuje go na karę **9 (dziewięciu) miesięcy pozbawienia wolności;**

**IV.**oskarżonego **S. C. (1)** uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt XVIII aktu oskarżenia, przy czym oskarżony powyższego czynu dopuścił się przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 27.04.2006r do 27.12.2010r kary 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w B. z dnia 13.12.2004r w sprawie II K 335/04 obejmującym m.in. kary jednostkowe orzeczone za czyny z art. 279 § 1 kk, w zw. z 64§1 k.k. w sprawach II K 286/03 oraz II K 395/03 oraz za czyn z art. 45 ust 1 i 2 oraz z art. 46 ust 1 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997r. o przeciwdziałaniu narkomanii w sprawie II K 478/03, czyn ten zakwalifikował z art. 58 ust.1 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (tekst jednolity: Dz. U. z 2012 r., poz.124) w zw, z art. 12 kk i w zw. z art. 64 §1 k.k. i za to na podstawie art. 58 ust.1 wlv ustawy skazał go na karę **6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;**

**V.** oskarżonego **S. C. (1)** uznał za winnego popełnienia

- czynu zarzucanego mu w pkt XII aktu oskarżenia, z tym ustaleniem, iż czyn ten stanowi wykroczenie z art. 119 §1 kw

- czynu zarzucanego mu w pkt XV aktu oskarżenia, z tym ustaleniem, iż wartość zabranego mienia wynosi 311 złotych, czyn ten zakwalifikował jako wykroczenie z art. 119 §1 kw

i za to na podstawie art. 119 §1 kw w zw. z art. 9§2 kw z art, 19 kw wymierza mu łącznie **karę 7 (siedmiu) dni aresztu,**

**VI.** uniewinnił oskarżonego **S. C. (1)** od popełnienia czynów zarzucanych mu w pkt I i III aktu oskarżenia;

**VII.** na podstawie art. 85 k.k. w zw. z art. 86 §1 k.k. w zw, z art. 91 § 2 k.k. połączył wymierzone wobec oskarżonego **S. C. (1)** w pkt I-IV wyroku jednostkowe kary pozbawienia i orzeka karę łączną **5 (pięciu) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;**

**VIII** oskarżonego **G. Ł.** uznał za winnego popełnienia czynów zarzucanych mu:

- w pkt I aktu oskarżenia z tym ustaleniem, iż wartość zabranego mienia wynosi 6641 złotych na szkodę Gminnej Spółdzielni (...) w M., czyn ten zakwalifikował z art. 279 §1 kk w zw. z art. 64§1 kk

- w 'pkt II' aktu oskarżenia z tym ustaleniem, iż wartość zabranego mienia wynosi 957,10 złotych, czyn ten zakwalifikował z art. 279 §1 kk w zw. z art. 64§1 kk,

- w pkt III aktu oskarżenia z tym ustaleniem, iż wartość zabranego mienia wyniosła kwotę 281,50 złotych, czyn ten zakwalifikował z art. 279 §1 kk w zw. z art. 64§1 kk,

- w pkt IV aktu oskarżenia, z tym ustaleniem, iż oskarżony czynu tego dopuścił będąc uprzednio skazanym wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w B. sygn. akt II K 854/11 z dnia 27 lutego 2012 roku obejmującym skazania za przestępstwa z art. 158 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i z art. 291 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i inne, na karę łączną 1 roku i 5 m-cy pozbawienia wolności, którą odbył w okresach od 02.11.2009r. do 23.11.2009r., od 28. (...) do 07.05.2010r., od 02.11.2010r. do 19.05.2011r. i od 26.11.2011r. do 12.04.2012r., przy czym czyn ten zakwalifikował z art. 13§1 kk w zw. z art. 279 §1 kk w zw. z art. 64§1 kk,

- tego że w nocy z 14 na 15 lipca 2013 roku w B. woj. warmińsko- (...) działając w zamiarze, aby S. C. (1) i J. M. (1) popełnili kradzież z włamaniem do samochodu ciężarowego marki V. o nr rej. (...) znajdującym się w B. przy ul. (...) poprzez zabór w celu przywłaszczenia około 50 litrów oleju napędowego o wartości 281, 50 złotych na szkodę firmy (...) z siedzibą w P. po uprzednim ukręceniu zamka korka wlotu paliwa ułatwił jego popełnienie poprzez dostarczenie narzędzi, przy czym czynu tego dopuścił będąc uprzednio skazanym wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w B. sygn. akt II K 854/11 z dnia 27 lutego 2012 roku obejmującym skazania za przestępstwa z art. 158 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i z art. 291 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i inne, na karę łączną 1 roku i 5 m-cy pozbawienia wolności, która odbył w okresach od 02.11.2009r. do 23.11.2009r., od 28.11.2009r. do 07.05.2010r., od 02.11.2010r. do 19.05.2011r. i od 26.11.2011r. do 12.04.2012r. i czyn ten zakwalifikował z art. 18§3 kk w zw. z art. 279§1 kk w zw. z art. 64§1 kk,

oraz przyjmując, że oskarżony działał w warunkach ciągu przestępstw określonego w art. 91 §1 kk i za to na podstawie art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 91 §1 k.k. skazał go na karę **2 (dwóch) lat i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności;**

**IX.** oskarżonego **G. Ł.** uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt VI aktu oskarżenia, z tym ustaleniem, iż wartość zabranego mienia wyniosła kwotę 650 złotych, czyn ten zakwalifikował z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 §1 k.k. i za to na podstawie art. 278 §1 k.k. skazuje go na karę **9 (dziewięciu) miesięcy pozbawienia wolności;**

**X.** na podstawie art. 85 k.k. w zw. z art. 86 §1 k.k. w zw. z art. 91 § 2 k.k. połączył wymierzone wobec oskarżonego **G. Ł.** w pkt VIII i IX wyroku jednostkowe kary pozbawienia i wymierza mu karę łączną **2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;**

**XI.** oskarżonego **T. Z. (1)** uznał za winnego popełnienia czynów zarzucanych mu:

- w pkt I aktu oskarżenia, z tym ustaleniem, iż czyn został popełniony wspólnie i w porozumieniu z P. W. (1) i inną nieustaloną osobą i czyn ten zakwalifikował z art. 13 §1 k.k. w zw. z art. 279 §1 k.k. w zw. z art. 64 §1 k. k.,

- w pkt II aktu oskarżenia, z tym ustaleniem, iż wartość zabranego mienia wyniosła kwotę 450,40 złotych i czyn ten zakwalifikował z art. 279§1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64§1 kk,

- w pkt III aktu oskarżenia, z tym ustaleniem, iż czyn został popełniony wspólnie i w porozumieniu z K. J., a wartość zabranego mienia wyniosła 844,50 złotych i czyn ten zakwalifikował z art. 279§1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64§1 kk,

- w pkt IV aktu oskarżenia, czyn ten zakwalifikował z art. 13§1 kk w zw. z art. 279§1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64§1 kk,

- w pkt V aktu oskarżenia z tym ustaleniem, iż wartość zabranego mienia wyniosła 6641 złotych na szkodę Gminnej Spółdzielni (...) w M. i czyn ten zakwalifikował z art. 279§1 kk w zw. z art. 64§1 kk

- w pkt VI aktu oskarżenia i czyn ten zakwalifikował art. 279§1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64§1 kk,

oraz przyjmując, że oskarżony działał w warunkach ciągu przestępstw określonego w art. 91 §1 kk i za to na podstawie art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 91 §1 k.k. skazał go na karę **2 (dwóch) lat i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności**;

**XII** oskarżonego **T. Z. (1)** uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt VIII aktu oskarżenia, z tym ustaleniem, iż wartość rzeczy wyniosła 509 złotych, czyn ten zakwalifikował z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 64 §1 k.k. i za to na podstawie art. 291 §1 k.k skazał go na karę **9 (dziewięciu) miesięcy pozbawienia wolności**;

**XIII.** oskarżonego **T. Z. (1)** uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt IX aktu oskarżenia, czyn ten kwalifikuje z art. 58 ust.1 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (tekst jednolity: Dz. U. z 2012 r., poz.124) w zw. z art. 12 kk i za to na podstawie art. 58 ust.1 wlv ustawy skazuje go na karę **6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności**;

**XIV.** oskarżonego **T. Z. (1)** uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt VII aktu oskarżenia, z tym ustaleniem, iż czyn ten stanowi wykroczenie z art. 119 § 1 k.w i za to na podstawie art. 119§ 1 kw w zw, z art. 19 kw wymierzył mu karę **5 (pięciu) dni aresztu**,

**XV.** na podstawie art. 85 k.k. w zw. z art. 86 §1 k.k. w zw. z art. 91 § 2 k.k. połączył orzeczone wobec oskarżonego **T. Z. (1)** w pkt XI - XIII jednostkowe kary pozbawienia i orzekł karę łączną **3 (trzech) lat pozbawienia wolności**;

**XVI.** oskarżonego **P. W. (1)** uznał za winnego popełnienia czynów zarzucanych mu

- w pkt I aktu oskarżenia, z tym ustaleniem, iż oskarżony powyższego czynu dopuścił się wspólnie i w porozumieniu z T. Z. (1) i inną nieustaloną osobą oraz przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 8.06.2004r. do 16.02.2005r.i od 4.05.2005r. do 27.06.2005r. i od 13.07.2005r. do 10.05.2006r. i od 24.11.2008r. do 26.03.2012r. kary 5 lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Okręgowego w Elblągu w sprawie IIK 69/07 obejmującym m.in. kary jednostkowe orzeczone za czyny z art. 280 § 1 k.k w zw. z art. 64§2 kk w sprawie II K 132/04 Sądu Okręgowego w Elblągu oraz za czyn z art. 279§1kk w zw. z art. 64§1kk w sprawie II K 356/04 Sądu Rejonowego w B. i czyn ten zakwalifikował z art. 13§1 kk w zw. z art. 279 § 1 k.k w zw. z art. 64§2 k.k,

- w pkt II aktu oskarżenia, z tym ustaleniem, iż wartość zabranego mienia wyniosła 450,40 złotych a oskarżony dopuścił się powyższego czynu przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 8.06.2004r. do 16.02.2005r.i od 4.05.2005r. do 27.06.2005r. i od 13.07.2005r. do 10.05.2006r, i od 24.11.2008r. do 26.03.2012r. kary 5 lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Okręgowego w E. w sprawie II K 69/07 obejmującym m.in. kary jednostkowe orzeczone za czyny z art. 280 § 1 k.k w zw. z art. 64§2 kk w sprawie II K 132/04 Sądu Okręgowego w E. oraz za czyn z art. 279§1 kk w zw. z art. 64§1 kk w sprawie II K 356/04 Sądu Rejonowego w B. i czyn ten zakwalifikował z art. 279 § 1 k.k w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64§2 k.k,

- w pkt III aktu oskarżenia, przy czym oskarżony dopuścił się powyższego czynu przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 8.06.2004r. do 16.02.2005r.i od 4.05.2005r. do 27.08.2005r. i od 13.07,2005r. do 10.05.2006r. i od 24.11.2008r, do 26.03.2012r. kary 5 lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Okręgowego w E. w sprawie IIK 69/07 obejmującym min. kary jednostkowe orzeczone za czyny z art. 280 § 1 k,k w zw. z art. 64§2 kk w sprawie II K 132/04 Sądu Okręgowego w E. oraz za czyn z art. 279§1kk w zw. z art. 64§1 kk w sprawie II K 356/04 Sądu Rejonowego w B. i czyn ten zakwalifikował z art. 13§1 kk w zw. z art. 279 § 1 k.k w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64§2 k.k,

- w pkt IV aktu oskarżenia, z tym iż wartość zabranego mienia wyniosła 565,30 złotych, a oskarżony dopuścił się powyższego czynu przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 8.06.2004r. do 16.02.2005r.i od 4.05.2005r. do 27.06.2005r, i od 13.07.2005r. do 10.05.2006r. i od 24.11.2008r, do 26.03.2012r. kary 5 lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Okręgowego w E. w sprawie II K 69/07 obejmującym m.in. kary jednostkowe orzeczone za czyny z art. 280 § 1 k.k w zw. z art. 64§2 kk w sprawie II K 132/04 Sądu Okręgowego w E. oraz za czyn

z art. 279§1kk w zw. z art. 64§1kk w sprawie II K 356/04 Sądu Rejonowego w B. i czyn ten zakwalifikował z art. 279 § 1 k.k w zw. z art. 64§2 k.k,

- w pkt V aktu oskarżenia, z tym iż oskarżony dopuścił się powyższego czynu przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 8.06.2004r. do 16.02.2005r. i od 4.05.2005r. do 27.06.2005r., od 13.07.2005r. do 10.05.2006r, i od 24.11.2008r. do 26.03.2012r. kary 5 lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Okręgowego w E. w sprawie II K 69/07 obejmującym m.in. kary jednostkowe orzeczone za czyny z art. 280 § 1 k.k w zw. z art. 64§2 kk w sprawie II K 132/04 Sądu Okręgowego w E. oraz za czyn z art. 279§1kk w zw. z art. 64§1kk w sprawie II K 356/04 Sądu Rejonowego w B. i czyn ten zakwalifikował z art. 13§1 kk w zw. z art. 279 § 1 k.k w zw, z art. 64§2 k.k,

- w pkt VI aktu oskarżenia, z tym iż oskarżony dopuścił się powyższego czynu przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 8.06.2004r. do 16.02.2005r. i od 4.05.2005r. do 27.06.2005r. i od 13.07.2005r. do 10.05.2006r. i od 24.11.2008r. do 26.03.2012r. kary 5 lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu okręgowego w E. w sprawie II K 69/07 obejmującym m.in. kary jednostkowe orzeczone za czyny z art. 280 § 1 k.k w zw, z art. 64§2 kk w sprawie II K 132/04 Sądu Okręgowego w E. oraz za czyn z art. 279§1kk w zw. z art. 64§1kk w sprawie II K 356/04 Sądu Rejonowego w B. i czyn ten zakwalifikował z art. 13§1 kk w zw. z art. 279 § 1 k.k w zw. z art. 64§2 k.k,

- w pkt VII aktu oskarżenia, z tym iż wartość zabranego mienia wyniosła kwotę 6641 złotych na szkodę Gminnej Spółdzielni (...) w M., a oskarżony dopuścił się powyższego czynu przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 8.06.2004r. do 16.02.2005r. i od 4.05.2005r. do 27.06.2005r. i od 13.07.2005r. do 10.05.2006r. i od 24.11.2008r. do 26.03.2012r. kary 5 lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Okręgowego w E. w sprawie IIK 69/07 obejmującym m.in. kary jednostkowe orzeczone za czyny z art. 280 § 1 k.k w zw. z art. 64§2 kk w sprawie II K 132/04 Sądu Okręgowego w E. oraz za czyn z art. 279§1kk w zw. z art. 64§1kk w sprawie II K 356/04 Sądu Rejonowego w B. i czyn ten zakwalifikował z art. 279 § 1 k.k w zw. z art. 64§2 k.k

oraz przyjmując, że działał w warunkach ciągu przestępstw określonego w art. 91 §1 kk i za to na podstawie art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64§ 2 kk w zw. z art. 91 §1 k.k. skazał go na karę **3 (trzech) lat i 2 (dwóch) miesięcy pozbawiania wolności,**

**XXVIII.** na podstawie art. 46 § 1 kk zasądził od oskarżonego **S. C. (1)** na rzecz pokrzywdzonego E. B. kwotę 400 (czterysta) złotych tytułem częściowego naprawienia szkody

**XXIXI.** na podstawie art. 46§ 1 kk zasądził od oskarżonego **G. Ł.** na rzecz pokrzywdzonego T. B. kwotę 650 (sześćset pięćdziesiąt) złotych tytułem naprawienia szkody,

**XXX** na podstawie art. 46§ 1 kk zasądził od oskarżonego **P. W. (2)** na rzecz na rzecz pokrzywdzonego M. K. (2) kwotę 509 (pięćset dziewięć) złotych tytułem naprawienia szkody

**XXXI,** na podstawie art. 63§1 kk na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego **S. C. (1)** zaliczył okres tymczasowego aresztowania od dnia 15 lipca 2013r.

**XXXII** zasądził od Skarbu Państwa na rzecz: adwokata P. S. (1) kwotę 2254,50 złotych brutto tytułem nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonego S. C. (1), adwokata M. K. (1) kwotę 1844,60 złotych brutto tytułem nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonego G. Ł., adwokatów: E. G. i A. K. (1) kwotę po 1127,30 złotych brutto tytułem nieopłaconej obrony z urzędu oskarżanych T. Z. (1) i P. W. (2),

**XXXIII** na podstawie art. 624§1 kpk zwolnił wszystkich oskarżonych w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Od powyższego wyroku apelacje wnieśli: oskarżony S. C. (1) i jego obrońca, oskarżony G. Ł. i jego obrońca, obrońca oskarżonego T. Z. (1) i obrońca oskarżonego P. W. (1).

**Obrońca oskarżonego S. C. (1)**, zaskarżając wyrok w odniesieniu do tegoż oskarżonego w części skazującej za przestępstwa (punkt I, II, III, IV i VII), zarzucił mu:

„a) nie przeprowadzenie wszystkich niezbędnych dowodów – w szczególności nie przesłuchanie świadka A. S. (1) i oparcie orzeczenia na zeznaniach świadka złożonych w postępowaniu przygotowawczym,

b) błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, gdyż miały wpływ na treść tego orzeczenia i tym samym spełnienie się przesłanki z art. 438 pkt 3 kpk,

b) naruszenie przez Sąd Rejonowy przepisu art. 5 ust. 2 kpk – poprzez rozstrzygnięcie na niekorzyść oskarżonego się usunąć wątpliwości”

Podnosząc powyższe zarzuty, apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w punktach I, II, III, IV i VII i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji oraz o zasądzenie kosztów tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

**Oskarżony S. C. (1)** zaskarżył powyższy wyrok w całości skazującej go za przestępstwa i wykroczenia. Jak wynika z treści wywiedzionego środka odwoławczego, oskarżony wyrokowi zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania:

– art. 170 § 1 kpk polegającą na bezpodstawnym oddaleniu jego wniosków dowodowych (dotyczących badań osmologicznych, biologicznych, daktyloskopijnych, mechanoskopijnych; przesłuchania świadka P. S. (3); monitoring; informacji z wypożyczalni przyczep,

- art. 391 § 1 kpk - poprzez zaniechanie przez sąd bezpośredniego przesłuchania świadka oskarżenia A. S. (1), co uniemożliwiło oskarżonemu bezpośrednią konfrontację ze świadkiem oraz zadawanie mu pytań, a tym samym podważenia wiarygodności tych zeznań, a w konsekwencji naruszyło prawo oskarżonego do obrony oraz zasadę rzetelnego procesu;

- art. 171 § 7 kpk – poprzez uznanie za dowód obciążających go wyjaśnień współoskarżonych, pomimo, że zostały złożone w warunkach wyłączających swobodę wypowiedzi,

- art. 7 kpk – poprzez dowolną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, a przede wszystkich wyjaśnień złożonych przez współoskarżonych w śledztwie, stanowiących – zdaniem skarżącego – bezpodstawnego fałszywe pomówienie, które w/w odwołali na rozprawie, a także wadliwą ocenę jego wyjaśnień, w których przyznał się winy, w wyniku nieuwzględnienia przez sąd powodów podjęcia przez niego takiej decyzji procesowej,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na wadliwym uznaniu, iż dopuścił się on przypisanych mu przestępstw podczas, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na przypisanie mu tych czynów,

3. obrazę prawa materialnego – art. 119 § 1 kk poprzez jego niezastosowanie odnośnie czynów zarzucanych mu w pkt II, XII i XV aktu oskarżenia, w sytuacji gdy wartość skradzionego mienia nie przekraczała kwoty 437,50 zł. i w konsekwencji skazanie go za przestępstwa z art. 278 § 1 kk, a nie za wykroczenia.

Podnosząc wymienione zarzuty, oskarżony S. C. (1) wniósł o „bardziej wnikliwe zbadanie tej sprawy”, a zatem o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

**Obrońca oskarżonego G. Ł.**, zaskarżył powyższy wyrok co do winy odnośnie czynu przypisanego w pkt VIII tiret 5 wyroku, zaś w pozostałym zakresie (pkt VIII tiret 1-4, pkt IX, pkt X) w części dotyczącej kary.

Jak wynika z treści tegoż środka odwoławczego (brak wskazania przepisów stanowiących podstawy odwoławcze), odnośnie pkt VIII tiret 5 wyroku – obrońca zarzucił obrazę przepisów prawa materialnego – art. 18 § 3 kk w z w. z art. 279 § 1 kk – poprzez ich zastosowanie, pomimo iż oskarżony swoim zachowaniem nie wyczerpał ustawowych znamion tegoż przestępstwa w formie zjawiskowej pomocnictwa (brak po jego stronie świadomości co do przestępnego zachowania sprawcy głównego). Odnośnie pozostałych rozstrzygnięć, obrońca zaskarżył je w części dotyczącej kary, zarzucając rażąco niewspółmierność w sensie surowości zarówno orzeczonych kar jednostkowych (pkt VIII i IX), jak i kary łącznej (pkt X).

W konkluzji apelacji skarżący, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie G. Ł. od przypisanego mu w pkt VIII tiret 5 czynu, wyeliminowanie go z ciągu przestępstw, złagodzenie kary jednostkowej orzeczonej za ciąg przestępstw do 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności, zgodzenie kary jednostkowej orzeczonej w pkt IX do 4 miesięcy pozbawienia wolności i złagodzenie kary łącznej orzeczonej w pkt X do 2 lat pozbawienia wolności.

**Oskarżony G. Ł.** zaskarżył powyższy wyrok co do winy odnośnie czynu przypisanego w pkt VIII tiret 4, 5 oraz w pkt IX wyroku, zaś w pozostałym zakresie (pkt VIII tiret 1- 3 i pkt X) w części dotyczącej kary.

Jak wynika z treści wywiedzionego środka odwoławczego, oskarżony wyrokowi zarzucił:

1. obrazę przepisów prawa materialnego – art. 18 § 3 kk w z w. z art. 279 § 1 kk (zarzucany w pkt V aktu oskarżenia, a przypisany w pkt VIII tiret 5 wyroku) – poprzez ich zastosowanie, pomimo iż swoim zachowaniem nie wyczerpał ustawowych znamion tegoż przestępstwa w formie zjawiskowej pomocnictwa (brak po jego stronie świadomości co do przestępnego zachowania sprawcy głównego).
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, poprzez uznanie, że dopuścił się on przestępstw zarzucanych mu w pkt IV aktu oskarżenia (przypisany w pkt VIII tiret 4 wyroku) i w pkt VI aktu oskarżenia (przypisany w pkt IX wyroku), w sytuacji gdy w pierwszym przypadku brak było zabezpieczeń pojazdów, zaś w drugim wartość skradzionego telewizora nie przekraczała kwoty 437,50 zł. i w konsekwencji skazanie go za przestępstwa, zamiast za wykroczenia z art. 119 § 1 kk,
3. rażąco niewspółmierność w sensie surowości zarówno orzeczonych kar jednostkowych (pkt VIII tiret 1-3), jak i kary łącznej (pkt X).

Podnosząc powyższe zarzuty, oskarżony G. Ł., wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie go od przypisanego mu w pkt VIII tiret 5 czynu,
2. zmianę kwalifikacji prawnej czynów przypisanych mu w pkt VIII tiret 4 i pkt IX na wykroczenia z art. 119 § 1 kk
3. złagodzenie kar jednostkowych i kary łącznej.

**Obrońca oskarżonego T. Z. (1)**, zaskarżając wyrok „w zakresie czynów z pkt VIII i IX a/o w całości, a w zakresie pozostałych czynów co do kary”, zarzucił mu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a mający wpływ na jego treść polegający na przyjęciu, że oskarżony T. Z. (1) dopuścił się czynów zarzucanych mu w pkt VIII i IX aktu oskarżenia, mimo że materiał dowodowy zebrany w przedmiotowej sprawie jest niewystarczający do przyjęcia powyższych ustaleń ,
2. rażąco surowość kary łącznej 3 lat bezwzględnej kary pozbawienia wolności i kary aresztu orzeczonych wobec oskarżonego.

Formułując powyższe zarzuty, obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia czynów zarzucanych mu w pkt VIII i IX aktu oskarżenia oraz złagodzenie wymierzonej wobec oskarżonego kary łącznej pozbawienia wolności do lat 2 i kary aresztu.



**Obrońca oskarżonego P. W. (1)**, zaskarżając powyższy wyrok w całości w/w, zarzucił mu

1. na podstawie art. 438 pkt 3 kpk – błąd w ustaleniach faktycznych, mających mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia, a polegający na przypisaniu oskarżonemu popełnienie ciągu przestępstw z art. 279 § 1 kk w z w. z art. 64 § 2 kk, pomimo iż ustalony przez Sąd I instancji stan faktyczny nie daje ku temu podstaw,

2. rażąco niewspółmierność kary wyrażającą się w wymierzeniu kary pozbawienia wolności, której to wymierzenie przekracza stopień winy,

3. na podstawie art. 438 pkt 2 kpk – obrazę przepisów postępowania, mogącą mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia, a to:

- art. 391 § 1 i 3 kk – poprzez brak właściwej kontroli nad tym, czy świadkowie nie zeznają wyraźnie odmiennie niż w trakcie postępowania przygotowawczego, co doprowadziło do złożenia przez świadków zeznań sprzecznych z ich pierwotnymi relacjami w kwestiach istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy,

- art. 4,5§ 2, 7, 410 i 424 § 1 kpk – polegającą na naruszeniu zasad, iż organu prowadzące postępowanie karne są obowiązane badać oraz uwzględniać okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, że nie dające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego, swobodnej oceny dowodów, że podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej oraz, iż uzasadnienie powinno zawierać wskazanie, jakie fakty Sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, a także wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku – w szczególności przez niedokonanie właściwej analizy zeznań świadków, a nadto odstępianie od bezpośredniego przesłuchania świadka A. S. (1).

W petitum apelacji, jej autor wniósł o złagodzenie orzeczonej kary lub uchylenie zaskarżonego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacje oskarżonego S. C. (1) i jego obrońcy, oskarżonego G. Ł. i jego obrońcy oraz obrońców oskarżonych T. Z. (1) i P. W. (1) jako niezasadne nie zasługiwały na uwzględnienie. Licznie lecz całkowicie wybiórczo przytoczone w nich argumenty dla poparcia prezentowanych stanowisk, mające uzasadniać naruszenie prawa materialnego, obrazę przepisów postępowania, a w konsekwencji również i wadliwość poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń stanu faktycznego, a także rażąco niewspółmierność orzeczonych kar - były całkowicie chybione i stąd nie mogły się ostać w świetle zebranych w sprawie dowodów. Wywiedzenie środków odwoławczych przez oskarżonego S. C. (1) (m.in. co do winy w zakresie czynów zarzucanych mu w pkt XII i XV aktu oskarżenia, a przypisanych mu w pkt V sentencji wyroku) oraz przez obrońcę oskarżonego T. Z. (1) (m.in. co do kary w zakresie czynu zarzucanego w/w w pkt VII aktu oskarżenia, a przypisanego mu w pkt XIV sentencji wyroku), skutkować jednak musiało wydaniem przez sąd odwoławczy orzeczenia kasacyjnego i umorzeniem postępowania w tym zakresie, wobec stwierdzenia bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 104 § 1 pkt 7 kpw w z w. z art. 5 § 1 pkt 4 kw w zw. z art. 45 § 1 kw, uwzględnianej z urzędu niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz wpływu uchybienia na treść orzeczenia.

Ustosunkowując się w pierwszej kolejności do uchybień stwierdzonych z urzędu, tytułem wstępu, należy zwrócić uwagę na istotę zakresu kontroli odwoławczej. Mianowicie zgodnie z treścią art. 433 § 1 k.p.k. sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach środka odwoławczego, a w zakresie szerszym o tyle, o ile ustawa to przewiduje. O tym zatem, jakie są granice rozpoznania sprawy decyduje sama treść złożonego środka odwoławczego, która określa zakres zaskarżenia, czyli te składniki orzeczenia Sądu I instancji, które są przez skarżącego kwestionowane.

W tym miejscu należy również wskazać, że w sytuacji gdy odwołujący zakwestionuje w swoim środku odwoławczym choćby tylko jedno rozstrzygnięcie w przedmiocie kary, to i tak uważa się, że zaskarżone zostały wszystkie rozstrzygnięcia dotyczące kar i środków karnych zawarte w wyroku (§ 2 art. 447 kpk). R. legis domniemań z

art. 447 § 1-2 kpk odwołuje się do podziału wyroków na podstawie kryterium zdolności poszczególnych jego części do samodzielnego uprawomocnienia się. Skoro bowiem zaskarżenie orzeczenia w części powoduje uzyskanie cechy prawomocności w pozostałej części, to funkcja cytowanego przepisu sprowadza się m.in. do uniemożliwienia uprawomocnienia się rozstrzygnięć co do niektórych nie zaskarżonych części wyroku dotyczących kary lub środków karnych, gdy z powodu zaskarżenia nieprawomocne pozostają określone rozstrzygnięcia dotyczące kary. Orzeczenia o karach i środkach karnych stanowią bowiem pewną całość, poszczególne rozstrzygnięcia są ze sobą w sposób racjonalny i logiczny powiązane (por. P. Hofmański, Horyzontalna prawomocność części wyroku, s. 13-14). Prawidłowe zastosowanie art. 447 § 1-2 kpk wyklucza zatem możliwość uchylecia orzeczenia tylko co do wymierzonej kary lub jednej z kar, z utrzymaniem w mocy co do pozostałych kar lub środków karnych. Domniemania przewidziane w § 1 i 2 art. 447 kpk nie działają jednakże w kierunku przeciwnym wobec deklarowanego w cytowanym przepisie. Jeśli zatem zaskarżono wyrok jedynie w części dotyczącej kary lub innych prawnych konsekwencji uznania sprawcy za winnego przypisanego mu przestępstwa (wykroczenia), uchylenie lub zmiana tego orzeczenia w części dotyczącej winy dopuszczalne są tylko w razie stwierdzenia bezwzględnych przyczyn odwoławczych. Analogicznie zaskarżenie orzeczenia np. co do jednego spośród orzeczonych środków karnych nie upoważnia do uchylecia lub zmiany rozstrzygnięć dotyczących kary lub innych środków karnych, chyba że zachodzą bezwzględne przyczyny odwoławcze.

Obrońca T. Z. (1) zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego odnośnie czynu przypisanego temuż oskarżonemu w pkt XIV sentencji wyroku, a zarzucanego mu pkt VII aktu oskarżenia, wyłącznie w części dotyczącej orzeczenia o karze (obrońca doprecyzował zakres apelacji na rozprawie apelacyjnej), nie kwestionując tym samym rozstrzygnięcia co do winy oskarżonego w popełnieniu przypisanego mu wykroczenia z art. 119 § 1 kw. W takiej sytuacji przekroczenie granic apelacji możliwe jest zatem wyłącznie w oparciu o szczególnie przepisy wskazane w ustawie, a w przedmiotowej sprawie są to art. 439 § 1 kpk – odnośnie przestępstw, art. 104 § 1 kpw - co do wykroczeń i art. 440 kpk. Jedynie zatem przez pryzmat tych ostatnich przepisów sąd odwoławczy był uprawniony do kontroli tegoż rozstrzygnięcia.

W ocenie Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie nie ma podstaw do uznania, że przypisanie wszystkim oskarżonym winy w takim zakresie jak uczyniono to w zaskarżonym wyroku, jest rozstrzygnięciem rażąco niesprawiedliwym w rozumieniu art. 440 k.p.k, jednak w odniesieniu do zaskarżonych rozstrzygnięć zawartych w pkt V i XIV wyroku, wystąpiła jedna z tzw. bezwzględnych przyczyn odwoławczych, enumeratywnie wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. (art. 104 § 1 kpw), a mianowicie wskazana w pkt 7 § 1 art. 104 kpw w zw. z art. 5 § 1 pkt 4 kpw w z w. z art. 45 § 1 kw (przedawnienie karalności wykroczeń).

W niniejszej sprawie zaistniała bowiem, już po wydaniu wyroku przez Sąd I instancji, okoliczność wyłączająca karalność tychże wykroczeń polegająca na tym, że od chwili ich popełnienia (wykroczenia kradzieży z art. 119 § 1 kw przypisane oskarżonemu S. C. (1) w pkt V sentencji wyroku, a zarzucane mu w pkt XII i XV aktu oskarżenia- miały miejsce odpowiednio: 11/12 lipca 2013r. i 27- 28 czerwca 2013r., zaś wykroczenie kradzieży z art. 119 § 1 kw przypisane oskarżonemu T. Z. (1) w pkt XIV sentencji wyroku, a zarzucane mu w pkt VII aktu oskarżenia - miało miejsce 11/12 lipca 2013r) upłynął przewidziany w art. 45 § 1 kw (...) -letni termin powodujący prawną niemożność ukarania sprawcy wykroczenia za czyn, który popełnił. Tym samym dalsze procedowanie w tej sprawie stało się niedopuszczalne z uwagi na przedawnienie karalności powyższych wykroczeń przypisanych S. C. (1) i T. Z. (1). Stwierdzenie wystąpienia m.in. przesłanki z art. 5 § 1 pkt 4 kpw w zw. z art. 104 § 1 pkt 7 kpw zobowiązuje instancję odwoławczą do uchylecia zaskarżonego wyroku i umorzenia postępowania w tym zakresie. Przedawnienie ścigania jest bowiem przesłanką procesową bezwzględnie ujemną i wystąpienie takiej przesłanki powoduje konieczność orzeczenia umarzającego postępowanie w tej części. Dodać należy, że sąd odwoławczy w przypadku uznania zaistnienia którejkolwiek bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 104 kpw (art. 439 kpk) nie bada zasadności innych zarzutów podniesionych przez strony w wywiedzionych środkach odwoławczych dotyczących merytorycznej zasadności zaskarżonego orzeczenia. W odróżnieniu bowiem od uchybień procesowych z art. 438 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw nie bada się możliwości wpływu uchybień na treść orzeczenia. Ustawa uznaje to uchybienie za tak rażące, że dotknięte nim postępowanie nie może być uznane za odpowiadające pojęciu procesu zgodnego z prawem. Nota bene obrońca oskarżonego T. Z. (1) zaskarżył to rozstrzygnięcie wyłącznie co do kary, nie kwestionując tym samym winy oskarżonego w popełnieniu przypisanego mu wykroczenia z art. 119 § 1 kw. Z kolei zawarty w apelacji oskarżonego S.

C. (1) zarzut dotyczący punktu V wyroku, w którym przypisano mu popełnienie czynów zarzucanych mu w pkt XII i XV aktu oskarżenia z tym ustaleniem, iż stanowią one wykroczenia z art. 119 § 1 kw i wymierzono za nie łącznie karę 7 dni aresztu, należy potraktować w kategoriach nieporozumienia, wynikającego z niezrozumienia literalnej treści tegoż zakwestionowanego rozstrzygnięcia. Sąd I instancji, wbrew wywiodom oskarżonego S. C. (1), zmienił opis i kwalifikację prawną obu tych czynów z przestępstw (art. 278 § 1 kk) na wykroczenia z art. 119 § 1 kw i także na podstawie kodeksu wykroczeń wymierzył karę aresztu. Sąd, stanowisko apelującego, iż „Sąd skazał mnie jak za normalne przestępstwo nie zmieniając kwalifikacji czynu zgodnie z kodeksem” pomimo, że „żaden z tych czynów nie przekroczył ustawowego kosztu 436 zł., który kwalifikowany jest przez Polskie Prawo jako wykroczenie” (str. 4 apelacji) – jawi się całkowicie chybione.

Przystępując do rozważań odnośnie zarzutów zawartych w wywiedzionych środkach odwoławczych, tytułem wprowadzenia godzi się zaznaczyć, że Sąd Rejonowy przeprowadził w przedmiotowej sprawie postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny i wyczerpujący, które następnie poddał wnikliwej i rzetelnej analizie i na tej podstawie wyprowadził całkowicie słuszne wnioski zarówno co do winy oskarżonych S. C. (1), G. Ł., T. Z. (1) i P. W. (1) w zakresie przypisanych im przestępstw, jak i subsumcji prawnej ich zachowania pod wskazane przepisy ustawy karnej, a także wymiaru orzeczonej wobec nich kary. Przedmiotem rozważań były nie tylko dowody obciążające oskarżonych ale również wszelkie dowody im przeciwne, a wszystkie one zostały ocenione w zgodzie z zasadami logicznego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego. Wyprowadzone zatem na tej podstawie stanowisko Sądu Rejonowego korzysta z ochrony przewidzianej w art. 7 k.p.k., a ponieważ jednocześnie nie zostało ono w żaden rzeczowy i przekonujący sposób podważone przez apelujących, przeto w całej rozciągłości zasługuje na aprobatę sądu odwoławczego.

Istota apelacji oskarżonych S. C. (1) i G. Ł. oraz ich obrońców, a także obrońców T. Z. (1) i P. W. (1) sprowadza się do wyprowadzenia tezy, że Sąd Rejonowy ignorując nakazy uwzględnienia wszystkich okoliczności występujących w sprawie, a więc także tych, które przemawiają na korzyść oskarżonych oraz tłumaczenia nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonych, dokonał dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonych dowodów, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego przypisania wyżej wymienionym odpowiedzialności za przestępstwa, których ci w rzeczywistości się nie dopuścili (w określonym w apelacjach zakresie). Takiego stanowiska nie sposób się podzielić.

Odnosząc się do wskazanych w apelacjach zarzutów obraży przepisów postępowania, należy w pierwszej kolejności stwierdzić, że obrońca oskarżonego P. W. (1) całkowicie nietrafnie podniósł zarzut naruszenia przez sąd orzekający art. 2 § 2 kpk i art. 4 kpk. Przepis art. 2 § 2 kpk formułuje zasadę prawdy materialnej, której w doktrynie procesu karnego przypisuje się znaczenie nadrzędne, natomiast przepis art. 4 kpk wyraża zasadę obiektywizmu, rozumianą jako dyrektywę, zgodnie z którą organy procesowe powinny zachować obiektywny stosunek do sprawy i stron. Normy te zatem są jedynie dyrektywami ogólnymi postępowania i określają sposób w jaki powinny procedować organy prowadzące postępowanie karne. Przestrzeganie zasad prawdy materialnej i bezstronności gwarantowane jest natomiast w przepisach szczegółowych i dopiero wskazanie ich naruszenia może uzasadniać zarzuty apelacyjne. Z tych względów przedmiotem ewentualnych uchybień, zarzucanych w skardze apelacyjnej, mogą być tylko konkretne normy nakazujące (lub zakazujące) dokonywania określonych czynności w określonej sytuacji procesowej. Tak więc zarzut obraży art. 2 § 2 kpk i art. 4 kpk podnoszony przez obrońcę oskarżonego P. W. (1), podobnie zresztą, jak i zarzut obraży innej normy o charakterze ogólnym, nie może sam przez się stanowić podstawy apelacji. Stanowisko to jest wyrazem przyjęcia i podzielenia przez Sąd Okręgowy konsekwentnej linii orzecznictwa Sądu Najwyższego, zapoczątkowanej jeszcze pod rządami poprzedniego kodeksu postępowania karnego (vide wyrok SN z dnia 25.01.1971r., IV Kr 247/70, OSNKW 1971, z. 7-8, poz. 117, a także postanowienie SN z dnia 28.12.2001r, V KKN 329/00, LEX nr 51623, postanowienie SN z dnia 13.05.2002r, V KKN 90/01, LEX nr 53913, postanowienie SN z dnia 08.04.2003r., V KK 229/02, LEX nr 77460).

Odpierając kolejny zarzut, wyeksponowany w apelacji obrońcy oskarżonego S. C. (1), tj. obraży art. 5 § 2 k.p.k., należy stwierdzić, że nie można zasadnie go stawiać, podnosząc wątpliwości strony co do treści ustaleń faktycznych lub co do sposobu interpretacji prawa. Dla oceny, czy nie została naruszona zasada in dubio pro reo, nie są miarodajne tego rodzaju wątpliwości, które zgłasza strona, a jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości

co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i czy wobec braku możliwości ich usunięcia, rozstrzygnął je na niekorzyść danego oskarżonego, względnie to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć. W wypadku, gdy pewne ustalenia faktyczne, zależne są od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, czy też na przykład dania wiary lub odmówienia wiary wyjaśnieniom oskarżonego lub współoskarżonego, czy też zeznaniom tego lub innego świadka, nie można mówić o naruszeniu zasady *in dubio pro reo*, a ewentualne zastrzeżenia co do oceny wiarygodności konkretnego dowodu lub grupy dowodów rozstrzygane mogą być jedynie na płaszczyźnie utrzymania się przez sąd w granicach sędziowskiej swobody ocen, wynikającej z treści art. 7 k.p.k., lub też ewentualnie przekroczenia przez sąd tych granic i wkroczenia w sferę dowolności ocen (v. wyrok SN z dn. 14.05.1999r, IV KKN 714/98, Prok. i Pr. 2000/4/8, wyrok SN z dn. 11.10.2002, V KKN 251/01, Prok. i Pr. 2003/11/5).

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy w wyniku pełnej i poprawnie dokonanej swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego uznał, że brak jest w realiach niniejszej sprawy „nie dających się usunąć wątpliwości” w zakresie przypisanych wszystkim oskarżonym czynów i w oparciu o tę właśnie ocenę poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne i wykazał w niewątpliwy sposób winę także oskarżonego S. C. (1).

Sąd odwoławczy nie stwierdził również, zarzucanego przez oskarżonego S. C. (1), naruszenia przepisu art. 6 kpk. Autor apelacji upatruje naruszenia art. 6 kpk w zaniechaniu przeprowadzenia zawnioskowanych dowodów (obraza art. 170 § 1 kpk) oraz konfrontacji ze współoskarżonymi, którzy swoimi wyjaśnieniami obciążyli go (pismo k. 2860 ujawnione w trybie art. 453 § 2 kpk). Zgodzić należy się jedynie z wywodami skarżącego odnośnie samej istoty jednej z naczelnych zasad procesu karnego, jaką jest zasada prawa do obrony. Wypada przypomnieć, że artykuł 6 kpk przewiduje prawo do obrony w sensie materialnym, rozumiane jako prawo do przeciwstawienia się tezie oskarżenia, jak i prawo do obrony w sensie formalnym, rozumiane jako prawo do korzystania z pomocy obrońcy. Zasada prawa do obrony została podniesiona do rangi zasady konstytucyjnej (art. 42 ust. 2 Konstytucji RP), nadto znajduje swoje miejsce w traktatach międzynarodowych regulujących zagadnienia prawa człowieka (art. 6 ust. 3 lit.c EKPCz). Do podstawowych uprawnień oskarżonego, w ramach realizacji prawa do obrony, należy składanie wniosków, w tym wniosków dowodowych.

Ocenie sądu odwoławczego podlega nie tylko naruszenie zasady wyrażonej w art. 6 kpk, ale także trafność postanowienia o oddaleniu wniosku dowodowego.

Poddany analizie sposób procedowania przez sąd meriti, a utrwalony w protokołach rozprawy, uprawnia do jednoznacznego wniosku, iż organy prowadzące postępowanie nie naruszyły gwarancji procesowych przysługujących m.in. oskarżonemu S. C. (1), który nie tylko w pełni realizował prawo do obrony m.in. poprzez składanie licznych wniosków dowodowych, ale miał także możliwość i sposobność przeciwstawienia się tezom oskarżenia.

O braku podstaw do konstruowania zarzutu naruszenia prawa do obrony w aspekcie nie przeprowadzenia konfrontacji apelującego ze współoskarżonymi, przemawia przede wszystkim fakt, że S. C. (1) w ogóle nie złożył takiego wniosku, a nadto wszyscy współoskarżeni, tj. P. W. (1) (k. 1206), J. M. (1) (k. 1206v), K. J. (k. 1206v), G. Ł. (k. 1204v) i T. Z. (1) (k. 1205v), skorzystali z przysługującego im uprawnienia i odmówili składania wyjaśnień, a tym samym przeprowadzenie konfrontacji, będącą formą przesłuchania (składaniem wyjaśnień lub zeznań) było niedopuszczalne. Co istotne, oskarżeni G. Ł. i T. Z. (1), odmawiając składania wyjaśnień, zgodzili się jednak na udzielanie odpowiedzi na pytania, z której to możliwości aktywnie skorzystał S. C. (1) (zadawał pytania oskarżonemu G. Ł. k. 1205v i T. Z. (1) k. 1206), a co w rezultacie z powodzeniem zastąpiło czynność konfrontacji. Tym samym S. C. (1) - pomimo nieprzeprowadzenia konfrontacji ze współoskarżonymi – miał możliwość zakwestionowania prawdziwości złożonych przez nich obciążających go wyjaśnień, także poprzez przedstawienie swojej wersji wydarzeń. Sąd orzekający porównał szczegółowo wersje zdarzeń przedstawione zarówno przez S. C. (1) jak i przez współoskarżonych, dokonał ich pogłębionej analizy, a następnie dokonał wyboru tej zaprezentowanej przez P. W. (1), J. M. (1), K. J., G. Ł. i T. Z. (1) w określonym zakresie, w konfrontacji z innymi dowodami, wyczerpująco i przekonująco uzasadniając swoje stanowisko (co do prawidłowości oceny zgromadzonego materiału dowodowego, w tym wyjaśnień S. C. (1), sąd odwoławczy wypowie się w pełnym zakresie w dalszej części pisemnych motywów).

Z kolei decyzje procesowe Sądu Rejonowego o oddaleniu niektórych wniosków dowodowych zgłoszonych przez S. C. (1), w świetle wszystkich ujawnionych w sprawie okoliczności, były w pełni zasadne i trafne, zaś podjęta przez autora apelacji próba wykazania ich wadliwości należy potraktować jako bezskuteczną. Nota bene, sąd orzekający uwzględnił szereg wniosków i przeprowadził żądane dowody lub zweryfikował możliwość ich pozyskania (np. odnośnie monitoringu).

Ponownie wypada wskazać, że prawo do składania wniosków dowodowych jest wprawdzie wyrazem realizacji prawa oskarżonych do obrony, zagwarantowanym w postępowaniu karnym, jednakże obowiązkiem sądu jest wnikliwe i rzetelne rozważenie potrzeby i możliwości przeprowadzenia takich dowodów. Przepisy procedury karnej jednocześnie dają sądowi orzekającemu możliwość zweryfikowania składanych wniosków dowodowych (w trybie art. 170 kpk) poprzez podjęcie stosownej decyzji procesowej. W niniejszej sprawie Sąd I instancji, wszystkie wnioski dowodowe m.in. oskarżonego S. C. (1) oraz jego obrońcy, w tym te wymienione w apelacji, przeanalizował i wydał trafne, bo znajdujące oparcie w przepisie art. 170 § 1 kpk rozstrzygnięcie, rzeczowo i kompleksowo uzasadniając swoje stanowisko. I tak: wniosek dowodowy o przeprowadzenie badań DNA, osmologicznych i daktyloskopijnych (k. 2478, 2498v), sąd oddalił na podstawie art. 170 § 1 pkt 4 i 6 kpk (k. 2525 - dowodów nie da się przeprowadzić z uwagi na brak zabezpieczonego materiału, a wniosek nadto zmierza w sposób oczywisty do przedłużenia postępowania), zaś wniosek o przesłuchanie świadka P. S. (4) „bo ma dużą wiedzę na temat przestępstw, kupował ropę od J. i na pewno potwierdzi, że nie brałem udziału we wszystkich kradzieżach” (k. 2175, 2216), sąd oddalił na podstawie art. 170 § 1 pkt 5 kpk (k. 2216v- wniosek zmierzał w sposób oczywisty do przedłużenia postępowania, a nadto oskarżony nie sprecyzował tezy dowodowej). Skoro zatem na miejscach przestępstwa nie zabezpieczono śladów, a tym samym materiału do badań, to z oczywistych powodów wnioskowanych ekspertyz nie da się przeprowadzić. Ponadto, nie ujawnienie, czy też nie zabezpieczenie materiału biologicznego, zapachu, śladów, linii papilarnych itp, które nadawałyby się do badań, a nawet – w sytuacji pozyskania takiego materiału i przeprowadzenia badań- uzyskanie negatywnych wyników ekspertyz kryminalistycznych, nie nakazuje uwolnienia oskarżonego od winy, w sytuacji gdy sąd dysponuje innymi dowodami osobowymi jak i nie osobowymi, przemawiającymi za jego sprawstwem. W niniejszej sprawie, odnośnie każdego z przypisanych wszystkim oskarżonym czynów, Sąd Rejonowy dysponował właśnie takim nie budzącym wątpliwości materiałem dowodowym, który wyczerpująco przedstawił w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Z kolei zgłoszenie w końcowej fazie procesu żądania przesłuchania w charakterze świadka P. S. (4) zamieszkałego w G., który – według wnioskodawcy - miał kupować od K. J. paliwo z nieznanego źródła i nie ustalonego czynu, a także potwierdzić, że S. C. (1) nie dopuścił się wszystkich przestępstw (bez uściślenia w jaki sposób), w sytuacji gdy współoskarżeni podawali, że S. C. (1) zbywał skradzione mienie, w tym ropę osobom zamieszkałym w E. – potraktować należało jako pozbawione racji, a w konsekwencji jako zmierzające w sposób oczywisty do przedłużenia postępowania. Tym samym decyzje sądu o oddaleniu powyższych wniosków dowodowych jawią się jako w pełni trafne i uprawnione.

Oddalenie wniosków oskarżonych lub ich obrońców jest zatem uprawnieniem sądu, a w konsekwencji jako w pełni zasadny jawi się pogląd, iż stosowanie przez sąd procedury przewidzianej w ustawie nie może być oceniane jako naruszenie prawa do obrony.

Dodać należy, że do obowiązków strony należy wykazanie, iż nieprzeprowadzenie wnioskowanych dowodów miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, gdyż doprowadziło do wadliwych ustaleń faktycznych. Temu zadaniu jednak skarżący nie sprostał. Reasumując, zdecydowanie należy zaoponować sformułowanej przez skarżącego tezie, iż doszło do obrazy zasady wyrażonej w art. 6 kpk.

Wbrew wywodom oskarżonego S. C. (1), sąd meriti nie zwlekał z rozpoznaniem wniosku dowodowego o pozyskanie zapisu z monitoringu ulic, którymi miano przemieszczać przyczepę, skradzioną w okresie 1-4 lipca 2013r. z ulicy (...) w B. na szkodę Z. S. (1) (czyn zarzucany mu w pkt VI aktu oskarżenia) albowiem żądanie to zgłosił zarówno on sam jak i obrońca dopiero na rozprawie w dniu 6 maja 2015r. (k. 2410v.). Niezwłocznie jeszcze na tym samym terminie rozprawy, wydano zarządzenie mające na celu ustalenie czy został zachowany monitoring określonych ulic oraz jego udostępnienie (zarządzenie k. 2411). W wykonaniu zobowiązania Straż Miejska w B. udzieliła informacji, iż monitoring miejski przechowywany jest w pamięci rejestratora przez okres 15 dni z uwagi na ograniczoną pojemność dysków, po

tym terminie zapis jest automatycznie nagrywany, w związku z czym brak jest jakichkolwiek zapisów z 2013r.(k. 2442). Po odczytaniu pisma KP w B. i przesłuchaniu na tę samą okoliczność strażnika miejskiego – S. B. (k. 2464v- 2465), ani oskarżony S. C. (1) ani jego obrońca nie podtrzymali wniosku o przeprowadzenie tegoż dowodu z oczywistych względów. Dodać należy, że wcześniej apelujący złożył jeszcze wniosek o monitoring dotyczący kradzieży przy ulicy (...) w B. (k. 1374), który sąd jeszcze na tym samym terminie rozprawy uwzględnił, zwracając się do KPP w B. o odpowiednie dane. Pismem z dnia 27 lutego 2014r. udzielono informacji, iż brak jest zapisu dokumentującego zabór rzeczy na szkodę Z. S. (1) (k. 1414), w związku z czym sąd wydał postanowienie o oddaleniu powyższego wniosku na podstawie art. 170 § 1 pkt 4 kpk (dowodu nie da się przeprowadzić k. – 2410v).

Brak jest także podstaw do czynienia sądowi zarzutu obrazy art. 170 § 1 kpk, skoro nie wydano w ogóle takiej decyzji procesowej albowiem oskarżony – wbrew temu co utrzymywał w apelacji - nie złożył wniosku o „sprawdzenie wpisu z wypożyczalni przyczepki ze stacji paliw S. w E.” Analiza akt sprawy, w tym licznych pism autorstwa S. C. (1) oraz zapisów protokołów rozprawy, wskazuje na złożenie przez niego, we wskazanym przedmiocie, jedynie uzupełniających wyjaśnień, w których oświadczył, że „Ani ja, ani J. ani S. nie ukradliśmy przyczepki, z tego co wiem to pan S. wypożyczył przyczepkę ze stacji paliw S. i o ile się nie mylę, wydaje mi się, że powinien mieć rachunek, paragon” (k. 1700), a w żadnej fazie procesu nie sformułował opisanego w apelacji wniosku dowodowego. Na marginesie należy dodać, że nawet ewentualne wypożyczenie kiedykolwiek ze stacji paliw przyczepki przez S. C. (2) czy też inną osobę, nie wyklucza przecież popełnienia przez niego przypisanego mu czynu na szkodę Z. S. (1), a jednocześnie zgromadzony materiał dowodowy w sposób niebudzący wątpliwości potwierdził jego sprawstwo.

Zdecydowanie także należy zaoponować twierdzeniom oskarżonego S. C. (1), iż jakoby „co do zarzutu kradzieży przyczepki, to sąd uznał moją winę tylko na podstawie tego, że współoskarżony T. Z. (1) zeznał, iż powiedziałem mu, że potrzebna jest mi przyczepka do przewożenia drzewa, a na podstawie tylko własnych domysłów wywnioskował, że ja mogłem dokonać tej kradzieży” (str. 3 apelacji). Po pierwsze, współoskarżony T. Z. (1) jednoznacznie wyjaśnił, że wiadomym mu było, iż S. C. (1) „szukał przyczepki do sprzedania (...), mówiąc szukał on miał na myśli żeby ukraść bo miał kupca (...)” k- 125, a nie podał, iż poszukiwał on przyczepki do przewozu drewna. Po wtóre, kluczowy i rozstrzygający materiał dowody w zakresie czynu polegającego na kradzieży przyczepki, a zarzucanego S. C. (1), J. M. (1), J. S. (1) i A. K. (2), stanowiły nie wyjaśnienia T. Z. (1), ale wyjaśnienia współsprawczyni J. M. (1) (k. 366), która precyzyjnie i wyczerpująco odtworzyła wszystkie istotne okoliczności tegoż zdarzenia, tj. określiła czas, miejsce, skład osobowy i sposób działania poszczególnych osób uczestniczących w tym zdarzeniu, nie umniejszając własnej roli w realizacji przestępnego działania, a który to dowód został pozytywnie zweryfikowany, złożonymi w charakterze podejrzanego, wyjaśnieniami A. K. (2) (k. 1477 – potwierdził, że J. S. (1) dysponował samochodem z hakiem holowniczym, opisanym przez J. M. (1)) oraz zeznaniami pokrzywdzonego Z. S. (1) (k. 431-432, 1302, 2362 – opisane przez niego miejsce przechowywania przyczepy i sposób jej zabezpieczenia był tożsamy z wersją przedstawioną przez J. M. (1)). Skonstruowana tym samym przez oskarżonego w jego apelacji teza, iż „J. M. zeznała tylko fakt, że pojechaliśmy z przyczepą do E. i nie ma tam nic o tym, że była ona skradziona, gdyż była to właśnie przyczepka stacji S.” – pozostaje w rażącej sprzeczności nie tylko z treścią protokołu przesłuchania J. M. (1), ale także pozostałymi dowodami zgromadzonymi w sprawie. Zasygnalizować należy skarżącemu, iż J. M. (1) sprostowała pierwotnie podawaną okoliczność przetransportowania przyczepki do E. przy udziale P. W. (2) (a nie G. Ł. jak wskazano w apelacji).

Analiza akt sprawy, w tym licznych pism autorstwa S. C. (1) oraz zapisów protokołów rozprawy, nakazuje stwierdzić, iż w żadnej fazie procesu oskarżony nie sformułował opisanego w apelacji wniosku dowodowego o przeprowadzenie badań machanoskopijnych narzędzi ujawnionych w pojeździe przez niego użytkowanym, celem ustalenia czy służyły one do popełnienia przestępstw. Skoro oskarżony nie zgłosił tego rodzaju żądania, to sąd orzekający z oczywistych powodów nie wydał rozstrzygnięcia w trybie art. 170 § 1 kpk.

Wbrew wywodom S. C. (1), w żadnym fragmencie pisemnego uzasadnienia, sąd rejonowy nie ustalił również, że w aucie użytkowanym przez niego ujawniono wąż do spuszczenia paliwa, co miało by stanowić o jego sprawstwie. Zaznaczyć należy, że w wyniku przeszukania samochodu marki O. (...) nr rej (...) zabezpieczono przedmioty wymienione w postanowieniu z k. 779. Przewód zakończony plastikową pompką, przewód z paskiem i pompę elektryczną - ujawniono

natomiast w samochodzie marki F. (...) o nr rej. (...) użytkowanym przez K. J., z kolei wąż gumowy zabezpieczono w dniu 12 lipca 2013r. w efekcie oględzin miejsca kradzieży z włamaniem do pojazdów przy ulicy (...) w B. (k. 783), a dwa kolejne przewody gumowe na miejscu kradzieży paliwa w B. w dniu 11 lipca 2013r. (k. 783). Ze zgromadzonego materiału, w tym zeznań funkcjonariusza policji – J. G. (k. 1439v-1440) wynika, że jeszcze jeden wąż znaleziono w B. w krzakach przy ulicy (...) (zarzut XIII aktu oskarżenia), co którego oskarżony wyjaśnił, że przewód nie należał do niego, „to był zwykły zbieg okoliczności” (k. 1440). Kwestia zwrotu kart Sim i karty pamięci SD, nie mających związku i znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, była z kolei przedmiotem skarg kierowanych przez oskarżonego do Prezesa Sądu Rejonowego.

Jako całkowicie bezpodstawny jawi się również, wynikający z części motywacyjnej apelacji S. C. (1), zarzut obrazy art. 14 § 1 kpk, polegający na nie objęciu aktem oskarżenia wszystkich współdziałających, co - jego zdaniem - jest niedopuszczalne i świadczy o uczynieniu z niego „kozła ofiarnego”. Ustosunkowując się powyższego zarzutu, należy wskazać, że w postępowaniu przed sądem dominuje zasada skargowości. Jest to dyrektywa, w myśl której żądanie uprawnionego podmiotu, czyli skarga, stanowi warunek wszczęcia i prowadzenia postępowania oraz rozstrzygnięcia przez sąd. Sąd nie może z własnej inicjatywy wszcząć postępowania w kwestii odpowiedzialności karnej, musi oczekiwać na skargę uprawnionego oskarżyciela, na akt oskarżenia. Akt oskarżenia otwiera postępowanie jurysdykcyjne określając jednocześnie granice przedmiotowe i podmiotowe rozpoznania sprawy. Sąd nie może orzekać w sprawie oskarżonego nieobjętego aktem oskarżenia ani też w odniesieniu do czynu, który nie jest przedmiotem skargi. Z całą mocą ponownie należy podkreślić, iż wyłącznie oskarżyciel decyduje kogo i za popełnienie jakiego czynu postawi w stan oskarżenia. Dodać jeszcze należy, że prokurator uprawniony jest do podjęcia samodzielnej decyzji o wyłączeniu sprawy poszczególnych osób bądź w zakresie określonych czynów do odrębnego postępowania i tego rodzaju rozstrzygnięcia nie podlegają kontroli sądu. Sam zaś fakt, że oskarżyciel publiczny nie prowadził postępowania karnego przeciwko określonej osobie, bądź nie objął jej wspólnym aktem oskarżenia – nie wyklucza, a wręcz obliguje sąd do wezwania tych osób w charakterze świadków i następnie dokonania oceny ich zeznań, respektując wymogi przewidziane w art. 7 kpk.

Powyższe okoliczności oraz podjęte przez prokuratora decyzje procesowe, nie świadczą zatem o wadliwości aktu oskarżenia, a w efekcie zastosowana w nim konstrukcja podmiotowa nie ma żadnego wpływu na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia, a co bez powodzenia starał się wykazać S. C. (1).

Reasumując, sąd dysponował pełnowartościowym materiałem dowodowym, pozwalającym na dokonanie, nie budzących wątpliwości, ustaleń stanu faktycznego przemawiającego za sprawstwem m.in. S. C. (1) w popełnieniu także tego czynu.

Na zakończenie rozważań w powyższych zakresie, należy skonstatować, że Sąd Rejonowy nie dopuścił się również, zarzucanej mu przez S. C. (1), logicznej sprzeczności, skazując go za kradzież przyczepki z ulicy (...) w B., a jednocześnie uniewinniając od występku kradzieży z włamaniem do samochodu ciężarowego zaistniałego w tożsamym miejscu (punkt III aktu oskarżenia). Oba te czyny nie zostały bowiem popełnione – jak twierdzi oskarżony - w tym samym czasie (kradzież przyczepy miała miejsce 1-4 lipca 2013r., a włamanie do ciężarówki w nocy z 17/18 czerwca 2013r), a ponadto o uwolnieniu go od czynu zarzucanego w pkt III zadecydowały niedostatki materiału dowodowego w tym przedmiocie.

Jako całkowicie chybiony potraktować należy również kolejny zarzut, zawarty w apelacjach oskarżonego S. C. (1) i obrońcy oskarżonego P. W. (2), a dotyczący naruszenia dyrektywy art. 7 k.p.k. W powyższej kwestii wypada przypomnieć, że przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k., jeżeli tylko: jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównego całokształtu okoliczności sprawy, stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego oraz jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku. Tymczasem oskarżony S. C. (1) oraz obrońca oskarżonego P. W. (1), nie wykazali w skargach apelacyjnych, aby którykolwiek z powyższych warunków nie został dotrzymany, a zatem także i zarzut obrazy art. 7 k.p.k. nie mógł w realiach niniejszej sprawy się ostać, a w

konsekwencji, co postulowali skarżący, skutkować zmianą zaskarżonego wyroku i uniewinnieniem tychże oskarżonych bądź uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania. Trzeba zatem wskazać, iż to, że w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy ocenił poszczególne dowody pod kątem ich wiarygodności nie w taki sposób, jak życzyliby sobie tego skarżący, wcale jeszcze nie oznacza, że w procesie ich weryfikacji doszło do naruszenia reguł wyrażonych w cytowanym przepisie.

Nie powiodła się również podjęta przez oskarżonego S. C. (1) próba wykazania obrazy przez Sąd I instancji art. 171 § 7 kpk, stanowiącej konsekwencję naruszenia w toku postępowania przygotowawczego art. 171 § 5 pkt 1 kpk (zarówno on jak i współoskarżeni złożyli w postępowaniu przygotowawczym wyjaśnienia, w których przyznali się do popełnienia zarzucanych im czynów oraz obciążyli się wzajemnie w wyniku stosowania przez funkcjonariuszy policji przymusu psychicznego i jednocześnie znajdując w okresie po odstawieniu narkotyków).

Wskazać należy, iż problematyka swobody wypowiedzi osoby przesłuchiwanej, zarówno świadka jak i oskarżonego, wymaga każdorazowej drobiazgowej oceny. Nie można bowiem stwarzać precedensu, że każde niewygodne, z punktu oceny winy oskarżonego, zeznania lub wyjaśnienia złożone w postępowaniu przygotowawczym można skutecznie odwołać, stawiając zarzut, iż zostały one złożone w warunkach wyłączających swobodę, w wyniku niewłaściwej postawy przesłuchującego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 20.12.2005r., II AKA 278 / 05, Prok. i Pr. 2006 / 6 / 30 ). O niemożności swobodnej wypowiedzi - stwierdził Sąd Najwyższy - mogą świadczyć tylko takie warunki, w których osoba przesłuchiwana lub składająca oświadczenie ma zupełnie lub w tak znacznym stopniu sparaliżowaną wolę, że nie może podać tego, co by chciała, w związku z przedmiotem dokonywanej czynności procesowej (wyr. SN z 8 II 1974 r., V KR 42/74, OSNKW 1974, nr 6, poz. 115, z glosą S. Waltosia, NP 1975, nr 9, s. 1260-1265; wyr. 7 s. SN z 25 VII 1979 r., V KRN 102/1979, OSNPG 1980, nr 5, poz. 66, z glosami A. Kaftala, OSPiKA 1981, nr 7-8, s. 354-358; A. Saneckiego, Pal. 1981, nr 7-9, s. 119-124). Do okoliczności wyłączających swobodę wypowiedzi zalicza się stosowanie przymusu fizycznego lub psychicznego, wprowadzenie przesłuchiwanego w błąd lub składanie mu niedozwolonych obietnic, które nie zasługują na aprobatę (R. Ł.: Wypowiedzi..., PiP 1974, nr 4, s. 121; J. N.: Wyjaśnienia oskarżonego..., P.. 1974, nr 5, s. 71; K. K.: S. wypowiedzi..., PP 1978, nr 6, s. 38; S. W.: S..., PiP 1975, nr 10, s. (...); Z. S.: Samooskarżenie..., s. 116).

Analiza akt sprawy z pewnością nie uprawnia do stwierdzenia, iż w przedmiotowej sprawie mamy do czynienia właśnie z taką sytuacją.

Po pierwsze, powyższemu stanowisku autora apelacji przeczą przede wszystkim zeznania funkcjonariuszy policji – J. S. (3), który zaprzeczył aby w jakikolwiek sposób wpływał na osobę przesłuchiwaną, w tym na oskarżonego G. Ł., wykluczył aby przedstawiono mu treść wyjaśnień współoskarżonych, zanegował aby zastraszano go zastosowaniem aresztu, a także wskazał, iż wprawdzie policja nie dysponuje testerami na obecność narkotyków, ale gdyby zachowanie osoby przesłuchiwanej wskazywało na ich zażycie, to oczywistym jest, że każdy policjant odstąpiłby od przeprowadzenia takiej czynności procesowej (k. 1371). Podobnie funkcjonariusz policji – D. D. (2), który przesłuchiwał T. Z. (1) kategorycznie zaprzeczył aby groził podejrzanemu wystąpieniem z wnioskiem o tymczasowy areszt, jeżeli nie złoży wyjaśnień oczekiwanej treści, a także zeznał, iż A. S. (1) nie kontaktowała się z nim w sprawie wymienionego (k. 1579v), co zostało potwierdzone informacją z KP odnośnie rejestrowanych połączeń telefonicznych (k. 1613). Sąd orzekający zweryfikował nadto sugestie sformułowane przez S. C. (1), iż jakoby policjant przesłuchujący J. M. (1) miał jej okazywać zabezpieczone z jego telefonu na kartach pamięci i karcie SD zdjęcia innych kobiet, a tym samym wpłynąć na treść obciążających go wyjaśnień. Przede wszystkim sama współoskarżona J. M. (1) zmieniając swoje wyjaśnienia, nie powołała się tego rodzaju sytuację, ani żadne inne wskazujące na pozbawienie jej lub ograniczenie swobody wypowiedzi. P. zaś na te okoliczności świadek K. P. zeznał, iż J. M. (1) miała zapewnioną pełną swobodę wypowiedzi, nie groził się zastosowaniem tymczasowego aresztowania i stanowczo wykluczył aby okazywał podejrzanemu jakiejkolwiek zdjęcia. Z kolei P. W. (1), i K. J., którzy nie tylko w postępowaniu przygotowawczym ale i na rozprawie przyznali się oraz złożyli wyjaśnienia obciążające także pozostałych współoskarżonych, nie przytoczyli żadnych okoliczności świadczących o niezgodnym z prawem sposobem ich przesłuchania. O bepodstawności powyższego zarzutu przemawia również analiza dowodów nieosobowych w



postaci protokołów przesłuchań, które to dokumenty wszyscy oskarżeni podpisali nie zgłaszając żadnych zastrzeżeń co prawidłowości wykonania zakwestionowanych czynności procesowych.

Po wtóre, wyjaśnienia oskarżonych S. C. (1), G. Ł. i T. Z. (1), którzy w toku rozprawy częściowo odwołali swoje wcześniejsze relacje, powołując się na pozbawienie ich swobody wypowiedzi - nie tylko nie korespondują z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym, ale są niespójne, zmienne i rażą swoją naiwnością, a okoliczności, które uprawniały do wyprowadzenia takiego wniosku sąd meriti szczegółowo wyeksponował w uzasadnieniu wyroku.

Po trzecie, wbrew wywodom skarżących, nie sposób dać wiary przedstawionej przez oskarżonych wersji związanej ze sposobem ich przesłuchania, a tym samym brak jest podstaw do uwzględnienia wyrażonych przez nich zastrzeżeń odnośnie rzetelności i prawidłowości protokołów sporządzonych z przebiegu tych czynności. Takie stanowisko byłoby bowiem nie do pogodzenia z zaprezentowanymi i dokładnie omówionymi w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku dowodami, jak również z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Nie można bowiem racjonalnie przyjąć, że policjanci, którzy przesłuchiwali oskarżonych w toku postępowania przygotowawczego, znali wszystkie szczegóły poszczególnych zdarzeń, tak zaś zależało im na ujawnieniu sprawców, że posunęli się do bezprawnego działania i nielegalnymi metodami wymuszali złożenie obciążających zarówno siebie jak i współoskarżonych wyjaśnień, a tym samym doprowadzili do ujawnienia przez przesłuchiwaną oskarżonych także własnej ich roli w przestępnym procederze, w którym jak następnie utrzymywali na rozprawie, nie brali żadnego udziału. Ponadto trudno byłoby zasadnie dowodzić, że funkcjonariusze policji byli aż tak zdesperowani, że zdecydowali się na zastosowanie niezgodnych z prawem sposobów aby zgromadzić fałszywy materiał dowodowy i doprowadzić do skazania niewinnych osób, ryzykując własną karierą zawodową, poniesieniem surowych sankcji dyscyplinarnych, a także narażając się na odpowiedzialność karną.

Po czwarte, oskarżeni, którzy przed sądem odwołali swoje wcześniejsze wzajemnie obciążające się wyjaśnienia – nie zaprotestowali w jakiegokolwiek formie niezgodnemu z przepisami zachowaniu funkcjonariuszy, nie złożyli ani skargi do przełożonego, ani nie zawiadomili o popełnieniu przestępstwa polegającego, np. na przekroczeniu uprawnień, co w takich okolicznościach i z uwagi na konsekwencje płynące z przyznania się do winy i złożenia obciążających także inne osoby wyjaśnień, byłoby całkowicie zrozumiałe i oczywiste. Co istotne, m.in. oskarżeni S. C. (1), G. Ł. i T. Z. (1) już po złożeniu jakoby „wymuszonych” przez policjantów wyjaśnień, byli następnie przesłuchiwani przez prokuratorów i wówczas podtrzymali wcześniej zaprezentowaną wersję zdarzeń, nie sygnalizując jednocześnie jakichkolwiek nieprawidłowości czynności procesowych, przeprowadzonych z ich udziałem przez funkcjonariuszy policji.

Skoro zatem oskarżeni w trakcie kolejnych przesłuchań – jak utrzymywali w przeciwieństwie do wcześniej złożonych – mieli już zapewnioną swobodę wypowiedzi, to jako całkowicie niezrozumiałe jawią się powody, dla których wówczas nie negowali swojego sprawstwa.

Po piąte, oskarżeni nie zakwestionowali wyroku w całości co do winy, a tym samym uznali za prawidłowe ustalenia faktyczne skonstruowane m.in. na ich wyjaśnieniach złożonych jakoby w warunkach wyłączających swobodę wypowiedzi. I tak: G. Ł. ostatecznie w osobistej apelacji, zakwestionował swoje sprawstwo tylko co do jednego czynu, odnośnie wszystkich pozostałych pięciu domagał się bądź zmiany kwalifikacji na wykroczenie bądź zarzucą rażąca niewspółmierność kary. Z kolei T. Z. (1) w piśmie z dnia 10.11.2015r. (k. 2859) zanegował swoją winę jedynie odnośnie dwóch czynów (paserstwo i udzielenie amfetaminy). Oskarżony S. C. (1) natomiast w ostatnim piśmie skierowanym do sądu odwoławczego przed rozpoznaniem apelacji, wykazywał rażąca niewspółmierność orzeczonej wobec niego kary (k. 2866).

Reasumując powyższe kwestie, należy stwierdzić, że wbrew sugestiom apelujących, niezasadna jest zatem ocena, że skoro na rozprawie oskarżeni na pewno mieli zapewnioną swobodę wypowiedzi, to należy dać wiarę tym wyjaśnieniom. Tak bowiem należało by postąpić gdyby były podstawy do ustalenia, że w toku śledztwa nie mieli oni możliwości swobodnego wypowiedzenia. Jednakże w okolicznościach niniejszej sprawy, jak to wykazano, podstaw do takiego ustalenia nie ma (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28.02. 1987r. , III KR 17 /87, OSNPG 1987 / 10 /127).

Wbrew twierdzeniom oskarżonego S. C. (1) oraz obrońcy oskarżonego P. W. (1), Sąd Rejonowy nie uchybił również dyrektywie postępowania wyrażonej w art. 410 kpk. Zgodnie bowiem z treścią tego przepisu podstawę wyroku stanowi całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy sądowej, a zatem sąd zobligowany jest do uwzględnienia przy wyrokowaniu całokształtu okoliczności, zaś pominięcie istotnych dla sprawy okoliczności mogących mieć wpływ na rozstrzygnięcie w kwestii winy stanowi oczywistą obrazę tego przepisu (por. OSN PG 1977, nr 7-8, poz. 62). Podkreślić należy, że wbrew wywodom apelujących, Sąd I instancji rzetelnie przedstawił dowody zebrane w toku przewodu sądowego i w swych rozważaniach nie pominął jakichkolwiek dowodów istotnych dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy. Ponadto w uzasadnieniu swego stanowiska wskazał, jakie fakty uznał za ustalone, na czym opierał poszczególne ustalenia i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, a następnie wyprowadził z dokonanych ustaleń prawidłowe – zdaniem Sądu Okręgowego – wnioski w zakresie winy wszystkich oskarżonych, w tym S. C. (1) i P. W. (1) w popełnieniu przypisanych im czynów. Zważyć także należy, iż skarżący nie wskazali na czym konkretnie naruszenie art. 410 kpk w niniejszej sprawie miałyby polegać, zaś dokonana w tym zakresie analiza materiału dowodowego utwierdziła sąd odwoławczy w przekonaniu, iż rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w pełni realizuje zasadę zawartą w tym przepisie.

Za pozbawiony racji należy także potraktować sformułowany ogólnie przez obrońcę oskarżonego P. W. (2), bez przytoczenia jakichkolwiek argumentów na jego poparcie, zarzut obrazę przez Sąd Rejonowy przepisu art. 424 kpk. W tym miejscu trzeba zwrócić uwagę, iż sąd odwoławczy kontrolując poprawność wydanego przez Sąd I instancji wyroku, przede wszystkim dokonuje oceny prawidłowości przyjętych ustaleń faktycznych i przeprowadzonej analizy materiału dowodowego zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Uzasadnienie takie stanowi integralną część orzeczenia i pełni niezmiernie istotną rolę jako źródło informacji dla stron, dla których motywy jakimi kierował się Sąd wydając zaskarżony wyrok mogą mieć zasadnicze znaczenie przy podejmowaniu decyzji w przedmiocie poddania go kontroli instancyjnej. Odzwierciedla ono przebieg rozumowania Sądu, proces myślowy który doprowadził do rozstrzygnięć zawartych w wyroku. Podobnie jak rozumowanie Sądu, uzasadnienie musi być logiczne, pozbawione luk i sprzeczności. Stosownie do przepisu art. 424 § 1 kpk każde uzasadnienie wyroku powinno zawierać: ustalenie podstawy faktycznej wyroku, wskazanie na jakich dowodach sąd oparł ustalenia faktyczne i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku oraz przytoczenie okoliczności, które Sąd miał na uwadze przy wymiarze kary. Uzasadnienie wyroku ma dać wyczerpującą i logiczną odpowiedź na pytanie dlaczego taki właśnie a nie inny wyrok został wydany. Należy wskazać, że w przedmiotowej sprawie uzasadnienie zaskarżonego wyroku w pełni czyni zadość wskazanym wyżej wymaganiom i z tego względu prawidłowa kontrola odwoławcza była możliwa, wbrew temu co starał się bez powodzenia wykazać obrońca oskarżonego P. W. (1), ograniczając się w istocie do sformułowania jedynie zarzutu obrazę art. 424 § 1 kpk

Oskarżony S. C. (1) i jego obrońca oraz obrońca oskarżonego P. W. (1) zarzucili Sądowi I instancji także obrazę przepisów postępowania, tj. art. 391 § 1 kpk i powiązanego z nim art. 6 ust. 3 lit d Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, a w konsekwencji naruszenie zasady bezpośredniości, prawa do obrony i prawa do rzetelnego procesu, poprzez niezasadne zaniechanie bezpośredniego przesłuchania świadka oskarżenia A. S. (1) i oparcie ustaleń faktycznych w zakresie czynów przypisanych oskarżonym na odczytanych jej zeznań, mających kluczowe znaczenie dla przypisania winy m.in. wyżej wymienionym. Wyeksponowane przez wskazanych apelujących zarzuty jako nieuprawnione nie zasługiwały na uwzględnienie i tym samym nie mogły doprowadzić do zdyskwalifikowania zaskarżonego wyroku. Za tegoż rodzaju konstatacją przemawia sposób procedowania przez sąd orzekający, oceniony w świetle utrwalonej wykładni przepisów art. 391 § 1 kpk i art. 6 ust. 3 lit. d) Konwencji oraz zaprezentowane poniżej fakty, okoliczności i dowody ujawnione w poddanej kontroli sprawie.

Przystępując do rozważań w analizowanym przedmiocie, należy przede wszystkim – tytułem wstępu - przypomnieć, że artykuł 6 ust. 3 lit. d) EKPCz chroni zasadę, zgodnie z którą przed skazaniem oskarżonego wszystkie dowody przeciwko niemu muszą zasadniczo zostać przedstawione w jego obecności na jawnej rozprawie z uwzględnieniem zasady kontradiktoryjności. Artykuł 6 ust. 3 lit. d) Konwencji stanowi jednocześnie szczególny aspekt prawa do rzetelnego procesu gwarantowanego przez art. 6 ust. 1 Konwencji, który uwzględniany jest przez Trybunał przy ocenie rzetelności postępowania. W praktyce orzecniczej Europejskiego Trybunału Praw Człowieka powszechnie

prezentowane jest stanowisko, iż wyjątki od tejże zasady są możliwe, lecz nie mogą naruszać prawa do obrony, które, co do zasady, wymaga, by oskarżony miał odpowiednią i właściwą możliwość zakwestionowania zeznań i przesłuchania świadka zeznającemu przeciwko niemu, czy to w chwili składania przez świadka swych zeznań, czy też na późniejszym etapie postępowania. Zgodnie z tradycyjnym stanowiskiem Trybunału, ze wskazanej powyżej zasady ogólnej wynikają dwa wymogi. Po pierwsze, niestawiennictwo świadka może wynikać jedynie z ważnej przyczyny. Po drugie, gdy wyrok skazujący opiera się wyłącznie lub w rozstrzygającym stopniu na zeznaniach złożonych przez osobę, której oskarżony nie miał możliwości przesłuchać, ani nikt nie uczynił tego w jego interesie, czy to podczas postępowania przygotowawczego, czy też w czasie procesu sądowego, wówczas prawo do obrony może, lecz nie musi w każdym przypadku, zostać ograniczone w zakresie, który jest niezgodny z gwarancjami przewidzianymi w art. 6. Konwencji. Co także istotne, Trybunał uznaje jednocześnie, że wprawdzie wszystkie dowody przeciwko oskarżonemu muszą zasadniczo zostać przedstawione w jego obecności, na jawnej rozprawie i z uwzględnieniem zasady kontrydiktoryjności, jednakże wykorzystywanie dowodów w postaci zeznań uzyskanych na etapie postępowania przygotowawczego prowadzonego przez policję czy prokuratora samo w sobie nie jest niezgodne z art. 6 ust. 1 i ust. 3 lit d) pod warunkiem, że prawo do obrony zostało poszanowane. W przypadku, gdy wyrok skazujący opiera się wyłącznie lub w rozstrzygającym zakresie na dowodzie z zeznań nieobecnych świadków, Trybunał poddaje takie postępowanie jak najbardziej skrupulatnej kontroli. Trybunał uznaje jednocześnie, iż wówczas, gdy wyrok skazujący opiera się wyłącznie lub rozstrzygająco na dowodzie pochodzącym od świadka nieobecnego, którego obrona nie mogła przesłuchać osobiście, orzeczenie to nie będzie automatycznie obarczone wadą sprowadzającą się do naruszenia art. 6 Konwencji. W takich jednakże przypadkach Trybunał poddaje postępowania drobiazgowej kontroli. Podkreśla się także, że wobec zagrożeń wynikających z dopuszczenia tego rodzaju dowodów równowagę interesów stron będzie stanowiło bardzo ważny czynnik w takiej sprawie, pociągający za sobą konieczność wprowadzenia czynników stanowiących przeciwwagę dla dopuszczenia tego rodzaju dowodu, włącznie z istnieniem solidnym gwarancji proceduralnych. Dla Trybunału kwestią do rozstrzygnięcia w tego rodzaju sprawach jest wówczas to, czy zastosowano wystarczającą liczbę elementów będących przeciwwagą (dla braku możliwości przesłuchania świadka przez obronę), włącznie ze środkami, które pozwalają na przeprowadzenie rzetelnej i odpowiedniej oceny ich wiarygodności. To z kolei pozwala na oparcie wyroku skazującego na omawianych dowodach jedynie wówczas, gdy są one wystarczająco wiarygodne w świetle ich znaczenia w danej sprawie (tak wyroki ETPCz: z dnia 17.4.2012r. i z dnia 19.2.2013r.)

Sąd odwoławczy badał prawidłowość procedowania przez Sąd Rejonowy także w kontekście tejże regulacji prawnej, którą Polska jako państwo członkowskie Rady Europy ratyfikowało i inkorporowało do krajowego porządku prawnego. W tym miejscu należy wskazać, że zgodnie z art. 91 Konstytucji RP ratyfikowana umowa międzynarodowa stanowi część krajowego porządku prawnego i jest bezpośrednio stosowana. W ramach przyczyny odwoławczej z art. 438 pkt 2 kpk dopuszczalny więc jest zarzut naruszenia przepisów procesowych wynikających z obowiązujących Polskę umów międzynarodowych, w tym naruszenia sformułowanego w art. 6 EKPC.

Po gruntownej analizie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz kontroli podejmowanych przez sąd meriti decyzji procesowych, sąd odwoławczy nie stwierdził zarzucanego przez oskarżonego S. C. (3) jak i jego obrońcę oraz obrońcę oskarżonego P. W. (1) naruszenia przepisu postępowania karnego, tj. art. 391§ 1 kpk i uznał jednocześnie, że zostały zrealizowane wszystkie pozostałe wymogi dopuszczalnego, nie naruszającego prawa do obrony i prawa do rzetelnego procesu, odstąpienia od zasady sformułowanej w art. 6 ust. 3 lit d) Konwencji (nie tylko zaistniała ważna przyczyna dla braku stawiennictwa A. S. (1), ale także sąd orzekający dysponował środkami, które pozwoliły na przeprowadzenie rzetelnej i odpowiedniej oceny wiarygodności odczytanych zeznań tegoż świadka).

W pierwszej kolejności, także w aspekcie powyższych rozważań, zdecydowanie należy zaoponować lasowanej przez apelujących tezie, że sąd z naruszeniem art. 6 ust. 3 lit d) Konwencji, podjął wadliwą decyzję w trybie art. 391 § 1 kpk o odczytaniu zeznań A. S. (1). Wbrew wywodom autorów skarg, wystąpiły wszystkie przesłanki zastosowania instytucji przewidzianej w tymże przepisie, a tym samym został zrealizowany pierwszy wymóg w rozumieniu art. 6 ust. 3 lit d) Konwencji, tj. wymóg ważnej przyczyny dla braku stawiennictwa świadka.

W tym miejscu należy poczynić kilka uwag natury ogólnej, a dotyczących wykładni przepisu art. 391 § 1 kpk, dla przybliżenia istoty tejże instytucji oraz dla wykazania niesłuszności zarzutów obrazy tejże normy postępowania.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem wyrażonym w orzecznictwie sądów i poglądach doktryny artykuł 391 § 1 k.p.k. daje sądowi pełne i bezwarunkowe uprawnienie do odczytania zeznań świadka w razie zaistnienia sytuacji określonych w dyspozycji tego przepisu. Sytuacją taką jest m.in. niemożność doręczenia świadkowi wezwania na rozprawę. Sytuacje określone w cytowanej normie wymienione są w sposób kazuistyczny i stanowią zamknięty zbiór, w ramach którego może być realizowane uprawnienie sądu do odczytywania protokołów uprzednio złożonych zeznań. Z punktu widzenia ograniczenia stosowania zasady bezpośredniości (a tego dotyczą zasadnicze zarzuty apelacyjne) określona w tym przepisie sytuacja niemożności doręczenia świadkowi wezwania charakteryzuje się tym, że nie ma innej możliwości przeprowadzenia danego dowodu, niż poprzez odczytanie złożonych uprzednio zeznań. Pierwszym i zasadniczym stwierdzeniem, które należy przedstawić, jest wskazanie, że nie można mówić o naruszeniu prawa (a tym bardziej uczynieniu tego w sposób rażący), polegającym na odczytaniu zeznań świadka, wówczas gdy ustawa wprost zezwala sądowi na takie postąpienie (vide również postanowienie SN z 16 grudnia 2003 r. III KK 110/03, R-OSNKW 2003, poz. 2722). Artykuł 391 § 1 k.p.k. wszak w sposób jednoznaczny określa, że gdy świadkowi nie można doręczyć wezwania, wolno odczytywać w odpowiednim zakresie protokoły złożonych poprzednio przez niego zeznań w postępowaniu przygotowawczym lub przed sądem w tej lub innej sprawie albo w innym postępowaniu przewidzianym przez ustawę, nadto w warunkach określonych powyżej, a także w wypadku określonym w art. 182 § 3 kpk, wolno odczytać również protokoły złożonych poprzednio przez świadka wyjaśnień w charakterze oskarżonego. Niewątpliwie takie zezwolenie jest przejawem preferowania dla tej konkretnej sytuacji zasad szybkości i ekonomiki procesowej nad zasadą bezpośredniości. Zauważyć jednak należy, że zasada bezpośredniości podczas rozprawy sądowej w polskim procesie karnym nie ma charakteru bezwzględnej i napotyka cały szereg ograniczeń. Przykładem choćby te czynności, które na ogół integralnie związane są z początkowym stadium postępowania przygotowawczego i których później przed sądem albo nie da się już powtórzyć, albo ich powtarzanie jest niecelowe - wskazać tu można oględziny, okazania czy wizje.

Poza sporem pozostaje też, że A. S. (1) wielokrotnie zmieniała miejsce pobytu, nie można było doręczyć jej wezwania, a gdy już w wyniku czynności poszukiwawczych zdołano ustalić jej aktualny adres, to nie stawiała się na rozprawę, krótko potem wyprowadzała się, także zastosowanie środków dyscyplinujących m.in. w postaci zatrzymania na 24 godziny i przymusowego doprowadzenia przez policję, a nawet zastosowanie aresztu – nie przyniosło rezultatu, która to okoliczność stała się powodem do postąpienia w myśl art. 391 § 1 k.p.k. Sytuacja ta ma charakter długotrwały, zaistniała już od samego początku postępowania jurysdykcyjnego. Sąd I instancji wykazał, że w przypadku świadka A. S. (1), pomimo podjęcia wielokrotnych prób, wszelkich racjonalnych wysiłków i wyczerpania dostępnych działań, zaangażowania policji oraz weryfikowania każdej informacji i sygnału w tym przedmiocie, nie zdołano spowodować skutecznego stawiennictwa na rozprawę bądź nie ustalono aktualnego miejsca jej pobytu. Sąd orzekający wielokrotnie, w okresie od stycznia 2014r. do czerwca 2015r., na każdy termin rozprawy, wzywał A. S. (1) do osobistego stawiennictwa, w tym również za pośrednictwem policji z jednoczesnym poleceniem ustalenia miejsca jego pobytu. (np. k. 1444, 1465, 1466, 1534, 1582, 1583, 1761, 1928, 1966, 2088, 2127, 2161, 2387, 2408, 2415, 2446, 2447, 2459, 2483). Dodatkowo sąd, celem zapewnienia stawiennictwa A. S. (1) na rozprawie, zlecił policji ustalenie miejsca pobytu tegoż świadka u osób jemu najbliższych, tj. siostry i matki (np. k. 1444, 1465), które jednak nie dostarczyły oczekiwanych informacji. Co nader istotne, sąd wielokrotnie stosował wobec świadka środki dyscyplinujące w postaci: kar pieniężnych, zatrzymania, także na 24 godziny, przymusowego doprowadzenia (np. 2412v, 2421v, (...), (...), 1420, (...), 2450, (...), (...), (...), (...), 1790, (...), 2420, (...)), a nawet areszt na 15 dni (k. 1464), jednak bezskutecznie. Sąd orzekający pozyskał również dane i dokumenty z różnych instytucji, które mogły dysponować informacją o adresie lub miejscu pobytu świadka, np. z racji wypłacanych świadczeń, tj. z bazy danych (k. 1535, 1638, 1689, 1707, 1899, 2024, 2028, 2072), Centralnej Ewidencji Ludności (k. 1761), Funduszu Alimentacyjnego (k. 1565 -- nie pobiera świadczeń od IV 2012r., we wnioskach podawała adres zameldowania), Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej (k. 1564- nie pobiera świadczeń od X 2011r., nie przebywa w miejscu zameldowania, rodzina nie zna jej miejsca pobytu), P. – Sad (k. 1447), nadto sami oskarżeni oświadczyli, iż nie znając miejsca pobytu wymienionej (k. 1521).

Dopiero gdy wysiłki te okazały się bezskuteczne, a sąd został poinformowany przez policję i inne instytucje, iż A. S. (1) nie przebywa pod znanymi adresami, ewidentnie ukrywa się, nikt z członków rodziny nie wskazał jej miejsca pobytu, a nadto zastosowano wobec niej kary porządkowe, a nawet areszt – planując czynności końcowe, na ostatnim terminie rozprawy, zdecydował się na odczytanie jej zeznań w trybie art. 391 § 1 kpk.

Nie sposób zatem skutecznie podnosić zarzutu obrazy art. 391 § 1 kpk, jeżeli sąd mimo dokonania szeregu czynności nie jest w stanie skutecznie spowodować stawienia świadka, a żaden przepis nawet nie nakazuje mu podjęcia jeszcze jakiejś szczególnej inicjatywy w celu odnalezienia go (por. postanowienie SN z dnia 22.12.2010r. II KK 284/10). Nota bene, w stosunku do A. S. (1), sąd polski zrealizował wszelkie możliwe czynności procesowe mające na celu ustalenie miejsca jej pobytu i sprowadzenia na rozprawę.

W praktyce orzeczniczej podkreśla się, że przepis art. 391 § 1 kpk funkcjonuje jako wyjątek od powszechnie obowiązującej w polskim procesie zasady bezpośredniego przeprowadzenia dowodów w postępowaniu karnym i – jak każdy wyjątek – powinien być wykorzystywany powściągliwie i przy rozważaniu, czy istnieje realna możliwość uzyskania stawienia przed sądem świadka ukrywającego się. W orzecznictwie SN wyrażono nawet pogląd, że ustawa nie uzależnia możliwości odczytania zeznań w trybie art. 391 § 1 kpk od dokonywania nieskutecznej próby wezwania świadka na rozprawę, ale racjonalność podjęcia takich czynności zmierzających do bezpośredniego przesłuchania świadka przez sąd wydaje się dość oczywista. (por. wyrok SN z dnia 17.5.2012r., V KK 369/11, Lex nr 1165301).

W niniejszej sprawie, oczywistym jest, że wartości dowodowej bezpośredniego przesłuchania świadka A. S. (1) przed sądem nie sposób przecenić, jednakże w zaistniałym układzie procesowym, sąd meriti wywiązał się z obowiązku dążenia do zapewnienia obecności świadka na rozprawie, a ostateczne odczytanie jego zeznań z postępowania przygotowawczego nastąpiło z powodu napotkanych przeszkód, a nie z oczywistego zaniechania ze strony sądu.

Reasumując należy stwierdzić, że sąd meriti w sposób ścisły skorzystał z unormowań dopuszczających odstępstwo od zasady bezpośredniego przeprowadzenia dowodu w postępowaniu sądowym na rozprawie, nie naruszając teje gwarancji procesowej. Niemożność zapewnienia stawienia na rozprawie świadka A. S. (1) była oczywista i dawała podstawę do odczytania jej zeznań.

Jako oczywiście bezzasadny jawi się także zarzut zawarty w powyższych apelacjach sprowadzający się do twierdzenia, iż niedopuszczalne było odczytanie zeznań A. S. (1) gdyż – zdaniem skarżących – zeznała ona na okoliczności mającej podstawowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Przede wszystkim, wbrew wywodom apelujących, zeznania A. S. (1), odczytane na rozprawie w dniu 16 czerwca 2015r., były tylko jednym z wielu dowodów stanowiącym podstawę istotnych ustaleń w sprawie przemawiających za sprawstwem m.in. oskarżonych S. C. (1), G. Ł., T. Z. (1) i P. W. (1) (świadek złożył obciążające oskarżonych zeznania odnośnie włamania do sklepu w B., włamania do sklepu i do ciągnika siodłowego w C., włamania do pojazdów w B. na ulicy (...), włamania do koparki w R.; udzielania amfetaminy przez S. C. (1)).

Godzi się także wskazać, że zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w szeregu orzeczeniach, a które sąd odwoławczy podziela, już sam fakt długotrwałego przebywania świadka za granicą lub gdy świadek ukrywa się, nieznane jest miejsce jego pobytu, jest poszukiwany – uprawnia do skorzystania z dyspozycji art. 391 § 1 kpk i odczytania jego zeznań bez względu na ich wagę dla prowadzonego postępowania (por. wyrok SN z dnia 17.11.1993r., OSNKW 1994, nr 1-2, poz. 13; postanowienie SN z dnia 2.6.2011r., V KK 410/10, Lex nr 848187, postanowienie z dnia 6.4.2006r., IV KK 7/06, OSN 2006, z. 6, poz. 60, lex nr 182800). Podobny pogląd reprezentowany jest w judykatach sądów powszechnych (np. wyrok SA w Krakowie z dnia 7.7.2011r., II AKa 119/11, Lex nr 1099567, z dnia 19.11.2002r., II AKa 307/02, KZS 2003, z.1 poz. 24; z dnia 22.11.2006r., II AKa 168/06, KZS 2007, z. 1, poz. 49). W praktyce orzeczniczej wskazuje się także, że przepis art. 391 § 1 kpk należy jednak wyklądać celowościowo i przeszkoda, która powoduje odejście od zasady bezpośredniości powinna być realna, dość trwale istniejąca i rzeczywiście uniemożliwiająca przybycie świadka (por. postanowienie SN z dnia 2.6.2011r., V KK 410/10, Lex nr

848187). W niniejszej sprawie, sąd meriti zetknął się z właśnie z tego rodzaju długotrwanie istniejącą i rzeczywiście uniemożliwiającą przybycie na rozprawę świadka A. S. (1) przeszkodą, implikującą konieczność odstąpienia od zasady bezpośredniości poprzez odczytanie w dniu 16 czerwca 2015r. jej zeznań z postępowania przygotowawczego. Stwierdzić zatem należy, że to sam fakt niemożności doręczenia wezwania świadka, czy długotrwałego ukrywania się świadka, rodzi uprawnienie wskazane w art. 391 § 1 k.p.k. do odczytania jego zeznań i uprawnienie to nie napotyka jakiegokolwiek ograniczenia nawet wówczas gdy waga odczytywanych zeznań jest kluczowa dla prowadzonego procesu. Ponownie należy wskazać, że nie może być obrazą prawa to co ustawa dopuszcza. W sytuacji gdy sąd był uprawniony do skorzystania z art. 391 § 1 kpk nie można mówić o naruszeniu zasady bezpośredniości wyrażonej w art. 365 kpk. Z całą mocą należy podkreślić, że odtworzony w trybie art. 391 § 1 kpk dowód ma status procesowy pełnowartościowego dowodu, nie gorszego od innych, choć trudnego w ocenie z powodu niemożności rozwinięcia wiedzy o dowodzie w bezpośrednim przesłuchaniu i obserwacji zachowania świadka, także w relacji do stron, ich pytań (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 18.7.2013r., II AKa 214/13). Wartość dowodu z zeznań świadka, który nie został bezpośrednio przesłuchany przed sądem, z uwagi na to, iż nie można było do niego dotrzeć, musi być weryfikowana w konfrontacji, jeśli nie innymi dowodami (dokumentami czy zeznaniami świadków), to choćby logiką zdarzeń, nie pozostawiającą wątpliwości co do ich wiarygodności. Z tego zaś obowiązku sąd meriti wywiązał się w sposób należy, rzetelny i kompleksowy, co było o tyle ułatwione, że dysponował szeregiem innych dowodów, w tym o charakterze osobowym, z których wynikały tożsame okoliczności, co podawane przez A. S. (1), a tym samym nie była utrudniona weryfikacja jej zeznań. Odczytane zeznania A. S. (1) stanowiły zatem jedynie powielenie pozyskanych już dowodów obciążających oskarżonych. I tak: odnośnie włamania do sklepu w B. – zeznania A. S. (1) zostały wręcz uzupełnione i wzbogacone o szczegóły m.in. wyjaśnieniami oskarżonych P. W. (1) (k. 141), G. Ł. (k. 371) i T. Z. (1) (k. 125), którzy przyznali się do popełnienia tegoż czynu wspólnie z S. C. (1) i inną osobą, opisali przebieg zdarzenia oraz rolę w nim poszczególnych sprawców, a nadto zeznaniami D. F. (k. 313v- 315v) i J. B. (k. 318-319), które zaobserwowały samochód stojący w pobliżu sklepu. Co do włamania do koparki w R., oszczędne w treści relacje A. S. (2) korespondowały i zostały uszczegółowione m.in. wyjaśnieniami bezpośrednich uczestników zdarzenia – K. J. (k. 342) i G. Ł. (k. 371), którzy przyznali się, odtworzyli przebieg zdarzenia i wskazali także na udział w nim S. C. (1), przy czym ten ostatni z wymienionych także początkowo przyznał się dokonania tego czynu. S. faktyczny w zakresie włamania do pojazdów w B. na ulicy (...), nie został ustalony na podstawie zeznań A. S. (1), do której w dniu 12 lipca 2013r przyszli S. C. (1), T. Z. (1) i P. W. (2) wybrudzeni paliwem, zaś pierwszy z nich w rozmowie telefonicznej mówił o paliwie, bańkach i wężu, ale w oparciu o wyjaśnienia sprawców - K. J. (k. 341), J. M. (1) (k. 362), i T. Z. (1) (k. 123v), którzy szczegółowo odtworzyli przebieg tegoż zdarzenia i wskazali na czynny udział w nim także S. C. (1) i P. W. (1). Z kolei zeznania A. S. (1) co do częstego posiadania przez S. C. (1) amfetaminy i maruhandy, sąd meriti potraktował jako dowód pośredni jedynie wzmacniający wiarygodność wyjaśnień P. W. (2), który wskazał na S. C. (1) jako udzielającego mu amfetaminy.

Reasumując, przytoczone powyżej, a wyczerpująco omówione przez sąd rejonowy w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, zeznania A. S. (1) nie były zatem kluczowym dowodem sprawstwa oskarżonych, w tym S. C. (1) i P. W. (1) (poza tym dotyczyły tylko 4 czynów), a tylko jednym z wielu pozyskanych dowodów obciążających i to jedynie o charakterze uzupełniającym.

Ponownie należy zaznaczyć, że ujawnienie na rozprawie wyjaśnień oskarżonych i zeznań świadków złożonych w toku postępowania przygotowawczego nie jest wyrazem preferowania materiału dowodowego zebranego w śledztwie czy dochodzeniu i nie stanowi naruszenia zasady bezpośredniości, w określonych bowiem przepisami procesowymi sytuacjach (m.in. w art. 391 § 1 i § 2 kpk), jest to wręcz obowiązkiem wynikającym z podstawowego celu procesu karnego, jakim jest ustalenie prawdy (por. SN II KR 20/76, OSNKW 1976, nr 9, poz. 116; SN IV KR 1Q9/75. LEX nr 21678).

Wątpliwości w tym względzie, tak szeroko eksponowane przez oskarżonego S. C. (1) i jego obrońcę oraz obrońcę oskarżonego P. W. (1) w niniejszej sprawie, wynikają wyłącznie z nierozróżniania zagadnień związanych z uprawnieniem do odczytania określonych zeznań lub wyjaśnień od kwestii możliwości weryfikacji wiarygodności tak uzyskanego materiału dowodowego. Oczywiście wszak być powinno, że sąd najpierw musi mieć możliwość zapoznania się z treścią dowodu, by móc później ocenić jego znaczenie dla prowadzonej sprawy, a w szczególności porównać

ich treść z treścią wyjaśnień oskarżonych i pozostałych przesłuchanych w sprawie świadków. Zgodzić się jedynie należy ze skarżącymi, iż jeżeli dowód taki w swej treści pozostanie odosobniony (a taka sytuacja w ogóle nie miała miejsca w niniejszej sprawie), bezsprzecznie może to rodzić określone problemy z oceną jego wiarygodności, które jednak nawet wówczas nie ograniczają samej możliwości odczytania zeznań, a rozstrzygane muszą być w oparciu o zasady wskazane w art. 4, 5 czy 7 k.p.k. Stanowczo jednak, po raz kolejny, podkreślić należy, iż jest to problem weryfikacji wiarygodności odczytanych zeznań (wyjaśnień), nie zaś procesowej możliwości ich odczytania. Zgodnie z powszechnie akceptowanym stanowiskiem, odczytane w takich okolicznościach zeznania (wyjaśnienia), jak większość innych przeprowadzanych przez sąd dowodów, ocenione muszą być na trzech płaszczyznach: dopuszczalności ich przeprowadzenia, okoliczności ich uzyskania i weryfikacji wiarygodności poprzez inne zgromadzone w sprawie dowody.

Relatywizując powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy, stwierdzić należy, że odczytanie zeznań A. S. (1) było uprawnione w oparciu o art. 391 § 1 k.p.k., gdyż pomimo wyczerpania wszelkich czynności, w tym zaangażowani policji i zastosowania aresztu, nie było możliwości skutecznego sprowadzenia świadka na rozprawę, a w istocie w/w ukrywa się, ciągle zmienia miejsce pobytu, a aktualny adres nie jest znany. Wbrew odmiennym poglądom skarżących – sąd meriti podjął wielokrotne starania doprowadzenia świadka na rozprawę i wyczerpał wszelkie dostępne środki mające zrealizować ów cel. Sąd orzekający słusznie podkreślił, że wprawdzie nie doszło do bezpośredniego przesłuchania tegoż świadka, to jednak fakt ten nie dyskwalifikuje jego zeznań z postępowania przygotowawczego, tym bardziej, że miały one jedynie charakter uboczny i dotyczyły tylko nielicznych czynów przypisanych oskarżonym. Nie budzą również wątpliwości okoliczności, w jakich zeznania (później odczytane w trybie art. 391 § 1 p.k.) złożyła A. P. ona została przez polskiego policjanta w warunkach gwarantujących swobodę wypowiedzi. Świadoma była też zarówno swoich praw i obowiązków, w tym powinności zeznania prawdy i niezatajania prawdy (o treści art. 233 § 1 kk), jak też i charakteru, w jakim składała zeznania, a które to pouczenie potwierdziła własnoręcznym podpisem. Możliwa była również weryfikacja wiarygodności odczytanych zeznań A. S. (1), w którym to aspekcie sąd odwoławczy poczynił kompleksowe uwagi we wcześniejszych akapitach niniejszego uzasadnienia. Wbrew zatem wyrażonym przez skarżących zastrzeżeniom, został zrealizowany także drugi wymóg dopuszczalnego, nie naruszającego prawa do obrony i prawa do rzetelnego procesu, odstąpienia od zasady sformułowanej w art. 6 ust. 3 lit d) Konwencji, a mianowicie nie tylko zaistniała ważna przyczyna dla braku stawieniectwa A. S. (1), ale także sąd orzekający dysponował środkami, które pozwoliły na przeprowadzenie rzetelnej i odpowiedniej oceny wiarygodności odczytanych wyjaśnień tegoż świadka. Skoro zatem zaskarżony wyrok skazujący nie opiera się wyłącznie i w rozstrzygającym stopniu na zeznaniach A. S. (1), której oskarżeni nie mieli możliwości przesłuchać, ani nikt nie uczynił tego w ich interesie, ani podczas postępowania przygotowawczego, ani też w czasie procesu sądowego, to tym bardziej ich prawo do obrony nie zostało ograniczone w zakresie, który jest niezgodny z gwarancjami przewidzianymi w art. 6. Konwencji.

Godzi się również zaznaczyć, że podnoszący powyższy zarzut musi poza tym udowodnić, że bezpośrednio przesłuchanie świadka było niezbędne, aby ustalić prawdę, a zaniechanie tego wyrządziło szkodę prawu do obrony, czego w niniejszej sprawie nie wykazano. W niniejszej sprawie, wszyscy skarżący ograniczyli się do lansowania tezy, że oskarżeni w wyniku podjęcia przez sąd zakwestionowanej decyzji pozbawieni zostali możliwości zadawania świadkowi pytań i przeprowadzenia konfrontacji. Co nader istotne, zarówno w toku postępowania przygotowawczego jak i sądowego, oskarżeni i ich obrońcy nie formułowali jakichkolwiek pytań, które chcieliby zadać A. S. (1) w czasie jej bezpośredniego przesłuchania. Dodać należy, że przeprowadzony na etapie śledztwa dowód z zeznań A. S. (1) został utrwalony w procesowej formie pisemnego protokołu, dołączonego do akt, a następnie wyszczególniony w akcie oskarżenia i zawnioskowany do przeprowadzenia na rozprawie. Oskarżeni i ich obrońcy mieli zatem wiedzę co do treści tegoż dowodu pośredniego i mogli kwestionować go w czasie całego postępowania. Zeznania A. S. (1) zostały nadto przed sądem prowadzącym rozprawę odczytane, a oskarżeni mogli zakwestionować ich prawdziwość poprzez przedstawienie swojej wersji wydarzeń. Skorzystali z tego uprawnienia ograniczając się jednak do zanegowania swojego sprawstwa i stwierdzenia, iż wyżej wymieniona fałszywie ich pomówiła. Także w apelacjach skarżący nie zakwestionowali skutecznie wiarygodności zeznań A. S. (1) i skoncentrowali się głównie na fakcie dopuszczenia przez sąd pierwszej instancji niezweryfikowanego dowodu z zeznań tego świadka.

Ponadto uprawnienie z art. 6 ust. 3 lit d) Konwencji nie charakteru absolutnego (por. postanowienie SN z dnia 18.6.2013r., V KK 46/13, Lex nr 1335663). Trybunał nigdy nie absolutyzował prawa oskarżonego do zdawania pytań świadkowi i nie chodzi tylko o sytuację nieodwracalną, jaką jest śmierć świadka, ale są przykłady orzeczeń uznających za w pełni rzetelny proces, w którym nie doszło do przesłuchania świadka przed sądem np. z powodu niemożności ustalenia jego miejsca pobytu (por. wyrok (...) z dnia 17.4.2012r., nr (...)).

W kontekście podniesionych zarzutów, szczególnego podkreślenia wymaga także stanowisko (...), zgodnie z którym nawet tzw. „reguła jedynego lub rozstrzygającego dowodu” nie powinna być sztywno stosowana w przypadkach kontroli rzetelności postępowania, ponieważ jej sztywne stosowanie przekształciłoby odnośną regułę w tępe i ślepe narzędzie, które działa wbrew tradycyjnemu stanowisku Trybunału w przedmiocie całościowej rzetelności postępowania, to jest wbrew równoważeniu konkurujących ze sobą interesów obrony, ofiary, świadków i interesu publicznego w skutecznym sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości” (por. wyrok (...) z dnia 19.2.2013r. nr (...)). Trybunał uznaje zatem, iż oparcie wyroku skazującego nawet wyłącznie lub rozstrzygająco na dowodzie pochodzącym od świadka nieobecnego, którego obrona nie mogła przesłuchać osobiście, nie będzie automatycznie skutkowało naruszeniem art. 6 ust. 1 Konwencji, w takich przypadkach Trybunał poddaje postępowania drobiazgowej kontroli.

Wbrew intencji apelujących, brak było tym samym podstaw do odrzucania rozprawy lub zawieszenia postępowania do czasu ujęcia A. S. (1) i możliwości jej bezpośredniego przesłuchania.

Sąd odwoławczy uznał, że w poddanej kontroli sprawie, zaistniały także wystarczające czynniki równoważące dopuszczenie dowodu z odczytanych w trybie art. 391 § 1 kpk zeznań A. S. (1), a który to element musi zaistnieć, aby potraktować proces za rzetelny i uznać, iż prawo do obrony oskarżonych zostało poszanowane, także w rozumieniu art. 6 ust. 3 lit d) Konwencji. Został tym samym zrealizowany także drugi wymóg dopuszczalnego, nie naruszającego prawa do obrony i prawa do rzetelnego procesu, odstąpienia od zasady sformułowanej w art. 6 ust. 3 lit d) Konwencji, a mianowicie nie tylko zaistniała ważna przyczyna dla braku stawiennictwa A. S. (1), ale także sąd orzekający dysponował środkami, które pozwoliły na przeprowadzenie rzetelnej i odpowiedniej oceny wiarygodności odczytanych zeznań tegoż świadka. Jak już wyżej zasygnalizowano, zeznania A. S. (1) zostały w postępowaniu jurysdykcyjnym odczytane, a oskarżeni mogli zakwestionować ich prawdziwość poprzez przedstawienie swojej wersji wydarzeń. Skorzystali z tego uprawnienia ograniczając się jednak do zanegowania swojego sprawstwa i stwierdzenia, iż wyżej wymieniona fałszywie ich pomówiła. Sąd Rejonowy szczegółowo skonfrontował wersję wydarzeń przedstawioną przez A. S. (1) z wyjaśnieniami m.in. oskarżonych G. Ł., T. Z. (1), J. M. (1), dokonał pogłębionej ich analizy, a następnie prawidłowo uznał za ją za wiarygodną. Sąd I instancji wyczerpująco, kompleksowo i skrupulatnie przeanalizował całokształt zeznań A. S. (1) uwzględniając wszystkie okoliczności, które miały znaczenie dla oceny ich wiarygodności i znaczenie w sprawie.

Reasumując należy stwierdzić, że art. 391 § 1 i § 2 kpk nie jest sprzeczny ze standardami prawa międzynarodowego. Zasady prawa do sądu i rzetelnego procesu dotyczą nie tylko praw oskarżonego ale służą przede wszystkim sprawiedliwości, w tym oczekiwaniu ofiar przestępstw, że sprawcy zostaną ujawnieni i osądzeni, nawet wówczas, gdy pokrzywdzeni nie są w stanie ich wskazać. Wypada zaznaczyć, że Trybunał w swoim orzecznictwie zauważa, że dopuszczalność dowodów regulowana jest przede wszystkim przez prawo krajowe i co do zasady, to do sądów krajowych należy ocena przedstawionych dowodów i zazwyczaj również do sądów krajowych należy zdecydowanie czy koniecznym lub właściwym jest przesłuchanie świadka, jako że art. 6 Konwencji nie daje oskarżonemu nieograniczonego prawa do zagwarantowania obecności świadka w sądzie. W sytuacji odczytania zeznań świadka podczas rozprawy gwarancja zachowania prawa do obrony sprowadza się do stworzenia możliwości sprawdzenia wiarygodności zeznań takiego świadka. Przede wszystkim zaś wysłuchania oskarżonego i dopuszczenia dowodów, które wiarygodność tę by weryfikowały. Temu zadaniu także sąd I instancji sprostał, m.in. dopuszczając - wskutek zastrzeżeń wyrażonych przez oskarżonego T. Z. (1) - dowód z zeznań funkcjonariusza policji D. D. (2) (k. 1579v- 1580), który zaprzeczył insynuacjom w/w, aby A. S. (1) dzwoniła do niego i w rozmowie z nią uzależniał sytuację procesową podejrzanego od treści wyjaśnień, a nadto sąd pozyskał informację, z której wynika, że A. S. (1) nie kontaktowała się telefonicznie ani z dyżurnym KPP w B., ani z numerem 997 (k. 1613).



Wypada zaakcentować, iż wobec faktu złożenia przez A. S. (1) zeznań obciążający w równej mierze także ówczesnego konkubenta – T. Z. (1) i to w istocie odnośnie wszystkich opisywanych przez nią zdarzeń, zawarte w apelacji stanowisko S. C. (1), sprowadzające się do twierdzenia, iż świadek „kłamie gdyż ma to na celu poniekąd oczyszczenie jej byłego konkubenta T. Z. (1) z popełnionych przestępstw (co chciałby skarżący udowodnić przez sądem podczas bezpośredniego jej przesłuchani) – jawi się całkowicie niezasadne.

Niewłaściwym zatem było czerpanie argumentów o wątpliwościach co do wiarygodności zeznań A. S. (1) w oparciu o wywód o niezrealizowanym prawie oskarżonych do uczestniczenia w przesłuchaniu obciążającej ich osoby. Prawo to ulega ograniczeniu z przyczyn naturalnych i prawnych, zaś przytoczone orzeczenia (...) to potwierdzają (np. wyroki (...) z dnia 19.2.2013r. nr (...), z dnia 17.4.2012r., nr (...)).

Na marginesie zauważyć należy, że kontynuowanie procesu tylko z powodu oczekiwania na ujęcie świadka A. S. (1) mogłoby doprowadzić do naruszenia uprawnień strony zagwarantowanych w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, a także stanowić podstawę skutecznego wywiedzenia skargi na przewlekłość postępowania. Zgodnie bowiem z treścią art. 45 ust. 1 Konstytucji RP każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły Sąd. Nakaz rozstrzygnięcia sprawy karnej w rozsądnym terminie stanowi także element prawa do rzetelnego procesu sądowego w świetle art. 14 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych oraz art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Wyżej wymieniona zasada znalazła również odzwierciedlenie w przepisie art. 2 § 1 pkt. 4 kpk. W tym miejscu przytoczyć należy także stanowisko Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, zgodnie z którym oceniając, czy postępowanie przeprowadzone zostało w rozsądnym terminie, trzeba wziąć pod uwagę całe postępowanie, łącznie ze stadium śledztwa (wyr. (...) z 24.11.1993 r. w sprawie I. v. Szwajcarii, A tom 275), z procedurami odwoławczymi (zob. wyr. (...) z 15.7.1981 r. w sprawie E. v. Niemcom, A tom 151; wyr. (...) z 5.10.1999 r. w sprawie D. v. Francji, Nr skargi (...) oraz wyr. (...) z 21.9.2000 r. w sprawie H. v. W.. Brytanii, Nr skargi (...)) oraz kasacyjnymi, jeśli ostatecznie rozstrzyga się w nich o oskarżeniu w sprawie karnej (wyr. (...) z 27.3.1998 r. w sprawie J.J. v. Holandii, (...) 1998-II). W niniejszej sprawie poddane kontroli postępowanie przeciwko oskarżonym zostało wszczęte ponad 2 lata temu, a zatem kontynuowanie go wyłącznie z powodu dążenia do przesłuchania świadka, który ukrywa się, czyniłoby co raz bardziej realnym zarzut przewlekłości postępowania.

Sąd I instancji zobligowany był więc dołożyć jak najdalej idącej staranności dla sprawnego zorganizowania i przeprowadzenia rozprawy, koncentrować wszelkie czynności procesowe w ten sposób, aby w ramach istniejących zasad regulujących przebieg postępowania karnego, bez zbędnej zwłoki i w najkrótszym terminie zakończyć sprawę (art. 2 § 1 pkt 4 k.p.k., art. 45 ust. 1 Konstytucji, art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności). W przedmiotowej sprawie sąd meriti z powyższego obowiązku wywiązał się należycie, realizując jednocześnie dyrektywy powinnościowe wynikające z cytowanych norm.

Godzi się też zaznaczyć, że nawet zawiły charakter sprawy nie zwania od takiego wyznaczania celów postępowania, by możliwa była ich realizacja poprzez użycie dostępnych środków, zatem nierzadko wymaga rezygnacji z pewnych zamierzeń dowodowych, zbyt trudnych do osiągnięcia. Plany śledztwa i rozprawy winny być realne co do możliwości i celowości przeprowadzenia dowodów, wytyczania racjonalnych granic postępowania.

Na zakończenie rozważań dotyczących zarzutów naruszenia przepisów postępowania, należy podkreślić, że apelujący jednocześnie nie uprawdopodobnili wpływu podniesionych uchybień na treść zaskarżonego orzeczenia. Zaznaczyć należy, że wpływ obraży przepisów postępowania na treść rozstrzygnięcia musi zostać uprawdopodobniony przez stronę, nie wystarczy zatem, jak to miało miejsce w niniejszej sprawie, niczym nie poparte stwierdzenie o wywarceniu takiego wpływu. Na skarżącym ciąży bowiem obowiązek wykazania, że między uchybieniem a treścią orzeczenia może istnieć związek, a dokonuje się tego właśnie przez wskazanie na przemawiające za tym okoliczności konkretnego wypadku. Stąd zawarte w apelacjach zarzuty m.in. natury procesowej pozbawione przekonującej argumentacji i przytoczenia okoliczności świadczących o możliwości wpływu wskazanych uchybień na treść wyroku, nie mogą być uwzględnione.

Co się zaś tyczy podniesionego w apelacjach oskarżonego G. Ł., oskarżonego S. C. (1) i jego obrońcy, obrońcy oskarżonego T. Z. (1) oraz obrońcy P. W. (1), zarzutu opartego na podstawie odwoławczej określonej w art. 438 pkt 3 kpk, to Sąd Okręgowy podziela ugruntowany w orzecznictwie pogląd, że dla skuteczności zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, niezbędnym jest przedstawienie nie samej tylko polemiki z ustaleniami sądu wyrażonymi w uzasadnieniu orzeczenia, ale wykazanie konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego, jakich dopuścił się tenże sąd w świetle zasad logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego (vide wyrok SN z dnia 20.02.1975r, II KR 335/74, OSNPG 1975/9/84, wyrok SN z dnia 22.01.1975r, I KR 19/74, OSNKW 1975/5/58). Temu jednak zadaniu żaden ze skarżących nie sprostał.

Bardzo szeroka, przejrzysta i należycie umotywowana argumentacja Sądu Rejonowego zawarta w pisemnych motywach wyroku, a dotycząca kwestii sprawstwa wszystkich oskarżonych czyni całkowicie zbędnym i po części nieracjonalnym, przywoływanie w tym miejscu po raz wtóry tych wszystkich racji i dowodów, które legły u podstaw zaskarżonego rozstrzygnięcia w tym zakresie, skoro Sąd Okręgowy w całości ją podzielił. Nie zachodzi zatem potrzeba ponownego przytaczania tych wszystkich dowodów i aspektów sprawy, które doprowadziły sąd meriti do wyprowadzenia wniosku co do winy m.in. oskarżonych S. C. (1), G. Ł., T. Z. (1) i P. W. (1) w popełnieniu przypisanych im czynów, a wystarczającym w tym zakresie będzie odesłanie do lektury uzasadnienia Sądu I instancji. W tym miejscu poczynić należy uwagę, że tego rodzaju postąpienie sądu odwoławczego nie pozostaje w sprzeczności z art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Jak bowiem stwierdził Europejski Trybunał Praw Człowieka, z art. 6 Konwencji wynika ogólny obowiązek sporządzania uzasadnień wyroków przez sądy krajowe, jednakże nie może on być rozumiany jako wymóg dokładnego udzielania odpowiedzi na każdy argument stron, oddalając zatem apelację (czy kasację) sądy orzekające w przedmiocie środka zaskarżenia mogą po prostu powołać się na uzasadnienie wyroków sądów niższych instancji (por. sprawa Arnold G. C. przeciwko Holandii, (...) Nr 1-2/2004).

Niemniej godzi się zauważyć, że to skarżący zebrany w sprawie obszerny materiał dowodowy potraktowali w sposób nadzwyczaj selektywny, przytaczając oraz powołując się na te tylko fragmenty, które w ich mniemaniu miałyby wspierać zarzuty wniesionych apelacji.

Analizując przeprowadzone w przedmiotowej sprawie dowody stwierdzić należy wprost, że występujące pomiędzy nimi sprzeczności i różnice, które akcentują apelujący, tylko pozornie stwarzają wątpliwości, co do rzeczywistego przebiegu zdarzenia. W wyniku swobodnej oceny dowodów, utrzymanej w granicach racjonalności Sąd I instancji enumeratywnie wskazał te, które z nich zasługują na wiarygodność (i w jakiej ich części), a z tych z kolei dowodów absolutnie nie wynikają żadne rzeczywiste i istotne wątpliwości, które zostałyby rozstrzygnięte na niekorzyść oskarżonych.

Trzeba również dodać, że przepisy kodeksu postępowania karnego nie zawierają żadnych dyrektyw, które nakazywałyby określone ustosunkowanie się do konkretnych dowodów, jak również nie wprowadzają różnic co do wartości poszczególnych dowodów, tak więc Sąd realizując ustawowy postulat poczynienia ustaleń faktycznych, odpowiadających prawdzie, ma prawo uznać za wiarygodne zeznania świadków lub wyjaśnienia oskarżonych co do niektórych przedstawionych przez nich okoliczności i nie dać wiary co do innych okoliczności – pod warunkiem, że stanowisko Sądu w kwestii oceny zeznań bądź wyjaśnień zostanie należycie uzasadnione. Ustalenia faktyczne nie zawsze muszą bezpośrednio wynikać z konkretnych dowodów. Mogą one także zostać wyprowadzone z nieodpartej logiki sytuacji stwierdzonej konkretnymi dowodami, jeżeli owa sytuacja jest tego rodzaju, że stanowi oczywistą przesłankę, na podstawie której doświadczenie życiowe nasuwa jednoznaczny wniosek, iż dane okoliczności faktycznie wystąpiły.

Ustosunkowując się do konkretnych argumentów, wyeksponowanych w wywiedzionych apelacjach, zdecydowanie należy zaoponować wynikającej z nich tezie, że sąd meriti nietrafnie odrzucił z podstawy istotnych ustaleń w sprawie wyjaśnienia oskarżonych, którzy w toku przewodu sądowego odwołali swe wcześniejsze obciążające siebie i wsółoskarżonych relacje, a przypisał walor wiarygodności tym złożonym przez nich w fazie śledztwa, stanowiącym

w ocenie apelujących (szczególnie w skardze autorstwa oskarżonego S. C. (1) i jego obrońcy) jedynie bezpodstawne pomówienie.

Wbrew wywodom skarżących, Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny całokształtu złożonych na poszczególnych etapach postępowania wyjaśnień oskarżonych oraz zeznań świadków i zasadnie uznał je za wiarygodne w określonym zakresie oraz poddał trafnej krytyce we wskazanej części, a tym samym prawidłowo ustalił stan faktyczny przemawiający za winą oskarżonych w zakresie wszystkich przypisanych im czynów.

Bezspornie pojęcie „pomówienia” ma jednoznacznie pejoratywne zabarwienie i dlatego właściwsze wydaje się używanie określenia „zeznania obciążające”, które nie zawsze muszą być obarczone tą negatywną konotacją. Pojęcie pomówienia jest także niezbyt trafne ze względu na analogię z jedną z form przestępczego zniesławienia (por. Z. M., Wyjaśnienia oskarżonego w procesie karnym i prawie karnym materialnym, Komentarz, Wyd. C. H. B., W-wa 2005r.). Także orzecznictwo wskazuje, że pojęcie pomówienia, funkcjonujące w języku potocznym jako synonim fałszywego oskarżenia, nie może być utożsamiane z pojęciem zeznań (wyjaśnień) obciążających inną osobę przez ujawnienie faktów niekorzystnych z punktu widzenia interesów tej osoby, ale jednocześnie prawdziwych (por. wyrok SN z dnia 08. 01.1988r., IV KR 175/87, OSNKW 1988/7-8/57).

Przede wszystkim należy stwierdzić, że wyjaśnienia (zeznania) obciążające stanowią pełnowartościowy dowód procesowy i nie są dowodem drugiej kategorii, do którego należy podchodzić ze szczególną, wzmożoną ostrożnością (por. wyrok SN z dnia 03. 03. 1994r., II KRN 8/8/94, Wokanda 1994/8/17). Kontrola dowodu z wyjaśnień (zeznań) współsprawcy, nota bene tak, jak każdego innego dowodu osobowego, polega na zweryfikowaniu uzyskanych informacji a w szczególności sprawdzeniu, czy są one potwierdzone innymi dowodami, choćby częściowo, czy są spontaniczne, złożone wkrótce po przeżyciu objętych nimi zaszłości, czy też po upływie czasu umożliwiającego uknuć intrygi, czy pochodzą od osoby bezstronnej, czy też zainteresowanej obciążaniem pomówionego, czy są konsekwentne co do zasady i szczegółów, czy pochodzą od osoby o nieposzlakowanej opinii i czy udzielający informacji sam siebie obciąża, czy też tylko przerzuca odpowiedzialność na inną osobę, by uchronić siebie (por. wyrok S.A. w Krakowie z dnia 07. 10. 1998r., II AKA 187/98, KZS 1998/11/37).

Należy przy tym podkreślić, że nawet fakt odwoływania wyjaśnień (zeznań) lub ich zmiana nie powoduje utraty przez złożone wyjaśnienia (zeznania), tj. tzw. „pomówienia” mocy dowodowej (por. wyrok SN z dnia 19.06. 1984r., I KR 51/84, OSNPG 1985/5/74). Każdorazowo należy jedynie wnikliwie rozważyć, poprzez pryzmat art. 7 k.p.k., czy wyjaśnienia (zeznania) obciążające złożone w sprawie przez współsprawcę, znajdują bezpośrednie lub pośrednie potwierdzenie w innych dowodach, czy są logiczne, nie wykazują nadmiernej labilności oraz cech nieprawdopodobieństwa, a także rozważyć jakie były powody zmiany treści wyjaśnień (zeznań).

Do wszystkich tych dyrektyw Sąd Rejonowy w pełni się zastosował, co znajduje wyraz w bardzo obszernych o wyczerpujących pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Słowem wyjaśnienia oskarżonych oraz zeznania złożone przez świadków, w tych fragmentach, w których wskazali oni wszystkie istotne okoliczności przemawiające za popełnieniem przypisanych m.in. S. C. (1), G. Ł., T. Z. (1) i P. W. (1) czynów, spełniają warunek pozytywnej weryfikacji w świetle zacytowanych wcześniej poglądów doktryny i orzecznictwa.

Słusznie zatem sąd meriti szczególną moc dowodową nadał relacjom oskarżonych G. Ł., T. Z. (1), K. J., J. M. (1) i P. W. (1), zaprezentowanym przez nich na etapie postępowania przygotowawczego (co sąd zresztą podkreślał w uzasadnieniu), zaś powołane przez wyżej wymienionych w fazie jurysdykcyjnej odmienne i dodatkowe okoliczności, wbrew sugestiom skarżących, nie uszły uwadze sądu orzekającego.

I tak trafnie przyjęto za podstawę istotnych ustaleń w sprawie wyjaśnienia wyżej wymienionych z fazy postępowania przygotowawczego, w tych ich zasadniczych fragmentach, w których odtworzyli oni czas i miejsce popełnionych przez siebie oraz inne osoby (w tym przez współoskarżonego S. C. (1)) czynów, przy aktywnym ich osobistym udziale, wskazali towarzyszące poszczególnym zdarzeniom okoliczności, odtworzyli sposób działania oraz określili zarówno swoją rolę jak i współsprawców w realizacji przestępczej akcji. Ponadto jak trafnie zaakcentował to Sąd I instancji, oskarżeni nie ograniczyli swoich wyjaśnień dotyczących popełnionych przestępstw do „jednozdaniowego” lapidarnego

określenia, znamienne dla tego rodzaju czynów, czynności. Wręcz przeciwnie, będąc kilkakrotnie przesłuchani, odtworzyli oni przebieg poszczególnych zdarzeń w sposób bardzo szczegółowy, precyzując gdzie, kiedy, w jakiej konfiguracji osobowej, w jakich okolicznościach i w jakim celu dokonywali przestępstw.

Nie można więc, w świetle tak sformułowanych wyjaśnień oskarżonych G. Ł., T. Z. (1), K. J., J. M. (1) i P. W. (1), zasadnie kwestionować ich ostatecznej oceny dokonanej przez sąd orzekający. Wbrew wyrażonym przez skarżących (zasadniczo przez S. C. (1) i jego obrońcę) zastrzeżeniom, relacje współoskarżonych, szczególnie te złożone na etapie postępowania przygotowawczego, w których przyznali się do winy i opisali przebieg poszczególnych zdarzeń, jak to zasadnie uznał sąd orzekający, były logiczne, spójne i przekonujące, a zatem stanowiły pełnowartościowy dowód.

Ustosunkowując się do kolejnych argumentów, wyeksponowanych przez autorów apelacji, sprowadzających się twierdzenia, że Sąd Rejonowy nie uwzględnił wyjaśnień wyżej wymienionych oskarżonych, złożonych przez nich w toku przewodu sądowego - ponownie należy skonstatować, iż stanowisko skarżących w tym zakresie jest całkowicie nieuprawnione. Przytoczone w wywiedzionych środkach odwoławczych, głównie w apelacji oskarżonego S. C. (1) okoliczności, które ci oskarżeni podawali na rozprawie, a dotyczące rzekomego złożenia uprzednich wyjaśnień w warunkach wyłączających swobodę wypowiedzi, wbrew wywodom apelujących, nie uszły uwadze sądu meriti i zostały poddane wnikliwej i wszechstronnej analizie, czemu dano wyraz w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Sąd I instancji przekonująco argumentował, że dokonanych ustaleń przemawiających za sprawstwem wszystkich oskarżonych nie może podważyć, przyjęta przez S. C. (1), G. Ł., T. Z. (1) i J. M. (1) na rozprawie postawa, wyrażająca się w odwołaniu wcześniejszych wzajemnie obciążających się relacji i przedstawieniu wersji jak najmniej sobie szkodzącej (oskarżony P. W. (1) nie podtrzymał swych wcześniejszych wyjaśnień wyłącznie odnośnie udzielania mu amfetaminy, zaś K. J. konsekwentnie przyznawał się i podtrzymał wcześniejsze wyjaśnienia).

Do odmowy waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonych w części, w której wskazywali, że w śledztwie przesłuchujący ich funkcjonariusze policji wywierali na nich presję – uprawniały sąd orzekający m.in. takie dowody i okoliczności jak: zeznania policjantów, którzy kategorycznie zaprzeczyli aby stosowali wobec podejrzanych jakiegokolwiek formy przymusu psychicznego bądź fizycznego; protokoły przesłuchań, które to dokumenty oskarżeni podpisali nie zgłaszając żadnych zastrzeżeń co prawidłowości przeprowadzonych z ich udziałem czynności procesowych; nie zaprotestowanie przez tych oskarżonych w jakiegokolwiek formie niezgodnemu z przepisami zachowaniu funkcjonariuszy (nie złożyli ani skargi do przełożonego, ani nie zawiadomili o popełnieniu przestępstwa polegającego, np. na przekroczeniu uprawnień); zasadniczo podtrzymanie przez oskarżonych zakwestionowanych wyjaśnień podczas kolejnych przesłuchań, w tym przeprowadzonych przez prokuratorów. Ponadto trudno byłoby zasadnie dowodzić, że funkcjonariusze policji zdecydowali się na zastosowanie niezgodnych z prawem sposobów aby zgromadzić fałszywy materiał dowodowy i doprowadzić do skazania niewinnych osób, ryzykując własną karierą zawodową, poniesieniem surowych sankcji dyscyplinarnych, a także narażając się na odpowiedzialność karną. Rozstrzygany powyżej aspekt sprawy został już omówiony we wcześniejszych akapitach niniejszego uzasadnienia, poświęconych zarzutowi obrazy art. 171 § 5 i § 7 kpk i poczynione tam uwagi zachowują aktualność.

W świetle przytoczonych okoliczności, brak jest zatem podstaw do przyjęcia, że złożone w toku postępowania przygotowawczego wyjaśnienia oskarżonych, w których opisując przebieg poszczególnych zdarzeń, obciążyli siebie oraz współsprawców, bądź obarczone są stroniczością, a w konsekwencji, że ich celem było poniesienie odpowiedzialności za czyny których nie popełnili oraz byli oni zainteresowani w negatywnym rozstrzygnięciu dla współoskarżonych, bądź też dowody te pozyskane zostały w wyniku przymusu psychicznego, stosowanego przez przesłuchujących policjantów. Dla wsparcia tegoż stanowiska dodać jeszcze należy, że oskarżeni nie byli ze sobą w jakikolwiek sposób skonfliktowani, a zatem wykluczyć należało motyw zemsty. Ponadto za obiektywnym charakterem ich wyjaśnień ze śledztwa, świadczy także okoliczność, iż każdy z nich w swych relacjach opisał również na czym polegał jego osobisty udział w przestępczym procederze, nie umniejszając własnej winy, stąd wbrew sugestiom autorów apelacji, szczególnie S. C. (1) nie dążyli w ten sposób do poprawy własnej sytuacji procesowej poprzez przerzucenie całej odpowiedzialności na współoskarżonych, lecz odtworzyli jedynie rzeczywisty przebieg wydarzeń. Poza tym oczywistym jest, że gdyby oskarżeni nie popełnili opisywanych przestępstw (a ich przyznanie się do winy zostało wymuszone przez funkcjonariuszy policji), to już podczas kolejnego przesłuchania, szczególnie przeprowadzonego

przez prokuratora, zanegowałiby okoliczności świadczące o ich sprawstwie i poinformowali o niezgodnych z prawem zachowaniu policjantów. Nie do zaakceptowania jest lasowany przez apelujących pogląd, że oskarżeni przyznali się do udziału w przestępstwach, których nie popełnili. Rozważania te dotyczą także oskarżonego S. C. (1), który również na poszczególnych etapach postępowania przyznawał się do określonych przestępstw, a nadto w trakcie przesłuchania pokrzywdzonych deklarował chęć naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwami.

Brak jest zatem podstaw do zaaprobowania, wyrażonych przez skarżących, krytycznych uwag zmierzających do podważenia trafności poczynionej przez Sąd I instancji oceny wyjaśnień G. Ł., T. Z. (1), K. J., J. M. (1) i P. W. (1), w których obciążyli siebie i współsprawców m.in. S. C. (1).

Reasumując, odwołanie przez G. Ł., T. Z. (1), J. M. (1) i P. W. (1) (ten ostatni wyłącznie odnośnie udzielania mu amfetaminy), wcześniejszych obciążających siebie i innych wyjaśnień, nie potwierdza automatycznie, wbrew sugestiom apelujących, prawdziwości późniejszych ich wyjaśnień, sprowadzających się ostatecznie do negowania swojego sprawstwa w określonym zakresie i twierdzenia, iż zostali bądź zmuszeni do przyznania się do winy, bądź bezpodstawnie pomówieni przez współoskarżonych.

Należy ponownie podkreślić, że Sąd Rejonowy w bardzo obszernym i wyczerpującym uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wskazał te wszystkie okoliczności, które przemawiają za przypisaniem waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonych w tych ich fragmentach, w których przyznali się do winy, obciążając jednocześnie współoskarżonych i argumentację tę Sąd Okręgowy w pełni podzielił. Nie zachodzi zatem potrzeba ponownego przytaczania tych wszystkich racji i aspektów sprawy, które doprowadziły sąd meriti do dokonania pozytywnej oceny powyższych dowodów, a wystarczającym w tym zakresie będzie odesłanie do lektury uzasadnienia Sądu I instancji.

Godzi się jedynie zaznaczyć, że trafnie Sąd Rejonowy obdarzył walorem wiarygodności powyższe relacje oskarżonych nie tylko dlatego, że są one spójne i logiczne ale także i z tego powodu, że zostały zweryfikowane innymi dowodami zgromadzonymi w sprawie. Wbrew twierdzeniom autorów apelacji (głównie S. C. (1) i jego obrońcy), znajdują one potwierdzenie przede wszystkim w powielających się wyjaśnieniach innych współdziałających (odnośnie tych samych zdarzeń) i zeznaniach świadków, zaś dopełnienie materiału dowodowego wskazującego na sprawstwo oskarżonych stanowią dokumenty, w tym protokoły przeszukania, protokoły oględzin miejsca i rzeczy, dokumentacja fotograficzna i inne oraz zabezpieczone w sprawie dowody rzeczowe, w zakresie i odnośnie okoliczności wskazanych przez sąd meriti w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Jednocześnie materiały te stanowiły podstawę do dokonania lub weryfikacji ustaleń faktycznych odnoszących się do określonych fragmentów zdarzeń. Powyższe dowody, obszernie i wnikliwie zaprezentowane w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, jako wzajemnie się uzupełniające tworzą przekonujący obraz zdarzenia przemawiający za sprawstwem wszystkich oskarżonych.

Ten wzbogacony i pozytywnie zweryfikowany materiał, a nie ograniczony wyłącznie do jednego dowodu, zebrany odnośnie każdego z czynów przypisanych wszystkim oskarżonym, sprawia że podniesiony przez S. C. (1) zarzut, iż „(...)T. Z. nie może uchodzić za wiarygodnego a mimo to sąd dał wiarę jego zeznaniom i skazał mnie w poszczególnych zarzutach tylko na podstawie jego zeznań i zeznań A. S. (1), która potwierdziła jego słowa, ale wyjaśniła także, że wiedzę na temat takowych przestępstw posiada właśnie od T. Z. (...)” – jawi się jako całkowicie nieuprawniony. Uszło bowiem uwadze apelującego, iż odnośnie wszystkich, bez wyjątku, czynów mu przypisanych, podstawę ustaleń stanu faktycznego przemawiającego za jego sprawstwem, nie stanowiły wyłącznie wyjaśnienia T. Z. (1) i A. S. (1), ale także wyjaśnienia innych współoskarżonych, bądź zeznania świadków czy też zabezpieczone dowody rzeczowe, szczegółowo enumeratywnie wymienione i prawidłowo ocenione w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku (zarówno w części poświęconej stanowi faktycznemu, gdzie odrębnie wskazano dowody pod poszczególnymi ustaleniami, jak i w rozważaniach). Ponadto A. S. (1) nie tylko podała okoliczności znane jej z relacji ówczesnego konkubenta – T. Z. (1), ale także odtworzyła własne obserwacje. I tak np. odnośnie przypisanego oskarżonemu S. C. (1) włamania do pojazdów w B. na ulicy (...) zeznała, iż w dniu 12 lipca 2013r do jej mieszkania przyszli S. C. (1), T. Z. (1) i P. W. (2) wybrudzeni paliwem, zaś pierwszy z nich w rozmowie telefonicznej mówił o paliwie, bańkach i wężu. Co istotne, stan faktyczny w tym zakresie sąd ustalił zasadniczo w oparciu o wyjaśnienia współsprawców - K. J. (k. 341) i J. M. (1) (k. 362), którzy

szczegółowo odtworzyli przebieg tegoż zdarzenia i wskazali na czynny udział w nim także S. C. (1) i P. W. (1), a nie tylko na podstawie zeznań A. S. (1) i wyjaśnień T. Z. (1) (k. 123v).

Wobec przeprowadzenia pozytywnej weryfikacji m.in. wyjaśnień oskarżonego T. Z. (1) w określonym zakresie, bez znaczenia jawi się, tak akcentowana przez S. C. (1), kwestia „grypsu”, mającego charakter pozaprocesowy, a nadto jego treść nie dotyczy bezpośrednio przedmiotowej sprawy

Tym samym nie powiodła się podjęta przez tegoż oskarżonego próba podważenia prawidłowości dokonanej przez sąd meriti oceny wyjaśnień współoskarżonego T. Z. (1) i zeznań świadka A. S. (1).

W tym miejscu zaznaczyć należy, że o wadliwości poczynionej przez sąd meriti oceny wyjaśnień oskarżonych w zakresie w jakim obciążyli oni także współoskarżonego S. C. (1) - nie świadczy również, przytoczona przez tegoż ostatniego okoliczność, że został on zaskarżonym wyrokiem jednocześnie uniewinniony od dwóch czynów, w sytuacji gdy i w tym przypadku obciążały go wyjaśnienia J. M. (1). Właśnie dostrzeżenie przez Sąd Rejonowy akcentowanych w apelacji okoliczności, a dotyczących specyfiki dowodu w postaci „pomówienia”, skłoniły tenże sąd do dokonania szczególnie wnikliwej i krytycznej oceny wyjaśnień oskarżonych, którzy wzajemnie się obciążali, a czemu dał wprost wyraz w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Mając tego świadomość – Sąd I instancji uznał je za wiarygodne jedynie w tych fragmentach, które zostały pozytywnie zweryfikowane innymi obiektywnymi dowodami, bądź w których oskarżeni podwali konkretne i szczegółowe okoliczności pozwalające na odtworzenie, niebudzącego wątpliwości, stanu faktycznego i ustalenie osób współdziałających. Te zaś okoliczności podawane przez m.in. J. M. (1), które były lakoniczne oraz ogólnikowe, co nie wykluczało przyjęcia innej wersji zdarzenia, a zarazem nie zostały potwierdzone jakimkolwiek materiałem zgromadzonym w sprawie, sąd meriti zasadnie wykluczył z postawy istotnych ustaleń w sprawie, realizując tym samym dyrektywy powinnościowe określone w art. 5 § 2 kpk i art. 7 kpk, co z kolei implikowało wydanie rozstrzygnięcia uwalniającego oskarżonego S. C. (1) od popełnienia czynów zarzucanych mu w pkt I i III aktu oskarżenia. Przypomnieć jeszcze należy, że odnośnie tych czynów oskarżona J. M. (1), albo w ogóle nie potrafiła określić czasu i miejsca dokonania przestępstwa albo wskazywała na zupełnie innych sprawców, którym nie przedstawiono takiego zarzutu, tak więc Sąd Rejonowy zasadnie potraktował tę poszlakę za niewystarczający dowód winy S. C. (1) (por. str. 29-31 uzasadnienia).

Tego rodzaju wadą – wbrew intencji oskarżonego S. C. (1) oraz obrońcy oskarżonego T. Z. (1) (także tegoż ostatniego wyrażonej w piśmie k. 2859), nie były natomiast obarczone wyjaśnienia oskarżonego P. W. (1), który na etapie postępowania przygotowawczego obciążył wyżej wymienionych odnośnie czynu polegającego na udzielaniu w/w amfetaminy (k. 141v – 142, 442, 738).

Ustosunkowując się do istoty argumentów wyeksponowanych w omawianych apelacjach zdecydowanie należy zaoponować wynikającej z nich tezie, że Sąd I instancji nietrafnie odrzucił z podstawy istotnych ustaleń w sprawie wyjaśnienia P. W. (1), który dopiero w dalszej fazie przewodu sądowego odwołał swe wcześniejsze relacje, utrzymując, że fałszywie obciążył oskarżonych S. C. (1) i T. Z. (1), gdyż był z nimi w konflikcie i chciał się zemścić, a w rzeczywistości żaden z nich nie udzielał mu narkotyków (k. 2326). Wbrew wywodom skarżących, Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny całokształtu złożonych na poszczególnych etapach postępowania wyjaśnień P. W. (1), zasadnie uznał je za wiarygodne w określonym zakresie oraz poddał trafnej krytyce we wskazanej części, a tym samym prawidłowo ustalił stan faktyczny przemawiający za winą zarówno S. C. (1) jak i T. Z. (1) m.in. w zakresie czynu z art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca (...) o przeciwdziałaniu narkomanii. Wyjaśnienia P. W. (1) w tych ich fragmentach, w których wskazał on wszystkie istotne okoliczności przemawiające za popełnieniem przypisanych wymienionym w pkt IV i XIII sentencji wyroku czynów, spełniają warunek pozytywnej weryfikacji w świetle zacytowanych wcześniej poglądów doktryny i orzecznictwa. Słusznie sąd meriti szczególną moc dowodową nadał relacjom P. W. (1), zaprezentowanym przez niego w toku całego postępowania przygotowawczego i na początkowym etapie rozprawy (co sąd zresztą podkreślał w uzasadnieniu), zaś powołane przez wyżej wymienionego w dalszej fazie jurysdykcyjnej odmienne i dodatkowe okoliczności, wbrew sugestiom skarżących, nie uszły uwadze sądu orzekającego. I tak trafnie przyjęto za podstawę istotnych ustaleń w sprawie wyjaśnienia P. W. (1) z fazy postępowania przygotowawczego i pierwszego etapu rozprawy, w tych ich zasadniczych fragmentach, w których odtworzył on czas i miejsce popełnionych przez

S. C. (1) i T. Z. (1) czynów, m.in. polegających na udzielaniu mu amfetaminy, wskazał towarzyszące zdarzeniom okoliczności, opisał sposób działania oskarżonych, sprecyzował rodzaj i ilość nabytych narkotyków oraz określili swoją rolę w innych opisywanych zajściach. Ponadto jak trafnie zaakcentował to Sąd I instancji, P. W. (1), podczas przesłuchania odtworzył przebieg poszczególnych zdarzeń zaistniałych z jego udziałem w sposób bardzo szczegółowy, precyzując kiedy, jaki rodzaj, w jakiej ilości i w jakich okolicznościach obaj współoskarżeni udzielali mu amfetaminy (k. 141v-142, 441, 738, 1206). Co nader istotne z punktu widzenia dokonywania oceny wiarygodności tegoż materiału dowodowego, P. W. (1) będąc aż trzykrotnie przesłuchiwany w toku śledztwa, w tym także przez prokuratora, a następnie przed sądem w pierwszej fazie rozprawy - konsekwentnie podtrzymał wyjaśnienia tej treści, a nawet doprecyzował wskazując, iż w zamian za otrzymaną od S. C. (1) i T. Z. (1) amfetaminę zgodził się brać udział wspólnie z nimi w popełnianiu występków, głównie włamań do sklepów i pojazdów (np. za udział we włamaniu do sklepu w B. otrzymał tytułem gratyfikacji od obu oskarżonych amfetaminę), tym samym nie umniejszał własnej winy w całym przestępczym procederze. Nie można więc, w świetle tak sformułowanych wyjaśnień P. W. (1) zasadnie kwestionować ich ostatecznej oceny dokonanej przez sąd orzekający. Wbrew wyrażonym przez skarżących zastrzeżeniom, relacje wyżej wymienionego złożone na etapie postępowania przygotowawczego i na początku rozprawy, w których obciążył zarówno S. C. (1) jak i T. Z. (1), jak to zasadnie uznał sąd orzekający, były logiczne, spójne i przekonujące, a zatem stanowiły pełnowartościowy dowód. Ustosunkowując się do kolejnych argumentów, wyeksponowanych przez autorów tychże apelacji, sprowadzających się twierdzenia, że Sąd Rejonowy nie uwzględnił zmienionych wyjaśnień oskarżonego P. W. (1), który ostatecznie zaprzeczył aby T. Z. (1) i S. C. (1) udzielili mu amfetaminy - ponownie należy skonstatować, iż stanowisko skarżących w tym zakresie jest całkowicie nieuprawnione. Lakonicznie, w czterech krótkich zdaniach, przytoczone przez P. W. (1) dopiero w końcowej fazie rozprawy nowe okoliczności, a dotyczące rzekomego zaistnienia konfliktu pomiędzy nim a współoskarżonymi i złożenia uprzednich obciążających ich wyjaśnień będąc zmotywowany chęcią zemsty (k. 2326), wbrew wywodom apelujących, nie uszły uwadze sądu meriti i zostały poddane wnikliwej i wszechstronnej analizie, czemu dano wyraz w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku (str. 27). Sąd I instancji przekonująco argumentował, że dokonanych ustaleń przemawiających za sprawstwem oskarżonych S. C. (1) i T. Z. (1) odnośnie czynu z art. 58 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, nie może podważyć, przyjęta przez P. W. (1) dopiero w końcowej fazie rozprawy postawa, wyrażająca się w odwołaniu wcześniejszych obciążających oskarżonych relacji i przedstawieniu prostej wersji jak najmniej im szkodzącej. Do odmowy waloru wiarygodności tym zmienionym wyjaśnieniom oskarżonego P. W. (1), uprawniały sąd orzekający zaprezentowane w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku okoliczności, m.in. takie jak to, że nie podał żadnego przekonującego powodu zmodyfikowania stanowiska, w trakcie długiego procesu nawet nie sygnalizował kwestii konfliktu z oskarżonymi, którzy także nie powoływali się na taki aspekt sprawy, nie wskazał kontekstu owego sporu, zaś odwołanie obciążających wyjaśnień nastąpiło tuż po opuszczeniu przez niego zakładu karnego.

Godzi się podkreślić, iż w istocie wyjaśnienia P. W. (1) stanowiły kluczowy dowód sprawstwa S. C. (1) i T. Z. (1) w zakresie czynu z art. 58 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, jednak możliwa była nadto ich pośrednia weryfikacja, co do samego faktu dysponowania przez pierwszego z wymienionych narkotykami, w drodze zeznań A. S. (1), wyjaśnień współoskarżonego G. Ł. i zeznań P. Z. (k. 1618) oraz wyników użycia psa do wykrywania narkotyków, uzyskanych w rezultacie badań samochodu użytkowanego przez tegoż oskarżonego.

W świetle przytoczonych okoliczności, brak jest zatem podstaw do przyjęcia, że złożone w toku postępowania przygotowawczego i na początku rozprawy wyjaśnienia P. W. (1), w których opisując przebieg poszczególnych zdarzeń obciążył także S. C. (1) i T. Z. (1) co do czynu z art. 58 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, obarczone są stronniczością, a w konsekwencji, że ich celem było bezpodstawne pomówienie ich za czyny, których oni nie popełnili oraz był on zainteresowany w negatywnym rozstrzygnięciu wobec tych współoskarżonych.

Brak jest zatem podstaw do zaaprobowania, wyrażonych przez skarżących, krytycznych uwag zmierzających do podważenia trafności poczynionej przez Sąd I instancji oceny wyjaśnień P. W. (1), który obciążył wymienionych oskarżonych.

Reasumując, odwołanie przez P. W. (1) wcześniejszych obciążających S. C. (1) i T. Z. (1) wyjaśnień, nie potwierdza automatycznie, wbrew sugestiom apelujących, prawdziwości późniejszych jego wyjaśnień, sprowadzających się

ostatecznie do negowania sprawstwa współoskarżonych i twierdzenia, iż fałszywie ich pomówił z zemsty, na tle bliżej nie określonego konfliktu.

Tym samym za nieuprawniony należy potraktować pogląd autorów wskazanych apelacji, że Sąd Rejonowy w punktach IV i XIII sentencji wyroku dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych, wyrażający się przypisaniem oskarżonym S. C. (1) i T. Z. (1) winy pomimo, że współoskarżony P. W. (1) nie podtrzymał swoich obciążających wyjaśnień w tym zakresie. Odnośnie istoty zarzutu pomówienia oskarżonych aktualne pozostają rozważania przedstawione we wcześniejszych akapitach niniejszego uzasadnienia. Należy jedynie po raz kolejny podkreślić, że wyjaśnienia obciążające stanowią równoprawny dowód w sprawie.

W konsekwencji Sąd Okręgowy nie mógł zaaprobować stanowiska apelujących, iż argumentacja i rozważania Sądu Rejonowego w odniesieniu do czynu polegającego na udzielaniu przez S. C. (1) i T. Z. (1) amfetaminy P. W. (1) (aczkolwiek w głównej mierze istotnie oparte na uznanych za wiarygodne wyjaśnieniach współoskarżonego P. W. (1)) są z gruntu wadliwe. Nota bene sam fakt oparcia orzeczenia skazującego na wyjaśnieniach (lub zeznaniach) nawet tylko jednej osoby, również w sytuacji nie przyznania się oskarżonego do winy, nie może stanowić podstawy do zarzutu dokonania błędnych czy dowolnych ustaleń faktycznych w sprawie. Nie istnieje bowiem żadna reguła dowodowa, która uzasadniałaby pogląd, że wyjaśnienia współoskarżonego, czy zeznania jednego świadka są niewystarczającą podstawą skazania (por. wyrok SN z dnia 1996.01.11, II KRN 178/95, M. Prawn. 1996/10/376). Rzecz w tym, że tego rodzaju "jedyne" dowód, jak wykazał to szerzej Sąd Rejonowy w pisemnych motywach wyroku, nie wywołuje żadnych zastrzeżeń i nie został w żaden sposób podważony pod względem jego wiarygodności. Fakt odwoływania wyjaśnień (zeznań) lub ich zmiana nie powoduje natomiast utraty przez złożone wyjaśnienia (zeznanie), tj. tzw. „pomówienia” mocy dowodowej (por. wyrok SN z dnia 19.06. 1984r., I KR 51/84, OSNPG 1985/5/74).

W rezultacie, autorzy apelacji nie zgadzając się z dokonaną przez Sąd I instancji oceną wyjaśnień oskarżonego P. W. (1), nie wykazali tym samym aby stanowisko sądu orzekającego w omawianym zakresie było obarczone jakąkolwiek wadą.

Sąd odwoławczy nie podzielił jednocześnie, wyrażonego w apelacjach oskarżonego S. C. (1) i jego obrońcy poglądu, iż sąd orzekający wadliwie ustalił ilość, a w konsekwencji i wartość paliwa skradzionego na szkodę E. B. (czyn zarzucany w punkcie II aktu oskarżenia, a przypisany w punkcie II tiret pierwszy sentencji wyroku), co skutkowało – zdaniem apelujących – skazaniem za przestępstwo zamiast za wykroczenie z art.119 § 1 kw. Z zeznań pokrzywdzonego E. B. (k. 399-400), na który to dowód powołał się sąd meriti, jednoznacznie bowiem wynika, że skutek przestępstwa dokonanego w dniu 14 maja 2013r. na terenie jego zakładu stolarskiego w B. skradziono mu 80 litrów paliwa, a nie jak omyłkowo wskazano w akcie oskarżenia 50 litrów, a zatem wartość utraconego mienia wynosiła 450,40 zł. Odnośnie ilości skradzionego paliwa zeznanie pokrzywdzonego było jasne i kategoryczne.

W tym miejscu należy odnieść się również do wyrażonych przez obrońcę oskarżonego S. C. (1) zastrzeżeń, co do prawidłowości opinii biegłego rzeczoznawcy, który dokonał wyceny mienia, m.in. oleju napędowego, w tym skradzionego na szkodę E. B. (czyn zarzucany w pkt II aktu oskarżenia).

Wbrew wywodom apelującego, sąd meriti trafnie uznał, iż pozyskana w sprawie ekspertyza (pisemna – (...), pisemna uzupełniająca k- 1917 i ustna uzupełniająca k. 2067), została sporządzona rzetelnie, w sposób kompleksowy i przez osobę dysponującą wymaganą wiedzą specjalistyczną, a tym samym uprawniony był do odwołania się do powyższego dowodu, dokonując ustaleń w zakresie wartości skradzionego mienia.

Odnośnie oleju napędowego, biegły wyliczył uśrednioną wartość 1 litra na kwotę 5,63 zł. (k. 1681), przy czym w swej opinii uzupełniającej pozyskanej na żądanie stron, wyjaśnił że korzystał z faktur wystawionych w 2013r. na terenie kraju przez popularne stacje P. (...) (...), L. G., (...) K., zaznaczając iż stacje te mają bardzo zbliżone ceny paliwa na terenie całej Polski i jeżeli cena się zmieniała to we wszystkich punktach, bez względu na jakim obszarze są usytuowane (k. 2067). Sformułowane w apelacji obrońcy sugestie, iż w 2013r. w powiecie (...) znajdującym się w obszarze tzw. małego ruchu granicznego, ceny paliwa były znacznie niższe i nie przekraczały 5 zł za litr, należało zdecydowanie zdyskwalifikować. Po pierwsze, obrońca nie poparł swego stanowiska jakimkolwiek dowodem. Po wtóre, żaden z



pokrzywdzonych, w tym E. B., nie podał, aby paliwo utracone w wyniku przypisanych oskarżonym przestępstw nabywał w Rosji, czy też pochodzące stamtąd po niższych cenach. Po trzeciej, jak wykazał biegły, na wszystkich stacjach określonego dystrybutora na terenie całego kraju ceny paliw są bardzo zbliżone, a w swej opinii wyliczył uśrednioną cenę 1 litra oleju napędowego. Dokonując zatem ustalenia, iż w wyniku przedmiotowego występku dokonano zaboru w celu przywłaszczenia 80 litrów paliwa o wartości 450,40 zł. (80 litrów x 5,63 zł = 450,40 zł. – opinia biegłego k. 1681, uzupełniająca k- 2067), sąd rejonowy zobligowany był, aby nie naruszyć prawa materialnego, zakwalifikować taki czyn jako przestępstwo z art. 278 § 1 kk i z tego obowiązku się wywiązał. Na marginesie należy jedynie dodać, że E. B. na rozprawie podał, iż w wyniku kilku przestępstw dokonanych na jego szkodę utracił łącznie 1600 litrów paliwa i inne mienie, natomiast w przypadku tej konkretnej kradzieży z dnia 14 maja 2013r – 80 litrów paliwa (k. 1300).

Czysto polemiczny charakter ma również zarzut podniesiony przez obrońcę oskarżonego S. C. (1), sprowadzający się twierdzenia, iż sąd meriti nie zweryfikował zeznań innych pokrzywdzonych w zakresie objętości skradzionego na ich szkodę oleju napędowego. Z analizy zaś akt sprawy wynika, że zeznania wszystkich pokrzywdzonych były jednoznaczne i stanowcze, nie wyrażali oni żadnych wątpliwości co ilości skradzionego im mienia, w tym także objętości oleju napędowego, a nadto wskazywali w jaki sposób dokonali obliczeń odnośnie litrów utraconego paliwa. Tytułem przykładu godzi się zacytować zeznania Z. M. (2) (k. 1296v, 7), który wytłumaczył, iż użytkowany przez niego samochód ciężarowy marki V. wyposażony jest w komputer pokładowy rejestrujący ilość wlanego paliwa, ilość zużytego paliwa i ilość paliwa które pozostaje w zbiorniku i wartości te widoczne są na czytniku (czyn zarzucany S. C. w pkt XIII aktu oskarżenia), czy też zeznania B. D. (k.1299, 230), który podał, że w koparce zainstalowane są wskaźniki pomiaru paliwa (czyn zarzucany m.in. T. Z. (1) w pkt III aktu oskarżenia), co umożliwia precyzyjne ustalenie objętości skradzionego ze zbiorników paliwa. Podobnie świadek A. K. (3) (k. 1370v, 657) zeznał, iż ilość pozostałego w zbiorniku paliwa, a następnie skradzionego z koparki marki V. ustalono na podstawie zarejestrowanych motogodzin pracy koparki i kolejnego dotankowania (czyn zarzucany S. C. w pkt VII aktu oskarżenia).

Jako pozbawiony racji, należy również potraktować zarzut podniesiony przez obrońcę oskarżonego S. C. (1), sprowadzający się twierdzenia, iż sąd meriti nie zweryfikował zeznań Z. S. (1) (czyn zarzucany w pkt VI aktu oskarżenia) i Z. D. (czyn z zarzucany w pkt XIV aktu oskarżenia) w zakresie stanu zużycia użytkowanych przez nich urządzeń, odpowiednio przyczepy i wyciągarki elektrycznej, a tym samym wycena dokonana przez biegłego rzeczoznawcę jest zawyżona. Przede wszystkim zaznaczyć należy, że zarówno przyczepy jak i wyciągarki nie odzyskano, a zatem niemożliwe było udostępnienie tych przedmiotów biegłemu. Obaj świadkowie jednak bardzo szczegółowo opisali rodzaj i typ obu urządzeń, ich stan techniczny oraz okres użytkowania i stopień zużycia (np. przyczepa ok. 10 lat), a więc podali wszystkie kryteria niezbędne do przeprowadzenia wyceny przez biegłego, który ponadto dysponował kopią dowodu rejestracyjnego przyczepy (k. 434-435), znana była więc data jej pierwszej rejestracji. Zarówno Z. S. (1) jak i Z. D. określili wartość utraconego mienia jedynie szacunkowo, które to dane zostały zweryfikowane przez biegłego specjalistę w dziedzinie wyceny ruchomości. I tak, uwzględniając rok produkcji przyczepy, datę pierwszej rejestracji i stopień zużycia – biegły dokonał jej wyceny na kwotę 1647 zł. (opinia k. 1679), zaś biorąc pod uwagę rok produkcji, okres użytkowania, eksploatację wyciągarki elektrycznej – biegły określił początkowo jej wartość na kwotę 1130 zł., jednak po skorygowaniu współczynnika standardu i współczynnika rynkowego – obniżył jej wartość do kwoty 699 zł. (opinia k. 1647, 1917, 2067). Co nader istotne, wymienieni świadkowie konsekwentnie zeznawali, że oba urządzenia były w dobrym stanie technicznym, sprawne, a Z. D. dodatkowo podał, iż dorobienie pilota sterującego do wyciągarki nie nastęrcza żadnych trudności.

Obrońca formułując tego rodzaju zarzut, ograniczył się do niczym popartego stwierdzenia, że wyciągarkę i przyczepę, jako nie przedstawiające żadnej wartości, należało zaliczyć do opadów, zatem dokonanie ich kradzieży wyczerpywałoby jedynie znamiona wykroczenia z art. 119 § 1 kw, a zarazem nie przytoczył żadnej rzeczowej argumentacji, która podważałaby wiarygodność zeznań Z. S. (1) i Z. D., a w rezultacie także skutecznie nie zakwestionował dokonanej przez biegłego wyceny tychże urządzeń.

Reasumując, autorzy skarg nie wykazali skutecznie aby ustalenia sądu orzekającego zarówno co do ilości jak i wartości skradzionego przez oskarżonych mienia, w tym oleju napędowego były wadliwe, a tym samym brak jest podstaw do podważenia zaskarżonego wyroku.

Złożenie przez oskarżonego S. C. (1) na rozprawie deklaracji naprawienia szkody pokrzywdzonym, zasadnie sąd meriti potraktował jako dodatkową, aczkolwiek zupełnie uboczną (rozstrzygające były dowody osobowe, głównie obciążające go wyjaśnienia współsprawców), okoliczność świadcząca o jego winie. Oczywistym jest bowiem, iż osoba niewinna nie poczuwa się do jakiegokolwiek odpowiedzialności, w tym wyrównania szkód. Z kolei tłumaczenia oskarżonego, iż złożył tego rodzaju oświadczenia albowiem „(...) wiem z kodeksu, że jeśli wiesz o popełnionym przestępstwie i nie powiadomisz o zaistniałym fakcie w trakcie lub po jego popełnieniu. To w świetle prawa też popełniasz przestępstwo (...)” – rażą naiwnością i nie znajdują żadnego umocowania w przepisach. Powszechnie wiadomym jest, iż zaniechanie denuncjacji w odniesieniu do wszystkich występków (w tym kradzieży, włamania, itd.), a nawet wielu zbrodni, nie jest zagrożone karą, a obowiązek zawiadomienia dotyczy tylko najcięższych gatunkowo zbrodni (np. zabójstwa, ludobójstwa, szpiegostwa, o charakterze terrorystycznych – art. 240 kk). Ponadto zaprezentowane przez oskarżonego powyższe stanowisko jawi się jako całkowicie niewiarygodne, gdy uwzględni się fakt, że od wielu lat bez zahamowań popełniał liczne przestępstwa wyrządzając dotkliwe szkody pokrzywdzonym (działał w warunkach multirecydywy), a nagle w tej sprawie, pomimo iż jakoby jest niewinny, poczuwa się do rekompensaty.

O stronniczości sądu orzekającego nie świadczy, podnoszona przez oskarżonego S. C. (1), kwestia stosowania tylko wobec niego tymczasowego aresztowania. Przesłanki stosowania środków zapobiegawczych są ściśle określone i wyłącznie ich wystąpienie w stosunku do określonej osoby, uprawnia sąd do wydania postanowienia w owym przedmiocie.

Sąd odwoławczy nie podzielił jednocześnie, wyrażonego w apelacji oskarżonego G. Ł. i jego obrońcy stanowiska, iż sąd orzekający wadliwie ustalił wartość telewizora skradzionego na szkodę T. B. (czyn zarzucany w punkcie VI aktu oskarżenia, a przypisany w punkcie IX sentencji wyroku), co skutkowało – zdaniem apelującego – skazaniem za przestępstwo, zamiast za wykroczenie z art. 119 § 1 kw. Wbrew wywodom skarżącego, to w pierwszej opinii pisemnej (k. 1918) biegły wskazał, iż wartość telewizora wyniosła 438 zł. (i to nie jak podaje oskarżony w swej apelacji - 436 zł.), a więc i przy takim ustaleniu jego kradzież stanowiłaby przestępstwo, a nie wykroczenie. Z kolei w ustnej opinii uzupełniającej złożonej na rozprawie, biegły zweryfikował swoje uprzednie stanowisko albowiem po uwzględnieniu rzeczywistego czasu użytkowania sprzętu (pokrzywdzony kupił nowy telewizor w sklepie dwa miesiące wcześniej – zeznania T. B. k- 206, 1893) i przy przyjęciu wówczas 13,5 % zużycia – wyliczył jego wartość na kwotę 650 zł. (opinia k. 2066v -2067). W pełni zasadnie zatem, sąd meriti dokonał modyfikacji opisu czynu zarzucanego oskarżonemu G. Ł. w pkt VI aktu oskarżenia, odnośnie wartości skradzionego przez niego telewizora, przyjmując za podstawę wartość mienia obliczoną przez biegłego w uzupełniającej opinii, uwzględniającej już rzeczywisty czas użytkowania sprzętu, tj. kwotę 650 zł. W konsekwencji przypisanie oskarżonemu przestępstwa z art. 278 § 1 kk, a nie wykroczenia z art. 119 § 1 kk w pełni było prawidłowe i zgodne z przepisami prawa karnego materialnego. Nota bene, jak już wyżej zasygnalizowano, nawet przyjęcie wyliczonej przez biegłego w pierwszej opinii wartości telewizora – tj. 438 zł. obliżowało by sąd do dokonania subsumcji prawnej takiego czynu pod przepis kodeksu karnego, tj. art. 278 § 1 kk.

Nie powiodła się także, podjęta przez G. Ł. próba wykazania, iż sąd rejonowy dopuścił błąd w ustaleniach faktycznych, przyjmując iż oskarżony ten, działając wspólnie i w porozumieniu z S. C. (1) i K. J., usiłowali dokonać kradzieży z włamaniem paliwa z samochodów ciężarowych marki V. nr rej (...) i S. o nr NO (...), po uprzednim przełamaniu zabezpieczeń, tj. zerwaniu korków wlotu paliwa i w konsekwencji wadliwie – zdaniem apelującego – zakwalifikował ich zachowanie jako przestępstwo z art. 279 § 1 kk, w sytuacji gdy samochody nie były w żaden sposób zabezpieczone, a tym samym ich zachowanie wyczerpywało znamion kradzieży zwykłej z art. 278 § 1 kk (czyn zarzucany oskarżonemu w pkt IV aktu oskarżenia, a przypisany w pkt VIII tiret 4 sentencji wyroku). Z konsekwentnych zeznań pokrzywdzonego J. D., na które powołał się sąd meriti, dokonując ustaleń stanu faktycznego, jednoznacznie bowiem wynika, że w samochodzie marki V. sprawcy uszkodzili, poprzez zerwanie, korek wlewu paliwa, natomiast odnośnie drugiego z pojazdów wskazanych w opisie tegoż czynu – marki S., świadek podał później, że wlew paliwa był już uszkodzony

(k. 147,1373). Już zatem tylko z tego powodu, że G. Ł., działając wspólnie i w porozumieniu ze współoskarżonymi, przełamał zabezpieczenie w jednym z tych pojazdów, tj. marki V., z którego usiłowali dokonać kradzieży paliwa, sąd zobligowany był do przyjęcia zastosowania kwalifikacji prawnej ich czynu z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk, a nie jak domagał się apelujący – z art. 13 § 1 kk w z w. z art. 278 § 1 kk. Niezależnie od zmiennych zeznań pokrzywdzonego odnośnie sposobu zabezpieczenia wlewu paliwa w drugim samochodzie ciężarowym marki S., należy wskazać, iż oba pojazdy były zaparkowane na ogrodzonym terenie, z zamkniętą bramą z założoną kłódką. Jak wynika z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, oskarżony G. Ł., wbrew woli i wiedzy pokrzywdzonego, wszedł w posiadanie dopasowanych kluczy do kłódki zabezpieczającej tylną bramę i przy ich pomocy otworzył kłódkę i bramę, przełamując tym samym przeszkodę chroniącą dostęp na teren zakładu, gdzie znajdowały się m.in. oba opisane samochody ciężarowe. W tym miejscu należy przytoczyć wyjaśnienia współoskarżonej J. M. (1) odnośnie powyższej okoliczności o treści „(...) Wiem, iż (...) planował kradzież z terenu budowy, na której pracował. Było to we F., jak mówił ma wszystkie klucze, a właściciele się niczego nie domyślają bo nie wiedzą ile czego mają ...(...)” – k. 363-363v. Nie tylko zatem ze względu, iż korek wlewu w drugim samochodzie marki V. był zabezpieczony, ale i z uwagi na fakt, że oba pojazdy specjalnie zaparkowano dla zapewnienia ich ochrony na zamkniętym terenie, a bramę zabezpieczono dodatkowo kłódką zamykaną na klucz, a które to przeszkody sprawcy przełamali – prawidłowym było potraktowanie zachowania oskarżonych, w tym G. Ł. jako wyczerpującego znamiona przestępstwa usiłowania kradzieży z włamaniem z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk.

Ustosunkowując do kolejnego zarzutu zawartego nie tylko w apelacji G. Ł., ale także i w apelacji jego obrońcy, a dotyczącego czynu zarzucanego temuż oskarżonemu w pkt V aktu oskarżenia i przypisanego mu w pkt VIII tiret 5 sentencji wyroku, w pierwszej kolejności należy stwierdzić, że Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny całokształtu złożonych na poszczególnych etapach postępowania, wyjaśnień G. Ł., wyjaśnień współoskarżonych, zeznań świadków, a także oceny nieosobowego materiału dowodowego. Wbrew stanowisku skarżącego, Sąd Rejonowy, przyjmując - skonkretyzowaną w zmodyfikowanym opisie tego czynu przypisanego oskarżonemu i w pisemnych motywach wyroku - wersję wydarzeń, decyzję tę poprzedził niezwykle wnikliwą i skrupulatną analizą całokształtu powyższych dowodów w powiązaniu z pozostałymi materiałami zgromadzonymi w sprawie tak osobowymi jak i rzeczowymi, czemu dał wyraz w pisemnych motywach wyroku. Analizę tę przeprowadził w sposób wolny od uproszczeń i z zachowaniem obiektywizmu.

W poddanej kontroli sprawie, oskarżony G. Ł. i jego obrońca w istocie nie zakwestionowali dokonanych przez Sąd I instancji zasadniczych ustaleń stanu faktycznego (oskarżony G. Ł. w nocy z 14 na 15 lipca 2013r. dostarczył współoskarżonym S. C. (1) i J. M. (1) narzędzi, w tym gumowy wąż, przy pomocy których wyżej wymienieni tej samej nocy dokonali kradzieży z włamaniem do samochodu ciężarowego marki V. nr rej (...), na co wskazują kategoria i zakres podniesionego zarzutu (wadliwość ustaleń miała dotyczyć wyłącznie ustalenia świadomości oskarżonego co do zamiaru dokonania przez S. C. (1) i J. M. (1) kradzieży z włamaniem do samochodu ciężarowego) oraz część motywacyjna środka odwoławczego.

Autorzy apelacji natomiast poddał krytyce w istocie jedynie decyzję sądu I instancji polegającą na dokonaniu ustaleń świadczących o tym, że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał także znamiona strony podmiotowej przypisanego mu czynu.

Wskazany przez skarżących w wywiedzionych środkach odwoławczych zarzut, sprowadzający się do twierdzenia, iż w przedmiotowej sprawie sąd meriti błędnie przyjął, iż oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał także ustawowe znamiona podmiotowe przestępstwa określonego w art. 279 § 1 kk w formie zjawiskowej pomocnictwa, a które to stwierdzenie implikowało wydanie wyroku skazującego za ten czyn - ocenić należy za nie uprawniony. Podniesienie powyższego zarzutu nie zrodziło bowiem żadnych wątpliwość co do trafności ustalonego zachowania oskarżonego G. Ł. oraz jego oceny prawnej, a tym samym prawidłowości dokonanych przez sąd meriti ustaleń również w zakresie znamion strony podmiotowej określonego w tymże przepisie przestępstwa w formie zjawiskowej pomocnictwa.

W tym miejscu zachodzi konieczność przybliżenia i przytoczenia, ugruntowanej w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i w dorobku doktryny, wykładni - mających zastosowanie w przedmiotowej sprawie - przepisów prawa materialnego karnego.

Przed przystąpieniem do przedstawienia powyższych aspektów sprawy, należy zgodzić się z Sądem I instancji co do strony podmiotowej przestępstwa określonego w art. 279 § 1 kk, nie budzi bowiem wątpliwości, że w wypadku tego rodzaju czynu, dla jego przypisania konkretnej osobie, konieczne jest wykazanie po stronie sprawcy zamiaru bezpośredniego zabarwionego chęcią zaboru cudzego mienia ruchomego w celu przywłaszczenia. Zamiar ewentualny jest niekarany. Oznacza to, że przestępstwo kradzieży z włamaniem przynależy do kategorii czynów zabronionych kierunkowych. Nie jest to jednak równoznaczne z tym, że również takim samym zamiarem, a więc wyłącznie bezpośrednim, i to kierunkowym, musi się charakteryzować działanie osoby, która czynu określonego w art. 279 § 1 kk dopuszcza się w formie zjawiskowej, o jakiej mowa w art. 18 § 3 k.k.

Sąd Najwyższy w licznych judykatach uznał, że o ile przestępstwa charakteryzujące się celem należące do kategorii przestępstw kierunkowych mogą być popełnione tylko z zamiarem bezpośrednim, o tyle w przypadku formy zjawiskowej pomocnictwa do tego rodzaju przestępstw sprawca może działać również z zamiarem ewentualnym (wyrok SN z dnia 27.3.2013r., III KK 308/12; wyrok SN z dnia z dnia 15.10.2013r. III KK 184/13). Przepis art. 18 § 3 kk stanowi, że „odpowiada za pomocnictwo ten, kto w zamiarze, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego, swoim zachowaniem ułatwia jego popełnienie...”. Oczywiście przy tym jest, że pojęcie "zamiar" - użyte w art. 18 § 3 k.k. - interpretować należy zgodnie ze znaczeniem nadanym mu w art. 9 § 1 k.k., a więc jako zamiar bezpośredni lub zamiar ewentualny. Ustawowa charakterystyka umyślności z art. 9 § 1 kk obejmuje dwie postaci – zamiar bezpośredni oraz zamiar ewentualny. Zamiar bezpośredni (dolus directus) sprowadza się do dwóch elementów: świadomości po stronie sprawcy tego, że popełnia on czyn zabroniony (element intelektualny zamiaru; chodzi przy tym o świadomość realizacji znamion przedmiotowych, jakkolwiek biorąc pojęcie "czyn zabroniony" literalnie, należałoby przyjąć, że w grę wchodzi również znamiona podmiotowe - por. J. Majewski, Określenie umyślności w projekcie kodeksu karnego na tle obowiązujących przepisów, WPP 1996, nr 1, s. 61) oraz tego, że świadomości popełnienia czynu zabronionego towarzyszy konkretne nastawienie psychiczne sprawcy - określane mianem chcenia popełnienia czynu zabronionego (element woluntatywny zamiaru). Dla przypisania znamienia zamiaru nie jest konieczne stwierdzenie, że sprawca jest świadomy bezprawności lub karalności popełnianego czynu. Nieświadomość karalności czynu wpływa na winę - jeżeli jest ona usprawiedliwiona, sprawca nie popełnienia przestępstwa (wina zatem odpada – błąd); jeżeli jest nieusprawiedliwiona, sprawca odpowiada na łagodniejszych zasadach (wina zatem jest umniejszona). Zamiar ewentualny (dolus eventualis) polega na przewidywaniu przez sprawcę możliwości popełnienia czynu zabronionego (element intelektualny zamiaru) oraz towarzyszącemu mu nastawieniu psychicznemu określanym przez przepis jako godzenie się na taki stan rzeczy (tj. na popełnienie). W takim przypadku sprawcy towarzyszy bowiem świadomość możliwości popełnienia czynu zabronionego i przy zamiarze ewentualnym sprawca na ten stan rzeczy się godzi.

Pomocnictwo (art. 18 § 3 k.k.) jako forma niesprawcza, uzupełnia katalog zjawiskowych form popełnienia przestępstwa zdefiniowanych w art. 18 § 1 k.k. (sprawstwo pojedyncze, współsprawstwo, sprawstwo kierownicze i polecające). Pomocnictwo opisane zostało w Kodeksie karnym w sposób złożony. Część jego znamion określona została w art. 18 § 3 k.k. (normy podstawowe), pozostałe zaś wynikają z odpowiedniego przepisu części szczególnej. W przypadku pomocnictwa wchodzi w grę obie postaci umyślności ("kto w zamiarze, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego" - art. 18 § 3 k.k.), a więc tak zamiar bezpośredni, jak i ewentualny. Ustawodawca nie uczynił przy tym żadnych zastrzeżeń co do charakteru przestępstwa głównego, do popełnienia którego udzielana jest pomoc, nie wyłączył więc tym samym możliwości popełnienia w tej formie zjawiskowej, i to z zamiarem ewentualnym, również przestępstw charakteryzowanych jako celowościowa odmiana przestępstw kierunkowych.

Ja wyjaśnił Sąd Najwyższy, taki zabieg legislacyjny nie był przy tym przypadkowy, stanowił bowiem konsekwencję obowiązującej w polskim porządku prawnym zasady niezależności kwalifikacji prawnej oraz indywidualizacji odpowiedzialności karnej współdziałających w popełnieniu czynu zabronionego (art. 20 k.k.). Zgodnie z określoną w tym ostatnim przepisie regułą każdy ze współdziałających w popełnieniu czynu zabronionego odpowiada w

granicach swojej umyślności lub nieumyślności niezależnie od odpowiedzialności pozostałych współdziałających. Odpowiedzialność ustalana jest więc odrębnie w stosunku do każdego ze współdziałających, zaś brak możliwości pociągnięcia do odpowiedzialności jednego ze współdziałających nie wyklucza możliwości pociągnięcia do odpowiedzialności karnej pozostałych. Ponadto w odniesieniu do każdego ze współdziałających odpowiedzialność ta wyznaczana jest odrębnie w odniesieniu do okoliczności decydujących o stronie podmiotowej, co przesądza, że przypisane poszczególnym współdziałającym czyny zabronione mogą różnić się stroną podmiotową (zob. P. Kardas: op. cit., s. 390, 391 oraz powołane tam publikacje). Oznacza to więc, że nawet w wypadku wyłączenia odpowiedzialności karnej sprawcy głównego, pomocnik - z uwagi na nieakcesoryjny charakter swojej odpowiedzialności - w granicach swojego zamiaru może odpowiadać karnie.

Oczywiście zamiar odnosić należy do wszystkich znamion strony przedmiotowej pomocnictwa. Udzielający pomocy musi obejmować świadomością to, że podejmując określone czynności lub nie wykonując ciążącego na nim obowiązku niedopuszczenia do popełnienia czynu zabronionego, ułatwia w ten sposób innej osobie popełnienie czynu zabronionego oraz to, że czyni to w odniesieniu do konkretnego, scharakteryzowanego w odpowiednim przepisie części szczególnej lub przepisie pozakodeksowym czynu zabronionego, a także w odniesieniu do indywidualnie oznaczonej osoby bezpośredniego wykonawcy. W konsekwencji musi on obejmować świadomością zarówno prawną charakterystykę czynu zabronionego, którego popełnienie ma zamiar ułatwić, oraz mieć świadomość znaczenia swojego zachowania (działania lub zaniechania), w tym w szczególności tego, że stanowi ono ułatwienie popełnienia czynu zabronionego przez inną osobę. Nie oznacza to jednak, że musi chcieć popełnienia takiego czynu, bowiem wystarczający jest w takiej sytuacji, z uwagi na treść art. 18 § 3 k.k. element godzenia się, kodeks zaś - zauważono to już wyżej - nie zawiera normy, która nakazywałaby w sposób wyjątkowy i na odmiennych zasadach traktować pomocnictwo do przestępstw kierunkowych.

Wreszcie, podnieść należy, co sygnalizowane jest też w piśmiennictwie (L. Tyszkiewicz (w:) M. Filar (red.): Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2008, s. 68), że zamiar ewentualny jest wystarczający dla wykazania pomocnictwa, a wynika to z tego, że pomocnik może nie być w pełni poinformowany o zamiarze sprawcy i jedynie może przewidywać możliwość popełnienia przez niego przestępstwa, na co się godzi, skoro udziela pomocy. Tak więc względy społeczno-kryminologiczne przemawiają za spenalizowaniem różnorodnych form niesprawczych ułatwienia popełnienia czynu zabronionego, zaś ratio legis przyjętego unormowania to jednoznaczne uniezależnienie kwalifikacji zachowań poszczególnych współdziałających także w zakresie strony podmiotowej czynu zabronionego. Dali temu wyraz projektodawcy Kodeksu karnego, opowiadając się za "możliwością pociągnięcia do odpowiedzialności podżegacza lub pomocnika (...) i to niezależnie od tego, jak będzie kwalifikowane z punktu widzenia strony podmiotowej przestępstwo sprawcy wykonującego znamiona czynu zabronionego" (A. Wąsek: Formy popełnienia przestępstwa w k.k. z 1997 r., Nowa kodyfikacja karna. Kodeks karny. Krótkie komentarze. Warszawa 1998, z. 9, s. 81).

Ponownie należy zauważyć, że dla wykazania odpowiedzialności za pomocnictwo do popełnienia przestępstwa kierunkowego wystarczające jest nawet ustalenie po stronie pomocnika zamiaru ewentualnego, za czym przemawiają argumenty z zakresu wszystkich rodzajów wykładni.

Podsumowując, stwierdzić więc należy, że wprawdzie przestępstwo z art. 279 § 1 kk, jako charakteryzujące się celem działania, należy do tzw. przestępstw kierunkowych, co oznacza, że może być popełnione wyłącznie z zamiarem bezpośrednim, to jednak w przypadku jego formy zjawiskowej określonej w art. 18 § 3 k.k. wystarczające jest wykazanie po stronie współdziałającego (pomocnika) zamiaru ewentualnego.

Relatywizując powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy, należy w pełni zaaprobować stanowisko Sądu Rejonowego, że zgromadzony materiał dowodowy nie pozwolił na przypisanie oskarżonemu zarzucanego mu czynu z art. 279 § 1 kk, tak w formie sprawczej jak i współsprawstwa, wobec ustalenia, iż nie brał on aktywnego osobistego udziału we włamaniu do samochodu ciężarowego, dokonanego przez S. C. (1) i J. M. (1). Ujawnione dowody i okoliczności towarzyszące zdarzeniu uprawniały natomiast do pociągnięcia oskarżonego do odpowiedzialności karnej za pomocnictwo do tegoż czynu, przy czym wystarczającym było nawet wykazanie po stronie pomocnika zamiaru ewentualnego. Pomimo, że wprawdzie z wyjaśnień oskarżonego G. Ł., na które powołał się sąd meriti (k. 371v),

nie wynika wprost, aby S. C. (1) namawiał go do udziału w przedmiotowym włamaniu, ale ten odmówił, jednakże ujawnione aspekty i okoliczności sprawy, m.in. takie jak: oskarżony jest osobą pełnoletnią i zdolną do rozpoznania znaczenia swoich czynów i kierowania w ich trakcie swoim postępowaniem; wspólnie z wykonawcą głównym – S. C. (1) w ciągu dwóch ostatnich tygodni bezpośrednio poprzedzających ten czyn, dokonał 4 innych przestępstw, w tym działając w porozumieniu z w/w aż trzech występków polegających na kradzieży z włamaniem do samochodów ciężarowych i koparek, z których kradli paliwo; podjęcia działania późnym wieczorem; wydanie S. C. (1) i J. M. (1) skrzynki z narzędziami a przede wszystkim na wyraźną prośbę tegoż pierwszego także użyczył mu wąż gumowy, którym to tożsamym sposobem zaledwie kilka dni wcześniej dokonali razem włamania do koparki marki V., spuścili za pomocą węża ze zbiornika paliwo i je zabrali - legitymowały do dokonania ustalenia, że oskarżonemu nie tylko towarzyszyła świadomość możliwości popełnienia przypisanego czynu i godził się na ten stan rzeczy, ale wprost chciał go popełnić. Ponownie należy zaakcentować, że pomocnik nawet nie musi być w pełni poinformowany o zamiarze sprawcy i jedynie może przewidywać możliwość popełnienia przez niego przestępstwa, na co się godzi, skoro udziela pomocy, a zamiar ewentualny jest wystarczający dla wykazania pomocnictwa. Ujawnione w sprawie okoliczności, a przede wszystkim charakter znajomości G. Ł. z S. C. (1), dokonywanie uprzednio wspólnie z nim tożsamych przestępstw oraz przekazanie S. C. (1) nie tylko narzędzi ale także gumowego węża, świadczą o tym, iż wiedział on o zamiarze podjętym przez współoskarżonych dokonania włamania do pojazdu oraz kradzieży paliwa i udzielił im pomocy ułatwiając jego popełnienie (bez narzędzi, a przede wszystkim węża gumowego do spuszczenia paliwa ze zbiornika z samochodu ciężarowego, dokonanie tego rodzaju przestępstwa byłoby niezmiernie utrudnione).

W ujawnionych realiach sprawy, szerzej zaprezentowanych przez Sąd I instancji w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, rozpatrywanych w zestawieniu z przytoczoną powyżej wykładnią, mających zastosowanie, przepisów, jako całkowicie zatem nieuprawniona jawi się lansowana przez apelujących teza, że sąd wadliwie ustalił świadomość oskarżonego co do zamiaru dokonania kradzieży z włamaniem do pojazdu przez współoskarżonych S. C. (1) i J. M. (1).

Ekspozycyjny w apelacji oskarżonego G. Ł. wywód, iż narzędzia stanowiły własność S. C. (1) i on jedynie mu je zwrócił - wbrew intencji skarżącego – nie stanowi argumentacji przemawiającej za jego uniewinnieniem. Przede wszystkim wersja, iż narzędzia nie należały do apelującego została skonstruowana dopiero w środku odwoławczym, a nadto i tak kwestia własności dostarczanych przez pomocnika przedmiotów nie ma znaczenia dla bytu przestępstwa popełnionego w tej formie zjawiskowej. Dodać także należy, że autor skargi dostarczył S. C. (1) i J. M. (1) także wąż gumowy, co do którego to przedmiotu na żadnym etapie postępowania nie utrzymywał już, iż nie należał do niego, a wręcz przeciwnie wprost przyznał, iż stanowi jego własność, co wyraził słowami „(...) spytał się mnie czy mam wąż, ja miałem kawałek węża i mu pożyczyłem (...)” – k. 371v.

Ustosunkowując się z kolei do apelacji obrońcy oskarżonego T. Z. (1), a konkretnie drugiego zarzutu w niej zawartego, sprowadzającego się do twierdzenia, iż „(...) oskarżony Z. faktycznie pomógł w zbyciu piły motorowej aczkolwiek nie miał świadomości, iż pochodzi ona z czynu zabronionego (...)” – należy ocenić go jedynie w kategoriach nieporozumienia (co do zarzutu dotyczącego czynu polegającego na udzielaniu amfetaminy, sąd odwoławczy poczynił rozważania we wcześniejszych akapitach niniejszego uzasadnienia). W świetle nie tylko wyjaśnień oskarżonego P. W. (1), ale przede wszystkim z wyjaśnień samego oskarżonego T. Z. (1) wprost jednoznacznie wynika, że sprawca udzielił mu jasnej informacji, iż piła została uzyskana za pomocą przestępstwa, w nawet konkretnie w wyniku włamania do pomieszczenia gospodarczego w B. przy ul. (...), co wyraził słowami „(...) Kiedyś przyszedł do mnie P. W. (3). Powiedział, że ma dwie piły spalinowe. Nie wiem jakiej były marki, jedna była mniejsza.. Zapytałem, co z tymi piłami, powiedział, że trzeba je sprzedać. Pytałem go skąd ma. Powiedział mi, że sam poszedł na chlewiki przy ul. (...). Tam chlewik ma moja mama. On mówił, że tam szukał papierosów i ropy. Powiedział, że włamał się do tych chlewików trzech lub czterech i ukradł dwie piły, 10 litrów ropy. Potem z nim poszedłem to on pokazał mi te chlewiki, które okradł. Nie mówił mi jak się do nich włamał, tylko że był sam, przynajmniej tak twierdził. Te piły trzymał u siebie za domem. Teraz nie pamiętam, kto albo ja albo P. napisaliśmy sma-a do C., że mamy piły. On przyjechał i je zabrał. Wtedy pojechał z C. na E. sprzedać te piły (...)” (k. 124v),

Odnośnie apelacji sporządzonej przez obrońcę oskarżonego P. W. (1) należy poczynić uwagę tej treści, iż w istocie ogranicza się ona do wskazania jednostek redakcyjnych przepisów postępowania, których obraży miał dopuścić

się sąd orzekający i zacytowania wyrażen ustawowych norm stanowiących podstawy odwoławcze, bez przytoczenia jakiegokolwiek merytorycznej argumentacji na poparcie sformułowanych w ten sposób zarzutów. Część motywacyjna skargi jest nader skromna, lakoniczna i nie zawiera w istocie żadnego rzeczowego stanowiska. Niemniej sąd odwoławczy rozpoznał wszystkie wskazane zarzuty, czemu dał wyraz we wcześniejszych akapitach niniejszego uzasadnienia.

Na zakończenie rozważań, z całą mocą należy podkreślić, że Sąd Rejonowy dokonując wyboru jednej z wersji poszczególnych zdarzeń, zaprezentowanej przez oskarżonych na poszczególnych etapach postępowania, decyzje tę poprzedził niezwykle wnikliwą i skrupulatną analizą całokształtu powyższych dowodów w powiązaniu z pozostałymi materiałami zgromadzonymi w sprawie, czemu dał wyraz w pisemnych motywach wyroku, słowem analizę tę przeprowadził w sposób wolny od uproszczeń i z zachowaniem zasady obiektywizmu.

W rezultacie autorzy apelacji nie zgadzając się z dokonaną przez Sąd I instancji oceną wyjaśnień oskarżonych oraz zeznań świadków, nie wykazali tym samym aby stanowisko sądu orzekającego w omawianym zakresie było obarczone jakąkolwiek wadą.

Reasumując Sąd I instancji trafnie odmówił waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonych w określonym zakresie, a prawdziwość tej oceny znajduje potwierdzenie w zaprezentowanym i prawidłowo przeanalizowanym przez Sąd materiale dowodowym. Sąd Rejonowy w sposób szczegółowy i wyczerpujący dokonał analizy całokształtu zgromadzonych dowodów oraz zaprezentował ocenę zarówno wyjaśnień oskarżonych jak i zeznań wszystkich świadków, co znalazło odzwierciedlenie w pisemnym uzasadnieniu wyroku. Dokonując instancyjnej kontroli przedmiotowej sprawy wyprowadzić należy wniosek, iż Sąd I instancji, odnośnie sprawstwa oskarżonych, sprostą wszystkim określonym przepisami procedury obowiązkom, w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie i zgodnie z przepisami ujawnił wszystkie dowody, w jednakowej mierze odnosząc się do wyjaśnień oskarżonych, jak i zeznań wszystkich przesłuchanych w sprawie świadków. Wbrew stanowisku skarżących Sąd uwzględnił zarówno okoliczności przemawiające na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonych. Również wyczerpująco i logicznie uzasadnił swoje stanowisko odrzucając wyjaśnienia oskarżonych sprzeczne z ustalonym stanem faktycznym, które uznał za nie zasługujące na walor wiarygodności w tym zakresie.

Skarżący nie wykazali żadnych konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego, jakich miał, ich zdaniem, dopuścić się Sąd Rejonowy, a podniesione przez nich zarzuty sprowadzają się wyłącznie do polemiki z prawidłowymi ustaleniami sądu meriti, wyrażonymi w uzasadnieniu orzeczenia.

W ocenie sądu odwoławczego, Sąd I instancji zgromadził pełny materiał dowodowy i ocenił go właściwie, omawiając wszystkie ujawnione dowody nie wykraczając przy tym poza ramy swobodnej oceny dowodów. W oparciu o tę ocenę natomiast poczynił z kolei prawidłowe ustalenia faktyczne i wyprowadził trafne wnioski przemawiające za winą wszystkich oskarżonych odnośnie przypisanych im czynów.

Sąd Rejonowy nie dopuścił się zatem ani obrazy przepisów postępowania, ani w konsekwencji błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, zaś kontrola odwoławcza uzasadnia stwierdzenie, że zaskarżony wyrok znajduje pełne oparcie w prawidłowo dokonanej ocenie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego oraz ujawnionego w postępowaniu i nie ma podstaw do zdyskwalifikowania zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Sąd I instancji dokonał również prawidłowej subsumcji prawnej zachowania oskarżonych pod określone przepisy ustawy karnej i w tym zakresie odwołać się należy do trafnych wywodów, wyczerpująco zaprezentowanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Ustosunkowując się jeszcze do, podniesionego we wszystkich apelacjach, zarzutu rażącej niewspółmierności kary, wskazać należy, iż zachodzi ona jedynie wówczas gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, że zachodziła wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji, a karą jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej, w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 kk. Stwierdzić także należy, iż nie chodzi

tu o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary ale o różnice tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać byłoby można – również w potocznym tego słowa znaczeniu – „rażąco” niewspółmierną, tj. niewspółmierną w stopniu nie dającym się zaakceptować ( OSNPG 1974/3-4/51; OSNPK 1995/6/18).

Sytuacja taka, zdaniem Sądu Okręgowego, w przedmiotowej sprawie jednak nie zachodzi.

Rozpoznając sprawę, Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wyroku wskazał jakie okoliczności uwzględnił i czym kierował się wymierzając S. C. (1), G. Ł., T. Z. (1) i P. W. (1) poszczególne jednostkowe kary pozbawienia wolności oraz kary łączne pozbawienia wolności.

Nie powiodła się także, podjęta przez skarżących próba podważenia, dokonanej przez sąd meriti, oceny stopnia społecznej szkodliwości poszczególnych czynów przypisanych oskarżonym jako znacznego. Zaprezentowane w tym zakresie stanowisko Sadu Rejonowego jest bowiem jak najbardziej prawidłowe i zasługuje na pełną aprobatę gdyż w odpowiedni sposób ocena ta uwzględnia wszystkie elementy, o których mowa w definicji legalnej z art. 115 § 2 kk. Za powyższą konstatacją przemawia rodzaj i charakter naruszonych dóbr (głównie mienie), sposób i okoliczności popełnienia przedmiotowych przestępstw, niskie pobudki, którymi kierowali się oskarżeni oraz rozmiar ujemnych następstw.

Analiza akt sprawy pozwala również na stwierdzenie, iż wymierzając oskarżonym poszczególne kary pozbawienia wolności Sąd Rejonowy należycie uwzględnił okoliczności przemawiające na ich niekorzyść, w tym wielość popełnionych czynów, rozmiary wyrządzonej szkody, wyjątkowo wysokie natężenie złej woli, wykrętny sposób obrony sprowadzający się do pomówienia funkcjonariuszy policji o bezprawne działania, co ewidentnie wykraczało poza granice udzielonych oskarżonym gwarancji procesowych, realizowanie podjętego zamiaru wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, co z kolei z oczywistych względów zwiększa stopień społecznej szkodliwości, uprzednią wielokrotną karalność wszystkich oskarżonych za podobne czyny, a także badał czy występują po stronie oskarżonych okoliczności łagodzące (częściowe przyznanie się do winy, ujawnienie okoliczności związanych ze zdarzeniem, przeproszenie przez oskarżonego S. C. (1) pokrzywdzonych i zobowiązanie się do naprawienia szkody). W świetle całokształtu okoliczności towarzyszących przestępnemu zachowaniu oskarżonych, powołanie się przez skarżących na powyższe okoliczności łagodzące (przy czym żadnej z nich nie pominął sąd orzekający) – nie może zatem przemawiać za zasadnością uwzględnienia końcowych postulatów, wynikających z apelacji. Trafnie Sąd I instancji podkreślił, że brak jest okoliczności uzasadniających ulgowe potraktowanie oskarżonych poprzez wymierzenie jednostkowych kar pozbawienia wolności w dolnych granicach ustawowego zagrożenia przewidzianego za tego rodzaju czyny.

Słusznie także sąd orzekający przyjął jako okoliczność obciążającą, wysoki stopień zawinienia oskarżonych, do czego uprawniały go takie aspekty sprawy jak realizowanie przez sprawców przestępczych akcji w sposób zaplanowany, poprzedzenie przestępstwa najczęściej przygotowaniem planu działania, zaopatrzeniem się w stosowne narzędzia, przeprowadzeniem obserwacji, przy czym nie pominął wiodącej roli oskarżonego S. C. (1), a także skala przedsięwziętego przez nich procederu, co jednocześnie wyklucza typowy charakter tego rodzaju przestępstw, a do której to oceny bez rezultatu starali się przekonać skarżący.

Godzi się także dodać, że zawarte w zaskarżonym wyroku rozstrzygnięcia w zakresie kary, nie są obarczone wadą ani wewnętrzną ani zewnętrzną niesprawiedliwością. Sąd uwzględnił wszystkie okoliczności mające wpływ na wymiar kary, nadał im właściwą rangę i zindywidualizował sankcję karną wobec poszczególnych oskarżonych.

Wobec zaistnienia w niniejszej sprawie wszystkich warunków określonych art. 85 k.k., tzn. oskarżeni S. C. (1), G. Ł. i T. Z. (1) popełnili więcej niż dwa czyny lub ciągi przestępstw, zanim zapadł pierwszy wyrok, choćby nieprawomocny i co do tych przestępstw wymierzono kary tego samego rodzaju Sąd I instancji zobligowany był połączyć jednostkowe kary pozbawienia wolności i orzec wobec wyżej wymienionych kary łączne, biorąc za podstawę kary z osobna wymierzone za zbiegające się przestępstwa. Wbrew wywodom skarżącym w tym zakresie Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy uwzględnił związek czasowy i przedmiotowo – podmiotowy pomiędzy poszczególnymi przestępstwami. W szczególności sąd uwzględnił zbieżność czasową popełnionych przestępstw oraz tożsamość rodzajową większości z nich (przeciwko mieniu). Z drugiej strony Sąd Rejonowy wziął też słusznie pod uwagę wielość pokrzywdzonych. Mając



te okoliczności na uwadze Sąd I instancji trafnie wymierzył S. C. (1) karę łączną 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, oskarżonemu G. Ł. karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, zaś oskarżonemu T. Z. (1) karę łączną 3 lat pozbawienia wolności, kierując się przy tym zasadą umiarkowanej absorpcji.

Wielokrotna uprzednia karalność wszystkich oskarżonych, w tym działanie S. C. (1) i P. W. (1) w warunkach multirecydywy, zaś G. Ł. i T. Z. (1) w warunkach recydywy podstawowej oraz całokształt okoliczności towarzyszących podjętemu przez wyżej wymienionych oskarżonych procederowi oraz skala przestępczych akcji – zdecydowanie wyklucza złagodzenie zastosowanej wobec nich represji karnej.

Konkludując stwierdzić należy, iż wymierzone wszystkim oskarżonym kary pozbawienia wolności są jak najbardziej sprawiedliwe uwzględniające zarazem wszystkie dyrektywy wymiaru kary, o których mowa w art. 53 kk. W ocenie Sądu Okręgowego tak ukształtowana represja karna stwarza realne możliwości osiągnięcia korzystnych efektów poprawczych w zachowaniu oskarżonych. Powinny one zarazem wywołać w świadomości oskarżonych przeświadczenie o nieuchronności kary oraz wyrobić poczucie odpowiedzialności i poszanowania prawa. Poza tym kary w tym wymiarze będą oddziaływały właściwie na społeczeństwo, osiągając w ten sposób cele prewencji ogólnej, poprzez odstraszenie innych od popełniania tego typu przestępstw.

Nie budzą także żadnych zastrzeżeń co do prawidłowości pozostałe rozstrzygnięcia zawarte w zaskarżonym wyroku dotyczące środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody i zaliczenia okresu rzeczywistego pozbawienia wolności.

Nie stwierdzając zatem w zaskarżonym wyroku zarzucanych mu uchybień, Sąd Okręgowy na mocy art. 437 § 1 kpk utrzymał orzeczenie w mocy, jako w pełni słuszne i trafne.

Uwzględniając sytuację finansową i majątkową oskarżonych, Sąd Okręgowy na mocy art. 634 k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych zwolnił ich w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, zaś na podstawie art. 632 pkt 2 kpk kosztami procesu w części umarzającej obciążył Skarb Państwa.

Na mocy art. 29 ustawy Prawo o Adwokaturze i § 2 ust. 3, § 14 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163 poz. 1348 ze zm.), zgodnie z wnioskami, Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wszystkich czterech obrońców kwoty po 516,60 zł. brutto tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonym z urzędu w postępowaniu odwoławczym.